

**Jan Bańbor**

*(Archiwum Akt Nowych  
w Warszawie)*

**Janusz Zbudniewek ZP**

*(Uniwersytet Kardynała  
Stefana Wyszyńskiego  
w Warszawie)*

## WOJENNY EXODUS ARCHIWALIÓW WARSZAWSKICH NA JASNĄ GÓRĘ

W dziejach wielu narodów powtarza się pewien stereotyp, który dowodzi, że gdy zagraża niebezpieczeństwo, troskliwy władca poleca starannie zabezpieczać akta prawne ludności i ich majątność, opisy granic i dóbr, cenniejsze pamiątki rodów i obiekty kulturowe w szerokim tego słowa znaczeniu. Tym doświadczeniem kierowali się polscy archiwiści Archiwum Głównego Akt Dawnych, gdy w czerwcu 1939 r., w obawie przed niemiecką agresją, uzyskali zgodę Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na przeniesienie najcenniejszych archiwaliów w wyodrębnione miejsce poza centrum stolicy. Wybór padł na fort Sokolnickiego na warszawskim Żoliborzu, co okazało się nad wyraz opatrnościowe. Nie upłynęło bowiem wiele tygodni, gdy z wejściem wojsk okupacyjnych, do głównych archiwów stolicy wkroczyli legitymujący się uprawnieniami rządu Rzeszy archiwiści w celu przejmowania nad nimi pełnego zarządu. Do dyrekcji Archiwum Głównego Akt Dawnych, Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN) i kilku pomniejszych w Warszawie, pozostających w granicach Generalnego Gubernatorstwa (dalej: GG), zgłosił się dr Erich Randt<sup>1</sup>, komunikując swoje uprawnienia i nadzór nad

---

<sup>1</sup> Erich Randt (17 V 1887 — 6 V 1948) urodził się w rodzinie kaszubskiej w Nowych Polaszkach w pow. Kościerzyna. Przed I wojną światową ukończył, jako jedyny archiwista, służbę wolontariusza pruskiego zarządu archiwalnego w Archiwum Państwowym w Królewcu (Staatsarchiv in Königsberg) i Tajnym Archiwum Państwowym w Berlinie (Geheime Staatsarchiv in Berlin). W czerwcu 1914 r. złożył egzamin dla wyższej służby archiwalnej. Miesiąc później zgłosił się na ochotnika do armii pruskiej. Wojna przerwała jego karierę archiwisty na pięć lat. Po powrocie z niewoli angielskiej, za radą swojego późniejszego przełożonego w Archiwum Państwowym we Wrocławiu (Staatsarchiv in Breslau), uczył się języka polskiego, pracując od początku 1920 r. przez kolejne 10 lat we wrocławskim archiwum. W 1930 r. został powołany na dyrektora Archiwum Państwowego w Szczecinie (Staatsarchiv in Stettin), a w 1935 r. powrócił ponownie do Archiwum Państwowego we Wrocławiu, którym kierował do jesieni 1939 r. Był nastawiony antypolsko. W końcu września 1939 r. został mianowany komisarzem MSW Rzeszy ds. archiwów polskich i 4 X 1939 r., na podstawie rozporządzenia MSW Rzeszy z 30 IX

dalszą działalnością tych instytucji. Podobnie postąpił w innych archiwach GG, w których pozostawił na stanowiskach kierowniczych kilku dotychczasowych dyrektorów. Każdy z nich, jak również personel pomocniczy, zobowiązany został do złożenia pisemnej deklaracji o lojalności wobec administracji niemieckiej, co w ówczesnej sytuacji dawało możliwość prowadzenia pewnej, choć ściśle ograniczonej działalności, pozwalającej chronić polskie zbiory archiwalne przed grabieżą lub zniszczeniem. Ówczesni archiwiści, którzy pracowali w tej wymuszonej sytuacji, nie ukrywali poprawnej współpracy i kulturalnego stosunku okupacyjnej administracji<sup>2</sup>, co miało swoje odniesienie do problematyki, której chcemy poświęcić niniejsze wystąpienie.

---

1939 r., udał się, wraz ze swym kolegą — archiwistą z Archiwum Państwowego we Wrocławiu — Hansem Goettingem, do Łodzi, gdzie otrzymał zadanie kierowania archiwami polskimi położonymi na terenach zajętych przez Niemcy. 7 X 1939 r. przybył do Warszawy, gdzie w ciągu trzech dni przejął nadzór na wszystkich archiwami warszawskimi. W połowie listopada przybył do Krakowa, skąd przez pięć lat kierował archiwami w Generalnym Gubernatorstwie. Na początku grudnia 1939 r., w ramach niemieckiej administracji cywilnej, powstał Zarząd Archiwalny przy Urzędzie Generalnego Gubernatora. Od grudnia 1939 r. do kwietnia 1941 r. był on podporządkowany, jako VII Oddział, Głównemu Oddziałowi Administracji Wewnętrznej. 1 IV 1941 r. przekształcono go w Dyрекcję Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, która była bezpośrednio podporządkowana sekretarzowi stanu Urzędu Generalnego Gubernatora. W marcu 1943 r., w ramach ogłoszonej „wojny totalnej” i uproszczenia administracji okupacyjnej, Dyрекcja Archiwów GG — przy zachowaniu dotychczasowej nazwy — została ponownie podporządkowana Głównemu Oddziałowi Administracji Wewnętrznej. Niemieckie urzędy archiwalne istniały na początku jedynie w Warszawie i Krakowie, a następnie we wszystkich dystryktach. Łącznie było ich pięć. Randt utworzył 15 VI 1940 r. Archiwum Generalnego Gubernatorstwa. Od jesieni 1943 r. Dyрекcja Archiwów GG, poza Randtem, liczyła jedynie dwóch urzędników: Hansa Braniga i Rudolfa Fitza. Po II wojnie światowej Randt kierował przez sześć tygodni Tajnym Archiwum Państwowym w Berlinie. 15 VI 1945 r., z powodu członkostwa w NSDAP, został bezterminowo zwolniony i następnego dnia musiał zgłosić się do pracy dla b. członków partii, jako robotnik budowlany. Stracił majątek pozostawiony we Wrocławiu, a do Berlina trafił z rzeczami osobistymi zabranymi do dwóch walizek. W życiorysie napisanym w sierpniu 1945 r. określił się „nominalnym” członkiem NSDAP. W sierpniu 1945 i styczniu 1946 r. w magistracie Berlina starał się o stanowisko archiwisty w Tajnym Archiwum Państwowym. Dopiero w kwietniu 1947 r. niemiecka izba orzekająca wezwała Randta na przesłuchanie i zwróciła się z wnioskiem do Komisji Sojuszniczej, której przysługiwała ostateczna decyzja, o jego rehabilitację. Rozstrzygnięcie w tej sprawie przedłużało się, mimo pozytywnych deklaracji ze strony byłych podwładnych archiwistów polskich. Randt wyświadczył niemałe zasługi w rewindykacji archiwaliów polskich oraz archiwaliów na tzw. ziemiach odzyskanych. Zmarł w Berlinie w samotności.

<sup>2</sup> Witold Suchodolski (1887–1967), oficjalnie pracownik Archiwum Skarbowego w Warszawie i jednocześnie konspiracyjny zwierzchnik archiwistów polskich w okresie okupacji niemieckiej, pisał po latach, że „Archiwa nasze były niewątpliwie przykładem nie ujawnionego gdzie indziej przez okupantów poprawnego i wręcz kulturalnego stosunku przedstawicieli *Archivamtu* okupacyjnego do archiwistów polskich, ale nie do pozostającego pod ich władzą okupacyjną polskiego mienia archiwalnego — —”. Cyt. za: D. Matelski, *Polityka okupanta niemieckiego wobec polskich dóbr kultury (1939–1945)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK), t. 80, 2003, s. 219; Z. Kolankowski, Suchodolski Witold [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich* (dalej: SBAP), t. 1, Warszawa–Łódź 1988, s. 209–210.

## Wywać dokumenty polskiego narodu lub je zniszczyć

Władze okupacyjne i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy w ramach tworzenia cywilnej administracji zalecały już w lipcu 1942 r. stworzyć tzw. przejściowe placówki archiwalne oddalone od zwartych zabudowań<sup>3</sup>. Dokonano wówczas ogromnego przetasowania zespołów archiwalnych zarówno na terenach anektowanych do Rzeszy, jak i w Generalnym Gubernatorstwie. W ciągu wielomiesięcznej akcji poszukiwania akt potwierdzających niemieckość ziem i ludności Niemcy zdolali wywieźć wiele cennych materiałów. Tymczasem w miarę coraz mniejszych sukcesów Wehrmachtu i groźby ofensywy wojsk sowieckich na ziemię polską, pojawił się problem zachowania tych archiwów, które pozostawały nietknięte. Toteż w kwietniu 1944 r. radca archiwalny z urzędu gubernatora dystryktu Warszawy, Hans Branig<sup>4</sup>, zaprosił kierowników warszawskich archiwów do pałacu Brühla na poufną rozmowę. Podczas niej nie ukrywał trudnej sytuacji na froncie wschodnim, wobec czego przedłożył plan ratowania archiwaliów warszawskich. Zakładał z góry kłopoty transportowe, niemniej liczył, że otrzyma pięć lub sześć wagonów kolejowych do przewozu najcenniejszych materiałów do jednego z miast na zachodzie Generalnego Gubernatorstwa. W celu pozyskania przychylniej opinii polskich kierowników archiwów obiecywał uzyskanie jednego dodatkowego wagonu dla przewiezienia osobistego bagażu pracowników, by mogli w spokoju sprawować opiekę nad archiwaliami<sup>5</sup>. Polscy archiwiści zareagowali na tę sugestię z niedowierzaniem, a nawet byli zaskoczeni jego troską o zagrożone archiwa. To wtedy

<sup>3</sup> D. Matelski, *Polityka okupanta*, s. 228–229.

<sup>4</sup> Hans Branig (6 VII 1906–1985) urodził się w Złotnikach Lubańskich na Śląsku, jako syn pastora. W 1910 r. rodzice przenieśli się do Berlina, gdzie zdał maturę w 1925 r. Studiował historię, germanistykę i anglistykę w Berlinie i Greifswaldzie. Po promocji w 1929 r. i zdaniu egzaminu państwowego w 1931 r. na uniwersytecie w Greifswaldzie, 6 IV 1932 r. rozpoczął praktykę profesora w szkole średniej. Wkrótce przeniósł się do Instytutu Archiwistyki i kontynuował naukę w Tajnym Archiwum Państwowym w Berlinie (Geheime Staatsarchiv in Berlin). W 1935 r. rozpoczął pracę, jako pomocnik archiwisty, w Archiwum Państwowym w Szczecinie (Staatsarchiv in Stettin), a w 1936 r. awansował na asystenta archiwalnego. 1 IV 1939 r. mianowany państwowym radcą archiwalnym. 25 VIII 1939 r. powołany do Wehrmachtu, do zapasowego dywizjonu artylerii przeciwlotniczej w Szczecinie. Jesienią 1939 r. oddelegowany do dystryktu Radom, do Urzędu Szefa dystryktu, dla pełnienia nadzoru nad archiwami państwowymi w Radomiu, Piotrkowie Trybunalskim i Kielcach. W 1942 r. przeniesiony do Krakowa. 12 VIII 1943 r. został kierownikiem Urzędu Archiwalnego w Warszawie. Aresztowany przez gestapo za sprzyjanie Polakom. Uwolniony 23 V 1944 r., po odsiedzeniu kary więzienia, a w listopadzie 1944 r. ponownie przywrócony do służby. 9 V 1945 r. dostał się do niewoli sowieckiej w Czechach; został wywieziony na Syberię. W listopadzie 1946 r. zwolniony z niewoli. Zimą 1946/1947 r. osiadł z rodziną w Berlinie–Dahlem. 1 VIII 1947 r. zatrudniony w Berlińskim Głównym Archiwum Akt Rządowych, jak wówczas nazywało się Tajne Archiwum Państwowe. W 1954 r. został zastępcą dyrektora archiwum ds. naukowych, którym był aż do przejścia na emeryturę w 1970 r. W 1964 r. uzyskał nominację na nadradcę archiwalnego. Był jednym z najwybitniejszych niemieckich znawców historii Pomorza. W 1971 r. przeniósł się do Jügesheim, pow. Offenbach nad Menem. Zmarł po krótkiej i ciężkiej chorobie. Zob. A. Kamiński, *Diariusz*, s. 169.

<sup>5</sup> W. Suchodolski, *Ze wspomnień archiwisty [w:] S. Lorenz, Walka o dobra kultury Warszawy 1939–1945*, t. 1, Warszawa 1970, s. 454–455.

prawdopodobnie padła propozycja zwiezienia akt do klasztoru paulinów na Jasnej Górze<sup>6</sup>.

Już wówczas władzom okupacyjnym było wiadomo, gdzie znajdują się najcenniejsze akta zabezpieczone na wypadek wojny. Zanim podjęto decyzję o ich przetransportowaniu z fortu Sokolnickiego, 4 VII 1944 r. władze niemieckie otrzymały 27-stronicowy wykaz archiwaliów sporządzony w języku polskim<sup>7</sup>. 6 lipca na jego podstawie Hans Branig sporządził pismo do dyrektora Archiwów Randta w Krakowie, w którym opisał stan zachowania najcenniejszych „dla niemieckości na wschodzie Polski” archiwaliów warszawskich, w tym akta skarbowe i majątkowe oraz wykaz archiwaliów zdeponowanych w forcie Sokolnickiego na Żoliborzu. Uznał za celowe odtransportowanie ich z terenu położonego blisko Wisły, sugerując zdeponowanie ich w Archiwum Państwowym w Piotrkowie i klasztorze paulinów w Częstochowie, gdzie miejscowy przeor<sup>8</sup> gotów był je przyjąć w tamtejszych pomieszczeniach. Zaproponował przewiezienie 43 skrzyń (każda o wymiarach 75 x 50 x 37 cm) z AGAD, w tym Metrykę Koronną oraz starsze akta z Archiwum Miejskiego i Archiwum Wewnętrznego (AAD). Przewidywał, że dla ich przewiezienia będą potrzebne trzy wagony kolejowe. Oprócz nich spodziewał się uzyskać dodatkowy środek transportu do Piotrkowa Trybunalskiego, dla przewiezienia 84 paczek i 60 skrzyń z aktami Archiwum Głównego oraz 95 skrzyń z Archiwum Wewnętrznego. Ponadto chciał spełnić prośbę księżnej Teresy Lubomirskiej<sup>9</sup>, proszącej o wysłanie archiwaliów radziwiłłowskich do krakowskich Balic, gdzie mieszkał książę Hieronim Radziwiłł<sup>10</sup>, a gdyby to było niemożliwe — do Archiwum Państwowego w Piotrkowie. W powyższej sprawie 13 XII 1943 r. przedłożył pismo adresatowi. Na transport tych archiwaliów przewidywał około ośmiu skrzyń<sup>11</sup>.

Zanim można było zrealizować ów plan, potrzebne były, oprócz zgody dyrektora Randta, stosowne uzgodnienia przewozowe z urzędem gubernatora dystryktu radomskiego, z klasztorem jasnogórskim i starostą częstochowskim oraz niższymi

<sup>6</sup> Brak jasnych wypowiedzi, kiedy zapadła decyzja o wyborze Częstochowy na miejsce przechowywania zbiorów archiwalnych. Suchodolski zaprzecza sam sobie, kiedy najpierw wspomina o jednomyślnym opowiedzeniu się archiwistów polskich za Częstochową, kiedy indziej zaś, że dopiero po wewnętrznych rozmowach między sobą zapadła zgoda o przeniesieniu akt poza Warszawę. Druga opinia wydaje się bardziej prawdopodobna, ponieważ archiwiści warszawscy mieli uzasadnione obawy przed planami niemieckimi i dlatego też dopiero po wzajemnych naradach podjęli decyzję o wyborze Częstochowy.

<sup>7</sup> Zob. załącznik 1 do dokumentu nr 1.

<sup>8</sup> Przeorem konwentu jasnogórskiego był wówczas o. Stanisław Nowak (1902–1974), mgr teologii, przeor konwentu w Rzymie (1928–1930), dyrektor Gimnazjum Paulinów (1930–1933), mistrz nowicjatu, przeor konwentu jasnogórskiego (5 X 1943 — 19 I 1946), ponownie przeor w Rzymie (1945–1955), przeor w Doylestown w USA (1957–1963), proboszcz w Cadogen, gdzie zmarł 12 X 1974 r. Pozostawił w zbiorach swego brata, Ludwika, notatnik ważniejszych wiadomości w Kalendarzu terminowym na rok 1944; obecnie w Archiwum na Skałce w Krakowie (dalej: ASK), sygn. 532.

<sup>9</sup> Teresa Lubomirska, z domu Radziwiłł; bliżej nieznana.

<sup>10</sup> Hieronim Radziwiłł (1895–1945), syn Dominika, właściciela Balic, a następnie ich dziedzic; absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, kandydat stronnictwa konserwatystów rosyjskich do tronu polskiego, właściciel kilku fabryk. Podczas okupacji hitlerowskiej współdziałał z ZWZ i AK w zakresie zaopatrzenia, potem z Główną Radą Opiekuńczą. Aresztowany w lutym 1945 r. przez Sowieców. Zmarł w więzieniu w Alczewsku koło Woroneża. W. Roszkowski, *Radziwiłł Hieronim* [w:] PSB, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 190–191.

<sup>11</sup> Facsimile tego pisma, zob. aneks do dokumentu nr 1.

pośrednikami transportowymi. Wiadomo jedynie, że 17 lipca radomski gubernator Ernst Kundt<sup>12</sup> na projekt ten odpowiedział bez zastrzeżeń<sup>13</sup>.

Tymczasem dwa tygodnie później wybuchło w stolicy powstanie. Fort Sokolniciego znalazł się pod kontrolą powstańców, o transporcie archiwaliów mowy być nie mogło. Wzrósł bowiem niepokój i chaos, represje okupanta, ale i powolny regres jego niepoohamowanej armii. Wszystkie te i inne nastroje zbierała Jasna Góra niczym soczewka czulego aparatu. Z zachowanej dokumentacji, a szczególnie z zaszyfrowanego diariusza przeora jasnogórskiego, o Stanisława Nowaka<sup>14</sup>, można odczuć pewną ostrożność co do realnych możliwości gromadzenia cennych dokumentów przy jednoczesnej presji okupacyjnego przedstawicielstwa kultury. Niepokój zdawał się uzasadniony, a istniejąca sytuacja budziła słuszne obawy i nakazywała dmuchać na zimne. Potwierdzali ją bezstronni obserwatorzy i goście związani z kręgiem warszawskich patriotów, ludzie kultury, przyjaciele zakonu i powiernicy prac na terenie klasztoru. Widzieli oni potrzebę niesienia pomocy cennym obiektom, ale jednocześnie obawiali się, by nie doszło do jakiegoś napadu lub nawet ich kradzieży. Propozycję ich ulokowania na Jasnej Górze uznali za przemyślaną, a nawet opatrzeniową. Gwarantem bezpieczeństwa archiwaliów zdawali się dr Kazimierz Kaczmarczyk<sup>15</sup> i mgr Józef

<sup>12</sup> Ernst Kundt (15 IV 1897–1947) urodził się w Czeskiej Lipie. Ukończył gimnazjum katolickie, następnie odbył studia prawnicze na uniwersytecie w Pradze. W 1915 r. zgłosił się na ochotnika do armii cesarsko-królewskiej, w 1916 r. trafił do niewoli rosyjskiej. W 1920 r. wrócił do Czechosłowacji. W latach 1921–1938 był szefem Niemieckopolitycznego Urzędu Pracy i współzałożycielem Partii Niemców Sudeckich. W latach 1935–1939 był posłem tej partii do czechosłowackiego parlamentu, w 1938 r. został wiceprezydentem Europejskiego Komitetu Narodowościowego. Po zajęciu Czechosłowacji, 1 IV 1939 r., wstąpił do NSDAP. Od 17 września do końca 1939 r. był komisarzem miejskim w Tarnowie, a następnie, do 30 VIII 1940 r., starostą powiatowym w Tarnowie. Od 23 IX 1939 r. do końca II wojny światowej był posłem do Reichstagu. Był podsekretarzem stanu w rządzie Generalnego Gubernatorstwa (1 IX 1940 — 7 VIII 1941). Od 7 VIII 1941 r. do końca okupacji Polski był gubernatorem dystryktu Radom. W 1947 r. wydany Czechosłowacji i tam skazany na śmierć.

<sup>13</sup> Zob. aneks 1.

<sup>14</sup> O. Stanisław Nowak, zob. przyp. 8.

<sup>15</sup> Kazimierz Kaczmarczyk (1878–1966), dr filozofii, archiwista, historyk; pracował najpierw w Archiwum Akt Dawnych w Krakowie, od 1919 r. w Archiwum Skarbowym w Warszawie, dorywczo od 1919 r. w Archiwum na Jasnej Górze, podejmując w 1920 r. w pełnym wymiarze pracę w Archiwum Państwowym w Poznaniu, gdzie w 1925 r. został dyrektorem. Sporadycznie spotykamy go na łamach jasnogórskich kronik, by wspomnieć jego obecność w dniach od 15 do 22 XII 1938 r. Archiwum na Jasnej Górze (dalej: AJG), b. sygn., Notatki o. Tomasza Frączka do historii zakonu paulinów wg życzenia o. P. Przeddzieckiego, 1938–1943, pod dniem 15 XII 1938 r. We wrześniu 1939 r. na krótko aresztowany. Zamieszkał, wraz z synem Zdzisławem, na Jasnej Górze, gdzie w 1940 r. pracowali przy porządkowaniu miejscowego archiwum (Notatki o. T. Frączka, jak wyżej, 10 I 1940 r.; AJG, sygn. 2950, Dziennik o. Polikarpa Sawickiego 1 IX 1929 — 16 I 1945, s. 24). Po niedopełnionej misji zwiezienia archiwaliów warszawskich w lipcu, do sprawy powrócono w listopadzie 1944 r., kiedy na mocy decyzji władz niemieckich zlecono mu zajęcie się sprowadzeniem archiwaliów do Częstochowy. Pilnował ich transportu i doglądał stanu zachowania w Sali Spowiedniczej, najprawdopodobniej do czasu powrotu archiwaliów do Warszawy. Po wojnie powrócił do obowiązków dyrektora Archiwum Państwowego w Poznaniu, bywał także wielokrotnie w klasztorze, m.in. 19 VIII 1953 r. do prac porządkowych w archiwum i ponownie 24 września, kiedy generał zakonu o. Alojzy Wrzałik wręczył mu przywilej konfratra zakonu. Zmarł w Poznaniu 6 IV 1966 r. C. Skopowski, *Kazimierz Kaczmarczyk 3 II 1878 — 6 IV 1966*, „Archeion”, t. 47, 1967, s. 277–282; I. Radtke, *Kaczmarczyk Kazimierz*, SBAP, t. 1, s. 93–95; J. Matysiak, *Związki Kazimierza Kaczmarczyka (1878–1966) z paulinami i jego prace w Archiwum na Jasnej Górze i Krakowskiej Skalce*, „Studia Claromontana”, t. 29, 2011, s. 367–390.

Stojanowski<sup>16</sup>, którzy praktycznie byli już stałymi pracownikami jasnogórskiego archiwum. Tymczasem pomieszczenia klasztorne zawalone były najrozmaitszymi rekwizytami z miasta i okolicy, które przed i po wybuchu wojny zostały tutaj zdeponowane w nadziei przetrwania. Ponadto w tzw. Pokojach Królewskich Wehrmacht ulokował mały garnizon, dawny arsenał zajął na magazyn amunicji, w podwórku zaś stało nieraz po kilka wojskowych samochodów.

Od początku 1944 r. szeptano powszechnie o groźbie wybuchu powstania w stolicy, na wypadek którego przygotowywano stosowne pomieszczenia. Niepowodzenia wojenne Wehrmachtu na froncie wschodnim sprawiły, że w styczniu 1944 r. kwatery socjalne, pod pozorem zabezpieczenia ich na wypadek pożaru, zlustrował niemiecki komendant straży ogniowej, wraz z polskim podkomendnym Edwardem Mąkoszą. Zarządzono budowę zbiornika z zapasem wody, obstalowano węże i obiecano postawić straż<sup>17</sup>. Wzmogły się wizyty wpływowych przyjaciół zakonu i znaczących działaczy podziemia, by wspomnieć dwukrotny pobyt inż. Pawła Holza<sup>18</sup>, prof. Tadeusza Wojny<sup>19</sup>, ks. Tadeusza Jachimowskiego<sup>20</sup> i wielokrotne wyjazdy do Warszawy łącznika AK o. Polikarpa Sawickiego<sup>21</sup>. W połowie lutego mury

<sup>16</sup> Józef Stojanowski (19 VII 1884 — 17 V 1964), dr filozofii, historyk, archiwista, od 1919 r. pracownik AGAD, następnie w Ministerstwie WRiOP zatrudniony w charakterze referenta do spraw rewindykacji z obowiązkami dyrektora Archiwum Wojskowego, a potem Archiwum Akt Nowych. Zaangażowany z K. Kaczmarczykiem przy ewakuacji archiwaliów na Jasną Górę; powierzono mu obowiązki dyrektora Archiwum Państwowego w Piotrkowie. W sierpniu 1945 r. powołany do pracy w Wydziale Archiwów Państwowych, a później, jako pełnomocnik Ministerstwa Oświaty do spraw archiwalnych na Dolnym Śląsku i rewindykacji akt. Od stycznia 1949 r. do 31 I 1950 r. był dyrektorem AAN, a po przejściu na emeryturę pracował w Instytucie Badań Literackich i GUS. R. Wojciechowska, *Stojanowski Józef* [w:] SBAP, t. 1, s. 208–209.

<sup>17</sup> Kalendarz terminowy na rok 1944 zapisany przez o. Stanisława Nowaka, ASk, sygn. 532 pod datą 25 I (s. 9) i 10 III (s. 21).

<sup>18</sup> Paweł Holz — inżynier budowlany, konfrater zakonu, ogromnie uczynny i ofiarny w urzędach stołecznych, stały bywalec w konwencie jasnogórskim. Zginął w czasie powstania warszawskiego trafiony bombą we własnym domu 12 lub 19 VIII 1942 r. O jego śmierci doniesiono na Jasną Górę dopiero 19 XII 1944 r. AJG, sygn. 3306 s. 105; sygn. 2604 s. 211 n.; sygn. 2324 s. 278, 280, 282, 287, 251, 256, 387; ASk, sygn. 532, s. 27, 35, 39, 45, 101; „Biuletyn Informacyjny Instytutu Teologicznego Paulinów”, 1944, nr 1, pod dniem 14 XII 1944 r.

<sup>19</sup> Tadeusz Wojno (1884–1971), mineralog, prof. Politechniki Warszawskiej. W czasie okupacji niemieckiej przebywał często na Jasnej Górze, uczestniczył w częstochowskich tajnych kompletach uniwersyteckich. Konfrater zakonu z nadania w dniu 30 VI 1945 r. J. Tomziński, *Profesor Tadeusz Wojno w listach na Jasną Górę*, „Chrześcijanin”, R. 7, 1982, s. 133–141; T. Penkala, *Prof. Tadeusz Wojno (1884–1971)*, „Chrześcijanin”, R. 7, 1982, s. 129–133.

<sup>20</sup> Ks. Tadeusz Jachimowski (1892–1944), historyk filozofii, absolwent Akademii Petersburskiej. Całe życie związany z wojskiem, jako kapelan i redaktor kwartalnika duszpasterskiego WP, organizator i kanclerz Kurii Polowej, wicerekтор, a potem rektor kościoła akademickiego w Warszawie; prof. homiletyki; naczelny kapelan Sił Zbrojnych; więzień Pawiaka (1939–1940). Autor modlitewnika *Żołnierz Chrystusowy czyli nabożeństwo żołnierskie*, monografii o św. Janie od Krzyża, tłumacz dzieł ojców Kościoła, wielu artykułów, poeta. Zginął w czasie powstania 7 lub 8 VIII 1944 r. J. Bazydło, *Jachimowski Tadeusz Julian* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, Lublin 1997, kol. 645–646.

<sup>21</sup> Stefan Polikarp Sawicki (1909–1949), kanonista, działacz społeczno-polityczny. Do paulinów wstąpił w 1929 r., po święceniach kapłańskich 30 IX 1934 r., studiował na Gregorianum w Rzymie, gdzie uzyskał doktorat z prawa kanonicznego; profesor prawa, teologii moralnej i liturgii w Instytucie Teologicznym Paulinów, bibliotekarz jasnogórski i opiekun archiwum, z praktyką odbył u boku K. Kaczmarczyka; moderator Sodaliczki Mariańskiej; w okresie okupacji kapelan AK, wykładowca prawa kanonicznego w tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich; łącznik

klasztoru, wewnątrz i na zewnątrz, zostały otoczone przez armaty i wozy pancerne. 14 czerwca niemieccy inspektorzy weszli do piwnic, by zarezerwować je dla rannych żołnierzy. Dwa dni później starosta miejski Schmidt<sup>22</sup>, z bliżej nieznanym Magierą i inżynierami, ponownie weszli do piwnic i kazamat dawnej fortecy, nakazując wyprowadzenie z nich bydła, by oddać je na szpital<sup>23</sup>. 27 czerwca przybył „przedstawiciel ministerstwa Rzeszy z Berlina i Radomia, zwiedził Jasną Górę. Oddzielnie przybyło dwóch generałów z krakowskiej Ortkommandatury, odsłonięto im obraz”<sup>24</sup>. Cel wizyty miał charakter raczej dewocyjny, żadnych rozmów z gospodarzami domu nie prowadzili, a po krótkim rozejrzeniu się w kaplicy i stanie budynków odjechali. 5 lipca, mimo natłoku wojska i przypadkowych gości, przyjechali do klasztoru zaproszeni konserwatorzy zabytków, pod pretekstem prac konserwatorskich w kaplicy Matki Bożej. Kronikarz wymienił ich z nazwiska, a fotograf utrwalił ich pełny zestaw na kliszy, z której udało się ustalić, oprócz miejscowych domowników, następujących gości: Henryka Adamskiego<sup>25</sup>, Wiktora Gosienieckiego<sup>26</sup>, Pawła Holza, Saturnina Kinkela<sup>27</sup>, Henryka Kucharskiego<sup>28</sup>,

---

klasztoru jasnogórskiego ze sztabem głównym AK; autor studium o *Mszy konwentalnej* i kilku artykułów, m.in. w podziemnym „Alarmie”, jak dotąd nieuchwytnym. J. Zbudniewek, *Jasna Góra w latach okupacji hitlerowskiej*, Częstochowa 1991, passim. O wspomnianych wyjazdach do Warszawy, zob. noty w ASk, sygn. 532, pod datą 25 I 1944 r.

<sup>22</sup> Friedrich Schmidt (14 V 1901 — 31 XII 1977), urodził się w Eckernförde, porzucony przez matkę z powodu ułomności fizycznej. Jego wychowaniem zajęła się ciotka. Uczęszczał do szkół w Hamburgu i Kilonii. Uczył się bankowości, a potem był urzędnikiem w banku w Hamburgu. Studiował ekonomię polityczną w Hamburgu i Wiedniu. W 1926 r. uzyskał doktorat z prawa w Kolonii i Królewcu. W latach 1928–1931 był referendarzem w Berlinie, w 1931 r. zdał egzamin asesorski, 1 XII 1931 r. wstąpił do NSDAP. Był kierownikiem oddziału w Niemieckim Banku Budowlanym i Ziemskim w Berlinie. W 1934 r. został burmistrzem w Białogardzie, a rok później w Gryficach na Pomorzu. Po wybuchu II wojny światowej był komisarzem miasta w Borku Fałęckim, w Nowym Sączu (15 X 1940 — 14 I 1941). Zastępca starosty powiatowego w Dębicy (15 I 1942 — 31 VII 1942). Przez mniej więcej sześć tygodni pracował w zarządzie policji w dystrykcie Kraków, następnie został zastępcą starosty powiatowego w Mielcu. Od wiosny 1943 do połowy stycznia 1945 r. był starostą miejskim w Częstochowie, następnie wcielony do Wehrmachtu. Po II wojnie światowej był stróżem nocnym w Szlezwiku. Na początku 1950 r. został radcą prawa administracyjnego, w 1956 r. adwokatem, a w 1957 r. notariuszem. Prokuratura we Flensburgu wszczęła przeciwko niemu śledztwo o zbrodnie wojenne popełnione w okupowanej Polsce. Zostało ono zawieszono w styczniu 1972 r.

<sup>23</sup> ASk, sygn. 532, s. 49.

<sup>24</sup> Zapis ten należy rozumieć zapewne w sensie wizyty dwóch generałów z dowództwa okręgu Wojskowego w Krakowie. ASk, sygn. 532, s. 53.

<sup>25</sup> Inż. Henryk Adamski, bliżej nieznan.

<sup>26</sup> Wiktor Gosieniecki (1876–1956), malarz, konserwator. Syn Bernarda, mistrza malarskiego, absolwent Akademii w Berlinie i Monachium, prowadził pracownię konserwacji w Poznaniu. W latach 1939–1945 przebywał w Warszawie. Autor licznych prac w porządku zakopiańskim i młodopolskim; projektant witraży itp. H. Kubaszewska, *Gosieniecki Wiktor* [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających: malarze, rzeźbiarze, graficy*, red. J. Maurin-Białostocka, t. 2, Wrocław 1975, s. 412–415.

<sup>27</sup> Saturnin Kinkel — adwokat warszawski, ofiarodawca na rzecz odnowienia kaplicy z wdzięczności za wyjście z więzienia. Zob. J. Zbudniewek, *Jasna Góra w latach okupacji*, s. 231, 232.

<sup>28</sup> Henryk Kucharski — konserwator jasnogórskiego obrazu Matki Bożej po jego zawilgoceniu w ukryciu w czasie okupacji (S. Szafraniec, *Jasna Góra. Studium z dziejów kultu Matki Boskiej Częstochowskiej*, Rzym 1957, s. 7–8). Kucharski podczas konserwacji, lub dłużej, mieszkał na Jasnej Górze, wraz z rodziną.

Aleksandra Olesia z Kielc<sup>29</sup>, Józefa Oźmina<sup>30</sup>, Stanisława Pospieszalskiego<sup>31</sup>, Jana Skotnickiego<sup>32</sup>, Michała Walickiego<sup>33</sup> i Jana Zachwatowicza<sup>34</sup>. W rzeczywistości zlustrowali oni wnętrze kaplicy i określili zakres konserwacji<sup>35</sup>, zachęcając przy okazji do sporządzenia możliwie szerokiej dokumentacji architektonicznej sanktuarium na wypadek grabieży lub zniszczeń nadciągającej defensywy wojennej, co też w najbliższym czasie wykonali uciekinierzy z płonącej Warszawy.

W tej napiętej sytuacji, 16 lipca, z polecenia dyrektora archiwów GG „przybył do klasztoru dr Kazimierz Kaczmarczyk, dyrektor archiwum, by dokonać wizji piwnic i różnych ubikacji dla złożenia w nich archiwaliów z Warszawy”<sup>36</sup>. Przyjazd Kaczmarczyka nie zaskoczył nikogo w domu jasnogórskim. Znany był paulinom od 24 lat. To on, po śmierci dr. Stanisława Zachorowskiego, objął w 1919 r. prace porządkowe w archiwum jasnogórskim<sup>37</sup>, a równo 10 lat później wydał pierwszy zarys jego zawartości<sup>38</sup>. Prace kontynuował dorywczo przez kolejne lata, będąc dyrektorem Archiwum Państwowego w Poznaniu, przerwane z wybuchem wojny. Sporadycznie spotykamy go na łamach różnych kronik, by wspomnieć jego obecność w dniach od 15 do 22 XII 1938 r.<sup>39</sup> W dotychczasowych opracowaniach przyjmowano, że z wybuchem wojny został aresztowany i osadzony w Poznaniu i Ostrowcu Świętokrzyskim, skąd wyszedł dopiero w 1940 r. Tymczasem z notatnika o Polikarpa Sawickiego wynika, że już 17 XII 1939 r. pracował razem z nim w archiwum jasnogórskim<sup>40</sup>. Potwierdzają to notatki o Tomasza Frączka i o Piusa Przeddzieckiego o jego obecności i syna Zdzisława, których zaproszono do pierwszego stołu

<sup>29</sup> Aleksander Zygmunt Oleś (1886–1952), malarz, grafik, konserwator kielecki, w okresie okupacji m.in. wykładowca w Tajnym Uniwersytecie Poznańskim w Kielcach. I. Bal, *Oleś Aleksander Zygmunt* [w:] *Słownik artystów polskich*, t. 6, Warszawa 1998, s. 263–266.

<sup>30</sup> Józef Oźmin (1903–?), malarz, portrecista, freskant; w czasie okupacji niemieckiej przywrócił pierwotne malowidła w kaplicy cudownego obrazu na Jasnej Górze. S. Szafranec, *Jasna Góra*, s. 33.

<sup>31</sup> Stanisław Pospieszalski (1917–2003), architekt, wykładowca historii sztuki, projektant wnętrz kościołów, współpracował przy renowacji kaplicy cudownego obrazu na Jasnej Górze; kolekcjoner dzieł sztuki, współtwórca Muzeum Diecezjalnego w Częstochowie.

<sup>32</sup> Jan Skotnicki (1876–1968), malarz, grafik, organizator szkolnictwa artystycznego. S. Konarski, *Skotnicki Jan* [w:] PSB, t. 38, Warszawa–Kraków 1997–1998, s. 302–305.

<sup>33</sup> Michał Walicki (1904–1966), historyk sztuki, zasłużony w ratowaniu zabytków sztuki w okupowanej Warszawie, autor prac o sztuce średniowiecznej. *Encyklopedia Warszawy*, red. E. Chmielarz, A. Chodkiewicz, M. Witwińska, Warszawa 1994, s. 925–926.

<sup>34</sup> Jan Zachwatowicz (1900–1983), architekt, konserwator, historyk sztuki, prof. architektury w Politechnice Warszawskiej, generalny konserwator zabytków PRL, zasłużony w odbudowie zniszczonej Warszawy. Biogram i zakres jego prac, zob. „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. 33, 1944, z. 3–4 (wątek jasnogórski zupełnie pominięty).

<sup>35</sup> *Porządek Posiedzenia Komisji Rzeczoznawców w sprawie odrestaurowania kaplicy* [druk b.d.l.] ASk, sygn. 307, s. 57–60.

<sup>36</sup> ASk, sygn. 532, s. 57.

<sup>37</sup> Pierwszy zapis o poborze honorarium na 90 zł podjął Kazimierz Kaczmarczyk w sierpniu 1919 r., a kolejny na sumę 175 zł w grudniu tegoż roku. AJG, sygn. 3128, Księga Rachunkowa Prokuratora Klasztoru Jasnej Góry, 1916–1921, s. 134, 175.

<sup>38</sup> K. Kaczmarczyk, *Archiwum OO. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie*, „Archeion”, t. 6, 1930, s. 1–39.

<sup>39</sup> AJG, b. sygn., Notatki o Tomasza Frączka, Do historii zakonu paulińskiego wg życzenia N.O. Generała, 1938–1943, pod datą 15 XII 1938 r.

<sup>40</sup> AJG, sygn. 2950, Dziennik o Polikarpa Sawickiego 1 IX 1939 — 16 I 1945, s. 24.



z okazji uroczystości św. Pawła Pustelnika, 10 I 1940 r.<sup>41</sup> Później co pewien czas pojawiają się o nim relacje, m.in. pod dniem 20 maja i 11 czerwca tegoż roku<sup>42</sup>, gdy złożył generałowi zakonu wizytę, po jego powrocie z Węgier, o czym ten drugi zanotował, że „pracuje od ośmiu miesięcy z synem docentem w naszym archiwum”, a przy okazji, że zdał sprawę z wykonanych dotychczas prac z sugestią na przyszłość<sup>43</sup>. Kolejne noty pochodzą z 30 czerwca<sup>44</sup> i 30 lipca, kiedy dyrektor Kaczmarczyk złożył generałowi pożegnalną wizytę, „bowiem obiecano mu pracę w Archiwum Krakowskim, prosił [przy okazji], by jego syn mógł dalej u nas pracować. Ojciec Polikarp [Sawicki — dotychczasowy jego współpracownik w archiwum] nastawał po raz wtóry, aby się go pozbyć”<sup>45</sup>. Z zestawienia powyższego wynika, że areszt dyrektora Kaczmarczyka z wybuchem wojny nie mógł trwać dłużej niż dwa lub trzy tygodnie.

Natomiast w kwestii wzajemnych animozji o. Sawickiego i doc. Zdzisława Kaczmarczyka stajemy wobec problemu, na który nie udało się znaleźć odpowiedzi. Niewykluczone, że w grę wchodziła jakaś nieufność do jego patriotyzmu, a nawet dotycząca jego poglądów ideologicznych. Nie mając uzasadnionych podstaw do jakichkolwiek posądzeń, warto zauważyć, że w archiwum paulinów w Rzymie zachował się list doc. Zdzisława Kaczmarczyka z 28 XII 1945 r., skierowany do byłego przeora o. Nowaka, w którym pisał: „Zawsze będę wspominał mój pobyt w murach gościnnej Jasnej Góry z lat 1939/41 i czuł wdzięczność dla wielce Szanownych Ojców. Polecając się łaskawym modłom, pozostaję z głębokim poważaniem Zdzisław Kaczmarczyk”<sup>46</sup>.

Wypadło świadomie przytoczyć te szczegóły, by uzupełnić bieg życia dr. Kazimierza Kaczmarczyka i nieznaną dotąd kontynuację prac w jasnogórskim archiwum, wykonywaną najwyraźniej za zgodą władz niemieckich i, co istotne, dla ich potrzeb. Faktem jest, że zarówno dawne opracowania dyrektora, jak też krakowskie katalogi zakonne pisane do 1941 r., stały się podstawą propagandowego opracowania nazistowskiego dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, Ericha Randta<sup>47</sup>, skrupulatnie analizującego germańskie proveniencje w polskich zbiorach<sup>48</sup>. Jak dzielił czas pracy w Archiwum Państwowym w Krakowie od lipca 1940 r.<sup>49</sup> z oficjalnym katalogowaniem archiwów w krakowskich konwentach: augustianów, bernardynów, dominikanów, franciszkanów, kanoników regularnych, paulinów, reformatów i w kapitule krakowskiej, nie da się inaczej określić, jak tym, że zajęcia te zostały mu zlecone z jakąś dalekosiężną ideą ze strony okupanta i im poświęcał dane mu zadania. Potwierdza to zachowany dalekopis dyrektora Randta po odbiorze raportu z wizyty Kaczmarczyka na Jasnej Górze 16 lipca. W trybie niemal natychmiastowym, 17 lipca, informuje on, że Kaczmarczyk za zgodą przeora zlustrował klasztorne pomieszczenia dla celów składowania archiwaliów, wybie-

<sup>41</sup> Jak wyżej, po 4 I 1940 r.

<sup>42</sup> AJG, sygn. 2324, s. 164.

<sup>43</sup> AJG, sygn. 2324, s. 186.

<sup>44</sup> Notatki o. T. Frączka, pod datą 30 VI 1940 r.

<sup>45</sup> AJG, sygn. 2324, s. 236.

<sup>46</sup> Rzym, Archiwum Paulinów, Korespondencja, b. sygn. i stron.

<sup>47</sup> Erich Randt, zob. przypis I.

<sup>48</sup> Zob. E. Randt, *Die Archive des Generalgouvernements [w:] Die Burg. Vierteljahresschrift des Instituts für Deutsche Ostarbeit Krakau*, Krakau, April 1941, z. 2, s. 51–91; o archiwach paulinów na Jasnej Górze i na Skalce w Krakowie, zob. s. 86–88.

<sup>49</sup> C. Skopowski, *Kazimierz Kaczmarczyk 3 II 1878 — 6 IV 1966*, „Archeion”, t. 47, 1967, s. 277–282.

rając jedną piwnicę pod wałami, co najmniej trzy pokoje i różne zakamarki wewnątrz domu, przechowałnię obok zakrystii, spowiednicę oraz kaplicę różańcową. By przyspieszyć ekspedycję akt z Warszawy, Randt polecił Branigowi wyjazd do gubernatora w Radomiu i dalej do Częstochowy, gdzie powinien uzgodnić szczegóły na terenie klasztoru i w starostwie miejskim<sup>50</sup>.

Realizacja podjętej ekspedycji nabrała niezwykłego tempa. W cytowanych tu dziurkach Adama Kamińskiego, pracownika Archiwum Państwowego w Krakowie, a także o. Nowaka, znajdujemy potwierdzenie tych zabiegów. Pierwszemu z nich zawdzięczamy wiadomość, że 22 lipca Kazimierz Kaczmarczyk wyjechał z Krakowa na Jasną Górę<sup>51</sup>, o czym zanotował w urzędowym sprawozdaniu, że bawił w Częstochowie już od 21 lipca do 5 sierpnia<sup>52</sup>. Podczas jego bytności w klasztorze stał się również Rudolf Fitz<sup>53</sup>, zastępca dyrektora Braniga, by uzgodnić z przeorem Nowakiem zasady, na jakich akta zostaną ulokowane w klasztornych pomieszczeniach. Wobec różnych obiekcji ze strony klasztoru, zawarowano umowę pod klauzulami Sądu Grodzkiego w Częstochowie, że klasztor za opłatą udostępni do przechowania akt obszerną spowiednicę i drugą zakrystię, w której — jak się wydaje — były już jakieś akta hipoteczne<sup>54</sup>. Prace przygotowawcze podjęto dwa dni później. Pod dniem 24 lipca o. Nowak zapisał, że „robotnicy usuwają rzeczy ze spowiednicy, by tam można pomieścić Archiwum Główne z Warszawy. Pracują pod kierunkiem p. dyr. Kaczmarczyka. Rzeczy [z depozytów] pozostawiają na krużgankach”<sup>55</sup>. Po kilku dniach prace przerwano, gdy okazało się, że transport kolejowy został odwołany<sup>56</sup>.

Pierwszego transportu archiwaliów spodziewano się już 25 lipca, ale — jak zapisał przeor:

wagon nie nadszedł z Warszawy... Popłoch urzędników na poczcie. Poczta do Warszawy nie działa. Powrócił o. Polikarp [Sawicki] z Warszawy<sup>57</sup>.

<sup>50</sup> Zob. aneks nr 3.

<sup>51</sup> A. Kamiński, *Diariusz podręczny 1939–1945*, Warszawa 2001, s. 298.

<sup>52</sup> Bericht über die Tätigkeiten im Monatem Julii und August 1944, podpunkt 4: Dienstreise nad Tschenschow 21 Julii bis 5 August 1944 in der Angelegenheit der Transporte der Archive aus Warschau. Informację tę otrzymaliśmy od dr. Jarosława Matysiaka, za co serdecznie mu dziękujemy.

<sup>53</sup> Rudolf Fitz (1905–1989) pochodził z austriackiego Śląska. Po I wojnie światowej został obywatelem Czechosłowacji. Studiował w Pradze. W 1930 r. przedłożył na tamtejszym uniwersytecie rozprawę o podstawach historycznych osadnictwa dla powstania miasta Opawy. Przed włączeniem Sudetów do Rzeszy należał do Narodowosocjalistycznego Korpusu Kierowców, gdzie był referentem ds. szkolenia ideologicznego. Wstąpił do niemieckiej służby archiwalnej, nie będąc absolwentem żadnej szkoły archiwalnej. We wrześniu 1941 r. Fitz przeszedł do służby w Zarządzie Archiwalnym GG. Od listopada 1941 do stycznia 1942 r. pracował w Urzędzie Archiwalnym w Lublinie, a od jesieni 1943 r. był jednym z trzech archiwistów niemieckich w GG. Stał się „latającym” archiwistą, regularnie kursującym między Lwowem a Lublinem, gdzie kierował, w zastępstwie, Urzędem Archiwalnym. Od listopada 1944 r. był jedynym archiwistą niemieckim w GG. Po zajęciu Sudetów przez Czechów został internowany, następnie pracował przymusowo — do czasu wysiedlenia z Czechosłowacji — jako archiwista w metropolitalnej dyrekcji ekonomicznej w Jaworniku. Ostatecznie znalazł zatrudnienie w bawarskim zarządzie archiwalnym. A. Kamiński, *Diariusz*, s. 285.

<sup>54</sup> Relacja R. Fitz'a spisana podczas powtórej ugody ok. 28 X 1944 r., zob. aneks nr 11.

<sup>55</sup> Ask, sygn. 532, s. 61.

<sup>56</sup> Zob. relacje Fitz'a w dok. 11.

<sup>57</sup> Ask, sygn. 532, s. 61.

Wspomniany współpracownik Kaczmarczyka i być może łącznik z warszawskimi archiwistami, a przynajmniej z jego synem Zdzisławem, bawił wtedy w stolicy i 24 lipca zjawił się w Krakowie. Warto dodać, że Kaczmarczyk junior przekazał wiele alarmujących wiadomości, że przez stolicę „ciągną całe sznury cywilów i wojska niemieckiego, uchodzących pod naporem bolszewików. Gdy doszły do tego pewne wiadomości, że pakują się także Niemcy w Krakowie, powstał w ciągu poniedziałku i wtorku (25 lipca) taki nastrój, jakby się nie wojna, to przynajmniej okupacja miała skończyć najpóźniej w nadchodzącą sobotę. Krażąc zaczęły po mieście fantastyczne pogłoski na temat rozmiarów klęski niemieckiej na wschodzie. Ludzie przysięgali się, że bolszewicy zajęli już Tarnów i co tylko nie widać ich pod Krakowem”<sup>58</sup>.

Nie lepiej było w Częstochowie, pełnej niepokoju i sztywnego dotąd rygoryzmu ze strony okupanta, tym razem już trochę łagodniejszego, bo sypała się w pył jego buta i germański „ordnung”. Pod dniem 27 lipca o. Nowak zanotował, że częstochowska „poczta nie przymuje listów do GG, tylko jeszcze do Niemiec”<sup>59</sup>. Cóż dopiero w stolicy, w której powstańcy podjęli morderczą walkę o wolność? Adam Kamiński zapisał pod dniem 2 sierpnia jakieś wieści o powstaniu, które nie znalazły się w edycji z wyjątkiem stwierdzenia „[że] Warszawa — — jest w ogniu artylerii sowieckiej”<sup>60</sup>. Dyrektor Kaczmarczyk śledził te wydarzenia w klasztorze jasnogórskim, skąd 5 sierpnia „wyjechał do Krakowa po dwutygodniowym pobycie, bo nie zwieziono Archiwum z Warszawy. Łapanka koło Jasnej Góry cały dzień, ludzi mało, do kościoła się chowali”<sup>61</sup>. Trafił na sytuację, gdy zarząd okupacyjny nad polskimi archiwami dochodził kresu swej działalności. W niesamowitym pośpiechu zmieniano lokalizację skrzyń z aktami, których zawartości nie potrafili ocenić polscy pracownicy. Kamiński zanotował niektóre fakty, m.in. pod dniem 3 sierpnia, że „po całym Krakowie unoszą się w powietrzu szczątki akt spalonych przez władze niemieckie — — na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej przy al. Mickiewicza Urząd Statystyczny GG palił całe sterty materiałów odnoszących się podobno do ludności żydowskiej GG [a nadto, że] okupacyjny dyr. Randt nie mówiąc nikomu, wyjechał wczoraj [3 VIII] wieczorem koło godz. 20, zabierając cały personel dyrekcji Archiwów z registraturą włącznie. P. Kostecki<sup>62</sup> zakomunikował nam to dzisiaj [4 VIII], dodatkowo oznajmiając, że z dniem dzisiejszym przestał być urzędnikiem Dyrekcji Archiwów. Dyrektora Randta żegnali więc wczoraj, jako przedstawiciele archiwów krakowskich, pp. [woźni] Ślusarz Władysław i Wójtowicz Julian, którzy odwozili mu bagaże na dworzec kolejowy wózkiem archiwalnym”<sup>63</sup>.

Informacja powyższa i radość okazały się przedwczesne, ponieważ dyr. Randt powracał jeszcze kilkakrotnie do swego biura w Krakowie, podejmując najwyraźniej decyzje personalne ze swoimi dotychczasowymi współpracownikami.

<sup>58</sup> A. Kamiński, *Diariusz*, s. 295–296.

<sup>59</sup> Ask, sygn. 532, s. 61.

<sup>60</sup> A. Kamiński, *Diariusz*, s. 300.

<sup>61</sup> Tamże, s. 63.

<sup>62</sup> Marian Kostecki (1920–?) w latach 1938–1939 student I roku medycyny, w czasie okupacji pracownik rachunkowości Dyrekcji Archiwów GG w Krakowie, od 1 X 1944 do 28 II 1945 r. na etacie Archiwum Państwowego w Krakowie; później wrócił na studia. A. Kamiński, *Diariusz*, s. 210.

<sup>63</sup> A. Kamiński, *Diariusz*, s. 301.

Z upadkiem powstania nabrała nowego biegu sprawa transportu archiwaliów z Warszawy do Częstochowy. Opisuje ją w swoim raporcie radca archiwalny Branig, oglądając po kolei zniszczone budynki, rozproszenie lub uwięzienie archiwistów i próby nawiązania z nimi kontaktów. I tym razem, jakby w pośpiechu, z biura kierownika Administracji Wewnętrznej GG wysłano 8 września, przez gubernatora dystryktu radomskiego, polecenie do starosty częstochowskiego o udzielenie niezbędnej pomocy przy przewożeniu archiwaliów z dworca kolejowego w Częstochowie do klasztoru na Jasnej Górze i przydzielenie do tego potrzebnych robotników<sup>64</sup>. 10 września Randt odbył rozmowę z dr. Kaczmarczykiem, zlecając mu dopilnowanie przewozu archiwaliów na Jasną Górę i kurateli nad nimi, w związku z czym wyznaczono mu termin 18 września, kiedy powinien udać się do Częstochowy<sup>65</sup>. Tak też się stało, o czym skrupulatny przeor zanotował pod dniem 18 września, przy okazji inauguracji roku seminaryjnego w klasztorze, na której było 10 księży gości, ordynariusz diecezji Teodor Kubina<sup>66</sup>, a na koniec zjawił się p. Kaczmarczyk. Wszyscy zostali zaproszeni do refektarza na kolację<sup>67</sup>.

Wszczęto też poszukiwania mające na celu ustalenie miejsca pobytu Józefa Stojanowskiego, który — jak się okazało — przebywał od 8 września w Częstochowie przy ul. Hoferstrasse (Dworcowa?) w domu pani Chodorowskiej<sup>68</sup>. Kontakt z nim nawiązał niewątpliwie Kaczmarczyk i — jak się wkrótce okazało — obaj gotowi byli na przyjęcie transportu archiwaliów. W międzyczasie Stojanowskiemu powierzono na powrót pełnienie obowiązków kierownika Archiwum Akt Nowych w Warszawie, dzięki czemu dokonał wizji wszystkich warszawskich budynków archiwalnych i ich zawartości, których liczba — poza żoliborskim fortem — równała się zeru. Po powrocie do Częstochowy, 27 września, sporządził dyrektorowi Randtowi, przebywającemu we Wrocławiu, dość szczegółowy raport, dziękując przy okazji za ponowne zaangażowanie go na wspomniane stanowisko<sup>69</sup>.

Kolejne dwa dokumenty, które dotyczą osoby Stojanowskiego, to pisma dyr. Randta, datowane we Wrocławiu 30 września. W pierwszym z nich nadmienia on, że „skoro upora się z nałożonych obecnie zadań w klasztorze w Częstochowie, na razie obejmie kierownictwo Państwowego Archiwum w Piotrkowie w miejsce

<sup>64</sup> Zob. aneks nr 2.

<sup>65</sup> Datę tę podaje Kamiński (*Diariusz*, s. 315); natomiast dekret mianujący Kaczmarczyka miał nosić datę 7 września. Cytuje ją Sławomir Radoń (*Dr Erich Randt w opinii archiwistów polskich*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 1, 1995, s. 131), powołując się na dekret Bundesarchiv — Reichsarchivversammlung, sygn. R 146/58, fol. 1, s. 54.

<sup>66</sup> Bp Teodor Kubina (1880–1951), ordynariusz częstochowski, działacz społeczny, wcześniej absolwent uniwersytetów we Wrocławiu i Rzymie, gdzie uzyskał doktorat z filozofii; pracował w Mikołowie, Królewskiej Hucie i Kołobrzegu, w latach 1911–1917 był wikariuszem w parafii św. Jadwigi w Berlinie, a następnie proboszczem w Katowicach. W 1923 r. mianowany administratorem apostolskim Górnego Śląska, czemu sprzeciwił się kard. Bertram; 14 XII 1925 r. mianowany ordynariuszem nowej diecezji w Częstochowie. J. Wolny, *Kubina Teodor* [w:] PSB, t. 16, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 28–30.

<sup>67</sup> Ask, sygn. 532, s. 77.

<sup>68</sup> Zob. aneks nr 9 i 11. Chodorowska, zapewne żona prof. Jana, zaangażowanego w rozdzielanie kwaterunków wysiedlonym profesorom na terenie Częstochowy, lub Zygmunta — lekarza częstochowskiego. Kilka ciepłych słów o ich działalności zob. S. Rybicki, *Pod znakiem lwa i kruka. Fragmenty wspomnień z lat okupacji*, Warszawa 1965 (wyd. II — 1990), s. 306, 307, 313, 332.

<sup>69</sup> Zob. aneks nr 12.

dr Jana Warężaka<sup>70</sup>. W drugim piśmie poleca „zająć się na razie pracami porządkowymi w Archiwum Paulinów<sup>71</sup>, a po przybyciu oczekiwanego dużego transportu archiwaliów z Warszawy do klasztoru w Częstochowie, przeprowadzenie wraz z dr. Kaczmarczykiem zestawienia, uporządkowania i nadzoru wymienionych archiwaliów warszawskich<sup>72</sup>.”

Zakresu prac Stojalowskiego w jasnogórskim archiwum nie udało się określić. Nie ma go w rejestrze miesięcznych poborów, ponieważ honoraria otrzymywał z kasy Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej GG<sup>73</sup>. Można jednak przyjąć, że wypełniał bliżej nieokreślone prace rejestracyjne zlecane mu przez Kaczmarczyka, o którym wiadomo, że w oczekiwaniu na transport z Warszawy kontynuował dawno rozpoczęte opisy dokumentów z myślą o wydaniu katalogu archiwalnego. Pod dniem 23 września przeor Nowak zanotował o przydzieleniu mu pokoju, ponieważ dotąd pracował w magazynie archiwalnym<sup>74</sup>. Przy segregowaniu akt płynęły mu dni, podczas których zachodziły kolejne burzliwe wydarzenia, najpierw exodus zrozpaczonych powstańców warszawskich, którzy skapitulowali wobec zmasowanej armady okupanta i cynizmu Sowietów, którzy w dużej mierze przyczynili się do tragedii miasta i państwa. Klasztor pękał wówczas od natłoku wysiedlonych, księży, trzech biskupów, wielu przyjaciół, a ponadto nadal usiłowano oddawać tu rzeczy na przechowanie w nadziei, że Jasnej Górze nie może grozić nieszczęście. Myśleli tak np. pracownicy częstochowskiego magistratu, którzy 2 września wysłali do przeora delegację z prośbą, by na terenie klasztoru mogli zdeponować papiery miejskie, cywilne i notarialne<sup>75</sup>. Z relacji ustnych wiadomo, że prośbę tę spełniono.

Tymczasem Wehrmacht zażądał dodatkowych terenów dla sprzętu wojskowego, a 16 października pojawił się oficer niemiecki z administracji garnizonu w Częstochowie z dziwną zapowiedzią o ewakuacji konwentu z powodu nadciągającej ofensywy bolszewickiej, dopytując, ile wagonów potrzebuje zarząd do przewiezienia skarbcza, biblioteki, sprzętów kościelnych i żywności. Na odpowiedź dał trzy dni<sup>76</sup>. Sprawy nie bagatelizowano, dostała się ona do sztabu polskiego podziemia i zagranicznej prasy, a także do gabinetu generalnego gubernatora Franka, który wyraził zdziwienie, zapewniając, że żadnej decyzji w tym względzie nie podjęto<sup>77</sup>.

<sup>70</sup> Jan Warężak (1896–1967), historyk, archiwista, absolwent Uniwersytetu Lwowskiego, gdzie uzyskał doktorat. Pracował jako bibliotekarz w Puławach, później jako archiwista w AAN, w Archiwum Miejskim w Łodzi, prowadził wykłady z historii gospodarczej w Łódzkim Oddziale Wolnej Wszechnicy Polskiej. Podczas okupacji zamieszkał w Piotrkowie i pracował tam w Archiwum Państwowym, następnie jako nauczyciel w Ostrowach Baranowskich. Po wojnie wrócił do Łodzi i objął stanowisko kustosa AAN, a także funkcję nauczyciela akademickiego w trzech łódzkich wyższych uczelniach, jako docent. B. Pełka, *Warężak Jan*, SBPA, t. 1, s. 222–223.

<sup>71</sup> Pismo dyr. Randta upoważniające J. Stojanowskiego do prac w Archiwum Jasnogórskim nosi datę 30 IX 1944 r. i znak akt 3178/44; cytuje go Stebelski w liście do Randta z 11 X 1944 r., zob. aneks nr 12.

<sup>72</sup> Zob. aneks nr 12 i tłumaczenie.

<sup>73</sup> Odbiór honorarium z kasy miejskiej na sumę 1484,40 zł potwierdził Stojanowski 14 X 1944 r. w raporcie dla dyr. Randta, zob. aneks 16.

<sup>74</sup> Ask, sygn. 532, s. 77.

<sup>75</sup> Tamże, s. 71.

<sup>76</sup> Tamże, s. 85.

<sup>77</sup> Szerzej na ten temat zob. J. Zbudniewek, *Jasna Góra w latach okupacji*, s. 109 n.

Toteż nadal pełnym rytmem tętniło życie religijne, by wspomnieć jedyną w czasie okupacji konsekrację biskupią ks. Stanisława Czajki w dniu 29 października oraz trzydniową sesję filmowania nabożeństw przez niemiecką ekipę z nadzieją pokazania światu relacji o wolności religijnej katolików w Polsce<sup>78</sup>.

W przeddzień konsekracji ks. Czajki (28 października) zjawił się ponownie Rudolf Fitz, pełniący obowiązki zastępcy dr. Braniga, by nawiązać do niespełnionej w lipcu umowy ulokowania archiwaliów warszawskich. Z przeorem Nowakiem uzgodniono przeniesienie akt Urzędu Hipotecznego z drugiej zakrystii do lokalu wewnątrz klasztoru i zobowiązano się oddać ją razem ze Spowiednicą, na miejsce złożenia dużego transportu akt z Włoch i chyba z Pruszkowa<sup>79</sup>. Licząc się z kolejnymi trudnościami, zdecydowano pozostawić wiele przedmiotów na miejscu, aby je usuwać w miarę napływu archiwaliów. I tym razem podjęto środki zapobiegawcze na wypadek pożaru poprzez postawienie kilku gaśnic oraz sprowadzenie kilku furmanek piasku, co miała zapewnić Miejska Kasa. W czynnościach tych mieli pełnić dozór obaj archiwisci zatrudnieni w jasnogórskim archiwum — Kaczmarczyk i Stojanowski. Powyższe przedsięwzięcie Fitz skonsultował ze starostą miejskim dr. Schmidtem i jego pomocnikami, ponawiając tę samą co w lipcu umowę, uzależniając ją jednak od zgody swego zwierzchnika<sup>80</sup>.

### Akja zwiezienia archiwaliów na Jasną Górę

Gdy nad klasztorem jasnogórskim zdawały się wisieć ciężkie chmury w postaci ewakuacji, a w mieście koczowały setki wypędzonych warszawiaków, 23 XI 1944 r. przeor Nowak został wezwany do gubernatora radomskiego Kundta, który oznajmił mu, że z woli generalnego gubernatora Hansa Franka, Jasnej Górze nie grozi żadna ewakuacja. Atmosfera nadal była niepewna, bo w diariuszu o. Tomasza Frączka pod dniem 25 listopada znalazła się uwaga, że w klasztorze kręcą się zwiedzający go żołnierze, a na wałach „co kawałek stoi żołnierz z granatami”<sup>81</sup>. W tej ponurej atmosferze, zasnutej dodatkowo mgłą i gołoledzią, zaczął się transport archiwaliów do Częstochowy. Pierwszy wagon nadszedł 25 listopada, a 27 listopada kolejny, o czym zanotował w diariuszu przeor Nowak<sup>82</sup>.

Jak przebiegał długi, bezowocny dotąd, proces ekspedycji, była mowa już wyżej. Po nieudanych próbach uzyskania transportu w lipcu 1944 r., wypadło czekać na dalszy rozwój wydarzeń, a nade wszystko na zgodę dr. Randta, by akta zdeponowane przy ul. Długiej w Warszawie przenieść poza teren zabudowany lub wywieźć wprost do Częstochowy. To on storpedował względnie życzliwe ustosunkowanie się niemieckich archiwistów, od których żądał każdorazowego spisu archiwaliów przed wywożeniem ich do fortu Sokolnickiego<sup>83</sup>. Jedynie dzięki determinacji polskich archiwistów udało się do początku lipca 1944 r. zapakować najważniejsze

<sup>78</sup> Ask, sygn. 532, s. 87, 89, 97, 99; zob. też J. Zbudniewek, *Jasna Góra w latach okupacji*, s. 110 n.

<sup>79</sup> Pismo R. Fitzy do dyr. Randta pisane w Częstochowie 28 X 1944 r., zob. aneks nr 17.

<sup>80</sup> Jak wyżej.

<sup>81</sup> AJG, b. sygn., Dziennik o. T. Frączka, 8 VIII 1943 — 10 I 1947, pod dniami 25 i 26 I 1944 r.

<sup>82</sup> Ask, sygn. 532, s. 93, 95.

<sup>83</sup> A. Stebelski, *Dzieje zniszczenia Archiwum Głównego Akt Dawnych [w:] Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1, *Archiwum Głównie Akt Dawnych*, Warszawa 1955, s. 25.

akta i przenieść je do żoliborskiego fortu<sup>84</sup>. Utworzono wówczas 59 paczek z dokumentami pergaminowymi (279 pudeł), 84 paczki z aktami kartograficznymi oraz 117 skrzyń z metrykami koronnymi i najstarszymi księgami grodzkimi, miejskimi i cechowymi z AGAD<sup>85</sup>. Być może była w tym jakaś skromna zasługa kierownika warszawskiego Urzędu Archiwów Hansa Braniga, który — aczkolwiek zabiegał o zabezpieczenie „najważniejszych źródeł o niemieckości na Wschodzie” — to jednak stał się, chcąc nie chcąc, sprawcą uratowania wielu bezcennych materiałów. W akcji tej przeniesiono z AGAD 11 skrzyń: osiem ze zbiorami kartograficznymi i trzy z materiałami o kolonistach niemieckich i „niemieckich osadach w Polsce w XIX wieku”. Z Archiwum Skarbowego do fortu Sokolnickiego przeniesiono tylko jedną skrzynię, z Archiwum Akt Nowych do początku lipca przewieziono zaś 190 skrzyń, a do wybuchu powstania warszawskiego ponad 100 kolejnych; łącznie było to około 300 skrzyń. Ponadto do fortu Sokolnickiego w porę ewakuowano cenne Archiwum Potockich z Jabłonny (56 skrzyń)<sup>86</sup>.

Lokalizacji archiwaliów w forcie Sokolnickiego Branig nie uważał za najlepszą. Toteż, jak wspomniano, w lipcu 1944 r. zamierzał wywieźć część składowanych tam akt do Piotrkowa lub do Częstochowy, ponieważ słusznie obawiał się, że bliskie położenie fortu od strategicznego koryta Wisły może narazić go na ataki Sowiec, co wprawdzie nie nastąpiło, niemniej miało ujemne skutki w okresie walk powstańczych.

Tak czy inaczej, właśnie w lipcu warszawscy archiwiści w osobach Aleksego Bachulskiego<sup>87</sup>, Józefa Stojanowskiego, Witolda Suchodolskiego<sup>88</sup> i Bolesława Taurogińskiego<sup>89</sup>, mieli nadzieję przesłania akt z AGAD na Jasną Górę i, gdyby nie fatalna decyzja dowództwa Wehrmachtu o przejściu w dniu 22 lipca kontroli nad ruchem towarowym, tak misternie przygotowana akcja odniosłaby wielki sukces. Nie udało się uratować wielu akt znajdujących w Archiwum Akt Dawnych, jak również całego Archiwum Akt Nowych. Według relacji dr. Kaczmarczyka te ostatnie

<sup>84</sup> Pismo Braniga do Randta z 6 VII 1944 r., AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mkfm 1, kl. b. nr.

<sup>85</sup> Zob. aneks nr 1, załączniki 1–3.

<sup>86</sup> Zob. aneks nr 1, załącznik 3.

<sup>87</sup> Aleksey Franciszek Bachulski (1893–1951), historyk, archiwista, bibliotekarz, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, w którym uzyskał doktorat z filozofii. Był kustoszem Archiwum Skarbowego, asystentem w Gabinetie Nauk Historycznych Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Prowadził rozmowy w sprawie rewindykacji archiwaliów polskich z Leningradu i Moskwy. W dydaktyce zajmował się kwestiami archiwistyki i życia gospodarczego. Przed wybuchem wojny przeniósł się do pracy w Bibliotece Publicznej w Warszawie, a po wybuchu wojny aresztowany na osiem miesięcy. Potem pracował nad aktami w Archiwum Miejskim. Uległy one zniszczeniu w wyniku świadomie spowodowanego pożaru warszawskiego Arsenalu w październiku 1944 r. Po wojnie organizował Archiwum Miejskie przy ul. Krzywe Koło 7. M. Flis, *Bachulski Aleksey Ftanciszek* [w:] SBAP, t. 1, s. 26–28.

<sup>88</sup> Zob. przyp. 2.

<sup>89</sup> Bolesław Tuhan–Taurogiński (1904–1974), historyk, archiwista, pracownik, a następnie kierownik Archiwum Radziwiłłów z Nieświeża w Warszawie. W czasie wojny ratował archiwalia, wynosząc je do Ursynowa. Po upadku powstania przebywał w Częstochowie, skąd 7 XI 1944 r. prosił dyr. Randta o możliwość pracy nad archiwaliami warszawskimi na Jasnej Górze (zob. aneks nr 19), na co 10 listopada otrzymał zgodę (zob. aneks nr 21). Po wojnie zamieszkał w Szczecinie, gdzie kierował Archiwum Miejskim. Uporządkował akta ponemieckie i wydał ich katalog. W 1950 r. przeniósł się do Warszawy, podjął pracę w AGAD, a potem w Bibliotece SGGW. B. Frankiewicz, *Tuhan–Taurogiński Bolesław* [w:] SBAP, t. 1, s. 216.

zostały spalone już po upadku powstania, po 10 listopada. Stało się tak z polecenia Braniga, wobec którego jego zastępca dr Fitz „próbował zaoponować odwołując się do jego uczuć kulturalnego człowieka, na co Branig odrzekł, że ma takie instrukcje od Randta”<sup>90</sup>.

W okresie walk powstańczych na pewien czas urwały się kontakty kierownika Braniga w Warszawie z dyrektorem Randtem. Powrócili do nich dopiero 7 września, na spotkaniu z przedstawicielami administracji wewnętrznej GG w Krakowie, to jest Randta, Georga Wintera<sup>91</sup> i brigadeführera Georga von Craushaara<sup>92</sup>. Zdecydowano wówczas, aby najcenniejsze dokumenty zdeponowane w forcie Sokolnickiego zostały zabezpieczone, gdyż leżało to w interesie Rzeszy, a zatem, by jak najszybciej przewieziono je do Częstochowy<sup>93</sup>. Po tej decyzji miała miejsce wspomniana rozmowa Randta z Kazimierzem Kaczmarczykiem, któremu polecił dopilnowanie transportu i opiekę nad aktami.

Proces transportu z żoliborskiego fortu do Częstochowy nie należał do łatwych. Z relacji Braniga, datowanej 16 października, dowiadujemy się, że w czasie walk powstańcy urządzili w nim szpital dla dwóch tysięcy osób. Część skrzyń ustawiono w oknach jako kulochwyty. Powstał tym samym niezwykle bałagan i zalęgło się robactwo.

Evakuacja najważniejszych archiwaliów z fortu Sokolnickiego stwarza duże trudności. Przy obecnie realizowanej totalnej ewakuacji Warszawy, bardzo mało jest samochodów ciężarowych i wagonów towarowych. Archiwa jako nieważne pod względem wojennym są wciąż odstawiane na bok. Poza tym są one przeniesione w pobliżu Wisły, a droga może być przejściowo pod okiem nieprzyjaciela, toteż częsty ostrzał zakłóca prace. W związku z tym udało się do tej pory przenieść jedynie 55 skrzyń Archiwum Głównego z fortu Sokolnickiego do jednego obozu zbiorczego we Włochach, skąd przy okazji powinny być dalej wysłane. Tym samym, co najmniej wszystkie najważniejsze archiwalia (dokumenty i metryki koronne) są poza Warszawą<sup>94</sup>.

<sup>90</sup> A. Kamiński, *Diariusz podręczny*, s. 331.

<sup>91</sup> Georg Winter (1895–1961), historyk i archiwista. W 1922 r. rozpoczął pracę w Tajnym Archiwum Państwowym w Berlinie. W 1936 r. kierował Oddziałem Archiwów w MSW Rzeszy w Berlinie. Po wybuchu wojny niemiecko–sowieckiej w czerwcu 1941 r. został szefem zarządu archiwalnego na Ukrainie. W 1946 r. został dyrektorem Archiwum Państwowego w Hanowerze, a następnie dyrektorem archiwum miejskiego w Lueneburgu. Był współzałożycielem i pierwszym dyrektorem Archiwum Federalnego (Bundesarchiv) w Koblencji, którym kierował w latach 1952–1960. Zmarł w 1961 r.

<sup>92</sup> Georg von Craushaar (10 VII 1891 — 7 IV 1970) urodził się w Löbau w Saksonii. Ożenił się z hr. Dorotą Stolberg–Wernigerode, z którą miał pięcioro dzieci. W 1933 r. wstąpił do NSDAP (legitymacja nr 2 450 175). W latach 1933–1938 był starostą powiatowym w Schwarzenbergu w Saksonii. W 1938 r. wstąpił do SA, a w roku następnym do SS (legitymacja nr 347 145). W kampanii przeciwko Polsce w 1939 r. był szefem Zarządu Cywilnego przy dowództwie 8. Armii Wehrmachtu. W 1940 r. został zastępcą Dowódcy Wojskowego w Belgii. Od listopada 1943 do 17 I 1945 r. był prezydentem Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej rządu Generalnego Gubernatorstwa. Dodatkowo w 1944 r. mianowano go Komisarzem Obrony Rzeszy w Krakowie. Był generałem SS. Zmarł w Hettenhain w Hesji.

<sup>93</sup> W protokole tej rozmowy czytamy: „W Warszawie w forcie im. Sokolnickiego znajdują się cenne archiwalia (Metryka Koronna, dokumenty oryginalne itp.), które za wszelką cenę muszą być zabezpieczone. Stwierdzono, że należy skierować dalekopis do dowództwa Armii Środek, w celu zabezpieczenia tych archiwaliów. Odpis tego dalekopisu zostanie skierowany do Naczelnego Dowództwa 9. Armii i gubernatora dystryktu warszawskiego”. Zob. aneks, dokument nr 6.

<sup>94</sup> Raport Braniga pisany w Sochaczewie 16 X 1944 r., zob. aneks nr 17.



Do początku listopada przewieziono do Włoch kolejne 74 skrzynie, 20 paczek i 12 worków z archiwaliami<sup>95</sup>. W następnych dniach archiwalia przewożono z fortu Sokolnickiego na Żoliborzu i z kościoła Matki Bożej przy ul. Łazienkowskiej w Warszawie do Pruszkowa. Prace te prowadzono pod kierunkiem Rudolfa Fitz, który od 7 listopada nadzorował przewóz ostatnich partii akt, we współpracy z polskimi archiwistami — dyrektorami: Bolesławem Tuhan-Taurogińskim<sup>96</sup>, Witoldem Suchodolskim<sup>97</sup>, Adamem Stebelskim<sup>98</sup>, Józefem Stojanowskim<sup>99</sup> i Franciszkiem Bachulskim<sup>100</sup>, przy pomocy 2025 pracowników wynajętych przez Radę Główną Opiekuńczą. W ten sposób zwiększyła się liczba archiwaliów przetransportowanych w 478 skrzyniach i 820 workach. W dniach od 21 XI do 13 XII oraz 22 XII 1944 r. zostały one przewiezione w sześciu wagonach kolejowych z Pruszkowa do Częstochowy. Mieli je tam porządkować: Kaczmarczyk, Stojanowski i Taurogiński, który uprosił Randta o możliwość pracy nad archiwaliami warszawskimi na Jasnej Górze<sup>101</sup>.

Powyższą, ostatnią akcję przewozu z Warszawy do Częstochowy opisał Fitz w raporcie dla Randta sporządzonym 30 I 1945 r. podczas ucieczki do Jawornika w Sudetach. Przyznał się w nim, że księgi grodzkie i katastru dziewięciu miast północnego Mazowsza, zapakowane w 212 skrzyniach, załadowano do jednego wagonu i skierowano do Hanoweru dla Archiwum w Królewcu, gdzie dotarły 5 XII 1944 r. Akta powyższe to uratowany przez polskich archiwistów skarb kultury polskiego Mazowsza, niestety bezpowrotnie zagrabiony z woli Brandta w ramach tzw. sporu archiwalnego ziem pruskich. Podobnie postąpiono też z aktami stanu cywilnego znajdującymi się w budynku byłego Sądu Grodzkiego. 22 XII 1944 r. załadowano je do wagonu towarowego i skierowano do Zakładu Karnego w Budziszynie. Z pewnym żalem Fitz wyznał, że nie udało mu się wywieźć do Budziszyna co najmniej jeszcze jednego wagonu z aktami stanu cywilnego, w czym przeszkodziły mu wydarzenia wojenne. Z tych powodów w Warszawie pozostało też archiwum uniwersyteckie, przygotowane do ewakuacji do

<sup>95</sup> Raport końcowy ex post Rudolfa Fitz do Randta z 30 I 1945 r., zob. aneks nr 23.

<sup>96</sup> Zob. przyp. 89.

<sup>97</sup> Zob. przyp. 2.

<sup>98</sup> Adam Stebelski (10 VII 1894 — 6 VII 1969), archiwista, historyk, wydawca źródeł. Po ukończeniu szkoły w Kutnie studiował w Uniwersytecie Warszawskim (1915–1918, 1921–1922) z przerwą na odbycie służby wojskowej (1919–1921), doktorat obronił 7 XII 1949 r., tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał 20 XII 1954 r. Od 1 II 1923 r. pracownik AGAD; tytuł kustosa otrzymał w 1938 r. Dyrektorem AGAD został wiosną 1939 r.; powrócił na to stanowisku w styczniu 1945 r. Opracował akta nuncjatury, akta pruskie itd. Mediował z władzami niemieckimi w sprawie ochrony archiwaliów w Warszawie, pośredniczył w sprawie ekspedycji akt na Jasną Górę. Restytuował prace AGAD, gromadząc w nim m.in. akta podworskie, a jako członek Polskiej Misji Wojskowej w randze majora, rewindykował niektóre archiwalia zrabowane przez Niemców. W 1953 r. złożył obowiązki dyrektora AGAD, obejmując kierownictwo IH PAN w Zakładzie Archiwoznawstwa, później prowadził Pracownię Edytorską Źródeł Nowożytnych. Stebelski był wykładowcą kursów archiwistycznych w Warszawie i Łodzi. Autor wielu prac naukowych z zakresu dziejów kancelarii, nauk pomocniczych historii; zapoczątkował badania nad dziejami Łodzi. Opublikował rejestr archiwaliów utraconych w okresie okupacji. A. Tomczak, *Stebelski Adam* [w:] SBAP, t. 1, s. 204–207.

<sup>99</sup> Zob. przyp. 16.

<sup>100</sup> Zob. przyp. 87.

<sup>101</sup> Zob. aneks nr 19 i 21; A. Kamiński, op. cit., s. 321, 323.

Częstochowy. Natomiast akta z fortu Sokolnickiego na Żoliborzu przewieziono do Włoch, a następnie do Częstochowy, gdzie dotarły w sześciu wagonach. Zawierały one wspomnianą już Metrykę Koronną, księgi grodzkie i katastru, plany i mapy oraz akta z kilku warszawskich archiwów państwowych. Fitz zapewne nie miał ich pełnego rejestru, jak było to w przypadku spisu z lipca 1944 r., ponieważ ich spisanie zlecono Kaczmarczykowi, Stojanowskiemu i Taurogińskiemu. Chociaż Fitz przestał już być kierownikiem akcji ewakuacji archiwaliów, to jednak nadal pozostawał w służbowym kontakcie z archiwistami polskimi. Stebelski informował go w ostatnim meldunku z 14 I 1945 r. o stanie przeniesienia archiwum Branickich z pałacu w Wilanowie do Częstochowy, na który oczekiwał Kaczmarczyk, „by doglądać robotników przy znoszeniu, bo Stojanowski musi być równocześnie przy wyładowywaniu”<sup>102</sup>. Czy do tego transportu faktycznie doszło, nie wiadomo, ponieważ front zbliżał się nad Wartę, a 17 stycznia pierwsze czołgi sowieckie wdarły się do Częstochowy, którą w pośpiechu opuszczali ostatni urzędnicy i wojsko okupacyjne.

W tej sytuacji bilans archiwaliów zwiezionych na Jasną Górę można ocenić przede wszystkim na podstawie spisu lipcowego, w którym brakuje 149 skrzyń w stosunku do liczby 478 skrzyń podanej przez Fitzę<sup>103</sup>. Być może w ich skład weszły archiwalia Radziwiłłów liczące 62 skrzynie i Archiwum Wilanowskie, ale jest to tylko przypuszczenie, którego nie można wyjaśnić bez dokładnego rejestru, który zapewne sporządzili „kustoszowie” tymczasowego miejsca zdeponowania akt na Jasnej Górze. Ostatni niemiecki rejestr, to jest raport końcowy z likwidacji dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, sporządzony 17 II 1945 r. przez dyrektora Randta, jest dokumentem odzwierciedlającym psychikę nazistowskich funkcjonariuszy, do końca przepojonych dumą z „niemieckości” zdobytej dokumentacji, którą za wszelką cenę starano się ocalić, ewakuując na Śląsk. Dyrektor Randt, choć świadom klęski Niemiec, dysponował personelem w miejscach rozlokowania archiwaliów, do końca oczekując subordynacji. Z dumą wycylił zasoby archiwalne, które zabezpieczono przed zniszczeniem. W jego opinii ewakuacja najcenniejszych archiwaliów na Jasną Górę była bodaj największym sukcesem, ale trudno uwierzyć, by zrealizowano ją w trosce o ratowanie świadectw świetlanej przeszłości narodu polskiego. Tak czy inaczej, pisząc o archiwaliach na Jasnej Górze, potwierdził ich transport w sześciu wagonach wraz z sumarycznym wykazem podanym mu przez Fitzę. Charakteryzując te archiwalia, napisał, że są one

o ogólnym znaczeniu historycznym, przedstawiają jednocześnie najważniejsze źródła do historii niemieckości na wschodzie i zawierają także dowody na osadnictwo niemieckie w Polsce aż do XIX w. Także uratowane akta Archiwum Skarbowego mają dużą wartość pod względem politycznym i gospodarczym, podczas gdy ocalone akta Archiwum Nowego dotyczą majątku państwowego w byłej Polsce i w związku z tym, mają aktualne znaczenie<sup>104</sup>.

Nie sposób komentować dalszych uzasadnień Brandta dotyczących polityki segregacji i ewakuacji archiwaliów według „zaborczego” klucza anektowanych ziem

<sup>102</sup> Relacja dr. Jarosława Matysiaka z Archiwum PAN w Poznaniu, za którą, jak i za inne wcześniej wykorzystane, serdecznie dziękujemy.

<sup>103</sup> Zob. aneks nr 23.

<sup>104</sup> Zob. aneks, dokument 24.

północnego Mazowsza, które stały się łupem dla archiwum w Królewcu, czy akt stanu cywilnego i archiwaliów kościelnych wywiezionych do Budziszyna. Brandt nie był pewny losu wspomnianego archiwum Radziwiłłów, przygotowanego do wywozu do miasta Bruck we wschodniej Austrii, lecz mimo to z dumą pisał o sprawnie przeprowadzonej akcji ewakuowania archiwaliów, którą przerwała inwazja wojsk sowieckich. Końcowy enigmatyczny fragment raportu zdaje się wskazywać, że wytypowani przez Brandta pracownicy „spowodują przeprowadzenie odpowiednich kroków we wszystkich głównych oddziałach rządu GG do ochrony zbytecznych archiwaliów dla administracji”. Na mocy decyzji z 16 XII 1944 r. o rozwiązaniu Sztabu Roboczego akcja ta została zakończona z dniem 1 IV 1945 r. Dalsze sprawy Zarządu Archiwalnego przejął dyrektor generalny Archiwów Państwowych w MSW Rzeszy, ale nadal były one prowadzone przez Randta, jako dyrektora Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie–Dahlem<sup>105</sup>.

Czas teraz na omówienie zawartości zwiezionych do klasztoru jasnogórskiego zasobów archiwalnych. W świetle zachowanej dokumentacji, najpierw przywieziono 329 skrzyń oraz kilkaset paczek i worków, spisanych 4 VII 1944 r., a ponadto trzy zespoły bez daty, w niżej wymienionym układzie.

Z Archiwum Głównego 127 skrzyń, nie licząc 10 pierwszych skrzyń, które pominięto w opisie bez wyjaśnienia powodu. Zawierały one: akta kanclerskie (3 skrzynie), zbiór Popielów (11), Archiwum Koronne i Statut Łaskiego (1), Metrykę Litewską (10), Archiwum Królestwa Polskiego (10), lustracje (2), księgi legacji (2), Archiwum Koronne (4), Archiwum Skarbowe (17), Metrykę Koronną (12), rachunki królewskie (5), rękopisy różne (1), akta skarbowe wojskowe (3), księgi referendarskie i skarbowo–wojenne (2), ekonomiczne i grodzkie Warszawy (15), dekrety Błonia i Tarczyna (2), akta grodzkie warszawskie (2) i akta darowizn (2). W zbiorze dokumentów pergaminowych z fortu Sokolnickiego przewieziono 53 paczki, w których znajdowało się 209 pudeł z dokumenami oraz 6 paczek z dokumentami papierowymi. W zbiorze planów i map zarejestrowano 79 paczek, w których był 1 bądź 3, a nawet 5 obiektów.

Ze zbioru Popielów (zbiór ks. Józefa Poniatowskiego) doszły 2 paczki z planami z metryk litewskich<sup>106</sup>. Zbiory kartograficzne były złożone w 8 skrzyniach zawierających około 100 pozycji. Ponadto w 3 skrzyniach znajdowało się kilkaset fascykułów akt niemieckich kolekcji<sup>107</sup>. Odrębny zespół stanowiły akta rodowe Stanisława Augusta Poniatowskiego, zwane Archiwum z Jabłonny, które za zgodą Stanisława Potockiego złożono w Archiwum Skarbowym. Zbiór ten, spakowany w 50 skrzyniach, zawierał archiwum kameralne, rodzinne i królewskie: króla Stanisława Augusta i jego siostry Marii T. hr. Tyszkiewiczowej, prymasa Michała Poniatowskiego oraz mapy, plany itp.<sup>108</sup>

Z zasobu Archiwum Akt Nowych przywieziono 144 skrzynie z aktami ministerstw: Gospodarstwa Wiejskiego (45 skrzyń), Obrony Warszawy (50), Spraw Wewnętrznych (37), Kultury (32) i Generalnej Prokuratury (12)<sup>109</sup>.

<sup>105</sup> Tamże.

<sup>106</sup> Zob. aneks nr 1, załącznik nr 1.

<sup>107</sup> Zob. załącznik nr 2 do dokumentu 1 z zamazanymi wpisami.

<sup>108</sup> Zob. załącznik nr 3 do dokumentu 1.

<sup>109</sup> Zob. załącznik nr 4 do dokumentu 1.

Akcja ewakuacji dóbr archiwalnych z Warszawy do Częstochowy i zapewne innych miejsc zakończona została 15 I 1945 r. Wczesnym rankiem 16 stycznia Fitz, razem z innymi osobami zaangażowanymi w ewakuację archiwaliów oraz z bliżej nieznanymi aktami, opuścił Warszawę<sup>110</sup>. Ominął Częstochowę, choć obiecywał ją odwiedzić i na co też liczył na Jasnej Górze K. Kaczmarczyk, ale niepokój o własne życie nakazywał mu jak najszybciej dotrzeć do rodzinnej Opawy lub do przelozonych w Berlinie. Mniej szczęścia miał Hans Branig, który po powołaniu do Wehrmachtu w listopadzie 1944 r.<sup>111</sup> dostał się niewoli sowieckiej, którą spędził na syberyjskim zesłaniu. Po uwolnieniu cieszył się nadal awansami zawodowymi, jako wybitny archiwista<sup>112</sup>. Znikomą karę poniósł Erich Randt, który po ucieczce z Wrocławia pełnił obowiązki dyrektora Tajnego Pruskiego Archiwum Państwowego. W 1945 r. został aresztowany i skazany na prace przymusowe przy robotach budowlanych. W październiku 1946 r. poprosił polskich archiwistów, m.in. prof. Władysława Semkowicza<sup>113</sup>, Adama Stebelskiego i Włodzimierza Budkę<sup>114</sup> o wydanie życzliwej dla siebie opinii o współpracy prowadzonej podczas okupacji. Opinię taką uzyskał, co świadczyło o nieprawdopodobnej tolerancji dla jego niszczyielskiej działalności i nazistowskiego szowinizmu<sup>115</sup>. Uwolniony z prac budowlanych, w zamian za pozytywną opinię udzielił szeregu informacji dotyczących miejsc przechowywania zbiorów polskich wywiezionych do Niemiec. Pobierał za to comiesięczną zapomogę, wypłacaną z budżetu Ministerstwa Oświaty<sup>116</sup>. Zmarł 6 V 1948 r. w brytyjskiej strefie okupacyjnej Berlina.

<sup>110</sup> Raport końcowy radcy archiwalnego Rudolfa Fitza z 30 I 1945 r. spisany w Jauerling (obecnie Jawornik), zob. aneks nr 14.

<sup>111</sup> Zob. dokument 20.

<sup>112</sup> Zob. przyp. 4.

<sup>113</sup> Władysław Semkowicz (1878–1949), prawnik, historyk, geograf, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, kwerendzista z ramienia Polskiej Akademii Umiejętności w archiwach: watykańskim, wiedeńskich, wileńskich i petersburskich; negocjator traktatu ryskiego w sprawie rewindykacji archiwaliów zagrabionych przez Rosję, konsultor Komisji działów granicznych Śląska Cieszyńskiego i Kresów Zachodnich, członek licznych towarzystw naukowych, autor podręcznika do nauk pomocniczych historii i kilkunastu studiów heraldycznych, geograficznych, genealogicznych; redaktor i współpracownik wielu czasopism naukowych. Po wybuchu II wojny światowej aresztowany i więziony w Sachsenhausen, zwolniony dzięki protekcji osób wpływowych i różnych instytucji naukowych. Został przydzielony dyrektorowi Randtowi, który wyznaczył mu zadania w dyrekcji Archiwów Państwowych GG. Oskarżony o współpracę naukową z okupantem miał kłopoty z polskim podziemiem i władzami PRL, pracował mimo to nad monumentalnym dziełem *Paleografia lactrisca*, które wydano pośmiertnie w 1951 r. W. Bieńkowski, *Semkowicz Władysław* [w:] PSB, t. 36, Warszawa–Kraków 1995–1996, s. 234–242.

<sup>114</sup> Włodzimierz Budka (1894–1977), historyk, archiwista, bibliofil, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, w którym w 1923 r. obronił pracę doktorską, pracował jako aplikant w Archiwum Ziemińskim, a później w Archiwum Państwowym w Krakowie (1924–1939), gdzie 1 IV 1939 r. został p.o. kierownika. W czasie II wojny światowej był kustoszem tegoż archiwum, a po wyzwoleniu ponownie kierownikiem (dyrektorem), do 30 IX 1950 r. Po przejściu na emeryturę kierował oddziałem Archiwum Państwowego na Wawelu. Podczas okupacji zabezpieczył archiwalia w opactwie tynieckim, pustelni kamedułów na Bielanych i w kopalni soli w Wieliczce. A. Kamiński, *Budka Włodzimierz* [w:] SBAP, t. 1, s. 41–43.

<sup>115</sup> S. Radoń, *Dr Erich Randt w opinii archiwistów polskich*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 1, 1995, s. 126–141.

<sup>116</sup> A. Kamiński, op. cit., s. 12.

## Bilans zabiegów ratunkowych

Na koniec wypada napisać szerzej o ewakuacji archiwaliów z Warszawy do klasztoru jasnogórskiego. W świetle zachowanej dokumentacji wiadomo, że transportu strzegli obaj archiwisci — Kaczmarczyk i Stojanowski. Zwykle jeden z nich pilnował rozładowywania skrzyń na dworcu kolejowym w Częstochowie, a drugi kierował pracami rozładunkowymi na placu i w Spowiednicy jasnogórskiej. Prace odbywały się przy względnie surowej zimie, która dawała się we znaki szczególnie przy spisywaniu skrzyń i ich zawartości w nieopalanej Spowiednicy, na co skarżyli się obaj pracownicy. Jakie pozostawili po sobie rejestry, czy i komu je oddali, pozostaje jak dotąd tajemnicą. Nie wiemy, ile czasu spędzali obaj, a szczególnie Kaczmarczyk, nad opracowaniem ocalałych akt, a nawet czy w ogóle do nich zagląдали. W krótkiej relacji, jeszcze pod cenzurą okupacyjną, w połowie stycznia 1945 r. Kaczmarczyk pisał do Włodzimierza Budki:

— — czuję [się] kiepsko i muszę poddać się kuracji porządnej i zastrzykom, których nie brałem już od pół roku — ale ze względu interesu ogólnego muszę się wstrzymać jeszcze do powrotu Fitza z Warszawy i nadejścia naszego transportu wilanowskiego, przy którym muszę być, by doglądać robotników<sup>117</sup>.

Odnotować także wypada interesujące wspomnienie dr. Tadeusza Niżyńskiego<sup>118</sup> z Częstochowy, dotyczące omawianych okoliczności. Pisał on, że

w grudniu, na kilka tygodni przed wypędzeniem Niemców spotkałem się z dr Kazimierzem Kaczmarczykiem i miałem sposobność oglądać pewną część archiwaliów warszawskich, wywiezionych do Berlina, a stamtąd przekazanych na Jasną Górę. Było tego kilkaset worków, skrzyń, waliz, zawierających szczątki Archiwum Akt Dawnych i innych zbiorów. Dr Kaczmarczyk doglądał tych skarbów z wielkim poświęceniem i oddaniem mimo nieszczęśliwego zdrowia i mrozów<sup>119</sup>.

Można mieć poważne wątpliwości, czy w owych trudnych czasach i przy zimowej aurze udało się wykonać solidną dokumentację uratowanych zbiorów. Nastrój frontowy na pewno jej nie sprzyjał. Zagęszczenie wysiedlonych pozostających w obrębie klasztoru, a także obecność wątpliwej reputacji ciekawskich nakazywały zachowanie ostrożności. Okupacyjny „kustosz” strzegł tajemnicy przed wścibskimi amatorami. Również gospodarze klasztoru w głębokiej tajemnicy utrzymywali fakt złożenia w nim archiwaliów. Było to konieczne także po 17 I 1945 r., gdy do wielu budynków w obrębie wałów klasztornych weszli żołnierze sowieccy, myszczując w poszukiwaniu przedmiotów nadających się do wyszabrowania. Ich łupem padł m.in. sprzęt medyczny ze szpitala wojskowego<sup>120</sup>, który był zdeponowany w Arsenale, oddalonym zaledwie kilka metrów obok Spowiednicy.

<sup>117</sup> Według wspomnianej już wyżej relacji dr. J. Matysiaka.

<sup>118</sup> Tadeusz Niżyński prowadził wykłady z nauk pomocniczych historii w Uniwersytecie Ziemi Zachodnich w Częstochowie. Z. Grządzielski i J. Pietrzykowski wymieniają go jako T. Nożyńskiego (*Polentumsträger. Dzieje nauczycieli na ziemi częstochowskiej 1939–1945*, Katowice 1988, s. 100, 105).

<sup>119</sup> W. Kowalenko, *Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich. Uniwersytet Poznański 1940–1945*, Poznań 1961, s. 108–109.

<sup>120</sup> J. Zbudniewek, *Jasna Góra w latach okupacji*, s. 244.

Zamykając problematykę trudnych zabiegów o zachowanie bezcennych skarbów kultury polskiej przed zniszczeniem, wypada napisać kilka słów o przebiegu zwrotu archiwaliów do Warszawy. I znów, ze zdziwieniem wypada zauważyć, że archiwiści, którzy uczą nas sumiennego rejestrowania wydarzeń i skrzętnie zachowują efekty prac ludzkich, w tak wyjątkowej sprawie — albo zdeponowali je w dyskretnych sejfach, względnie zbyli je ogólnikami. Nie odnotowali tej akcji jasnogórscy kronikarze w osobie przeora Nowaka, który zapewne prowadził dalszy ciąg zapisów, ani o. Klemens Izdebski, którego kronika pomija ten problem milczeniem. Według relacji zaczerpniętych z materiałów personalnych Kaczmarczyka, opuścił on Jasną Górę 19 III 1945 r.<sup>121</sup> Natomiast Józef Stojanowski opiekował się archiwaliami do lipca tegoż roku<sup>122</sup>. Kto opiekował się nimi w następnych miesiącach — nie wiadomo. Być może zlecono to o. Sawickiemu, który jednak coraz wyraźniej zapadał na zdrowiu. Wątpliwe zatem, by zarząd domu zgodził się na powierzenie odpowiedzialności komukolwiek z paulinów. Czy nadal sporadycznie doglądał ich Kaczmarczyk, do którego obecności w klasztorze konwent już nawykł?

Dość ogólny czas powrotu archiwaliów warszawskich z Jasnej Góry podał Witold Suchodolski w sprawozdaniu do Ministerstwa Oświaty z 10 IX 1946 r., w którym odnotował zwożenie zasobów archiwalnych z Jasnej Góry do Pałacu pod Błachą<sup>123</sup>.

I znów ostatni i nierozwiązany problem: jak przebiegał powrotny załadunek archiwaliów, przez kogo były one ekspediowane i kontrolowane, a także — co najważniejsze, o co padło pytanie po wygłoszeniu referatu w dniu 23 X 2008 r. — które archiwalia przetrwały „częstochofską pielgrzymkę”? Na to pytanie dzisiaj można śmiało odpowiedzieć — wszystkie, które przywieziono! Rzecz jasna, ponieważ nadal pozostajemy w niepewności, co przywieziono do Częstochowy, oprócz omówionego lipcowego spisu i dosłanych już w styczniu 1945 r. akt wilanowskich, podjęto dość ogólny wgląd do „carskich” inwentarzy i zmodernizowanych katalogów AGAD, z których wynika zgodność i satysfakcja co do ich zachowania. Uwzględniono tę zgodność w odniesieniu do akt kanclerskich Królestwa z rosyjskim inwentarzem *Opisanie diel... [czyli] Manuscriptorum, quae in Chartophylacio Maximo Varsoviensis asseruntur...*, t. 1 (Varsoviae 1912, s. 3–8); sprawdzono zawartość Zbioru Popielów z ich inwentarzem archiwalnym skorygowanym przez Adama Buczka, a także zawartość *Metryk Koronnych z opublikowanym Inwentarzem metryki Koronnej (...) z lat 1447–1795*, opracowanym przez Irenę Sułkowską-Kurasiową i Marię Woźniakową (Warszawa 1975). Drobiazgowo zestawienia o stratach wojennych zostały już dokonane, zachowane akta, pergaminy i luźne dokumenty są nadal badane, wykorzystywane i pilnie strzeżone. Mamy świadomość, kto je ochraniał, ale też, kto dokonał największych spustoszeń w zbiorach archiwalnych. Przestroga ta ważna jest dzisiaj, gdy toczą się boje o zachowanie dokumentacji ostatnich lat komunistycznego bezprawia i korzystanie z nich w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej.

<sup>121</sup> Relacja J. Matysiaka, z odniesieniem do Archiwum PAN, Oddział w Poznaniu, Materiały K. Kaczmarczyka, teka 26, k. 23.

<sup>122</sup> R. Wojciechowska, *Stojanowski Józef* [w:] SBAP, t. 1, s. 208.

<sup>123</sup> AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 8465: Plany i sprawozdania Wyd. Archiwów Państwowych, 1945–1950. Sprawozdanie roczne złożone Gabinetowi Ministerstwa 10 IX 1946 przeznaczone do opublikowania, 1 VIII 1945 — 30 VI 1946. Za wskazanie terminu transportu akt z Jasnej Góry do Warszawy dziękujemy dr. Władysławowi Horstowi z AAN.

## ANEKSY

Poniższy wybór niemieckich dokumentów, dotyczących wywiezienia bezcennych skarbów kultury polskiej z warszawskich archiwów na Jasną Górę, sporządzony został ze zmikrofilmowanych 26 jednostek zespołu Zarządu Archiwów Rzeszy [Reichsarchivverwaltung] w Koblencji. Są to 4 rolki mikrofilmowe, liczące ponad 5 tys. klatek nienumerowanych, które wykonała strona niemiecka dla Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w 1981 r. O okolicznościach pozyskania tego zbioru pisze dr Kai von Jena:

Po wieloletnich intensywnych rokowaniach doszło do wymiany archiwaliów, ponad tysiąca jednostek archiwalnych, między Archiwum Federalnym [Bundesarchiv] z jednej strony a z drugiej Główną Komisją Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytutem Pamięci Narodowej i Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych.

Archiwum Federalne **przekazało** 18 czerwca 1997 r. w Warszawie, znajdujące się pod jego pieczęcią akta szczątkowe rządu Generalnego Gubernatorstwa, obejmujące **342 jednostki** archiwalne Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu — Instytutowi Pamięci Narodowej. Chodziło o akta:

- Komisarza ds. traktowania majątku obcego w Generalnym Gubernatorstwie (zespół R 52 I),
- Kancelarii Generalnego Gubernatora (R 52 II),
- Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej (R 52 III),
- Oddziału Gospodarki (R 52 VI),
- Oddziału Wyżywienia i Rolnictwa (R 52 VII),
- Oddziału Nauki i Oświaty (R 52 VIII), Oddziału Bibliotek (R 52 X).

Ponadto Archiwum Federalne oddało akta podrzędnych instytucji niemieckich w Generalnym Gubernatorstwie (zespół R 102).

Ponadto z zespołu R 146 Zarządu Archiwów Rzeszy [Reichsarchivverwaltung], w tym wypadku — Direktion der Archive im Generalgouvernement in Krakau [Dyrekcja Archiwów w Generalnym Gubernatorstwie w Krakowie] przekazano 25 jednostek archiwalnych Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

Archiwum Federalne w zamian otrzymało **771 jednostek** archiwalnych Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy [Reichssicherheitshauptamt — RSHA], mierzących ponad 10 metrów bieżących, które od zakończenia II wojny światowej były przechowywane na początku w Centralnym Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a później w Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Na prośbę Archiwum Federalnego **zmikrofilmowano** w 1988 r. **dwie trzecie z 771 j.a.**, i od tej pory znajdowały się do dyspozycji badań. Odnosnie do akt chodzi w zasadzie o archiwalia VII Urzędu RSHA (Badania światopoglądowe i ocena), które pod koniec wojny zostały złożone w Sławie [niemiecka nazwa — Schlesiersee] w powiecie Głogów. Oddanie 771 teczek uzupełnia zespół R 58 Reichssicherheitshauptamt w znaczący sposób. Jako szczególnie cenne wydają się po części akta i materiały samodzielnej spuścizny serii „Informacji”, „Meldunków”, „Meldunków sytuacyjnych” oraz pozostałych „Informacji” różnorodnych jednostek organizacyjnych w ramach Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy. Te serie krzyżują się jedynie nieznacznie z odpowiednimi aktami w zespole R 58.

Wymiana archiwalna miała swój skromny prolog w 1995 r. Wówczas doszło do pierwszego porozumienia między Archiwum Federalnym a Główną Komisją Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Strona polska przekazała Archiwum Federalnemu **11 j.a.** akt Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzeszy w zamian za akta niemieckich placówek Policji w Generalnym Gubernatorstwie (zespół R 70 Polon). Wymiana przeprowadzona w czerwcu 1997 r. dokonała się z zgodą rządów federalnego i polskiego na podstawie art. 28 ustępu 3 niemiecko-polskiego układu o dobrym sąsiedztwie

i przyjacielskiej współpracy z 17 czerwca 1991 r. W nim mówi się, że układające się strony dążą w duchu porozumienia i pojednania do „rozwiązania problemów w związku z dobrami kultury i archiwaliami, poczynając od sporadycznych wypadków”. W obecności przedstawicieli ambasady niemieckiej i Niemieckiego Instytutu Historycznego, współpracowników Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz dziennikarzy prasy i telewizji, podpisanie protokołu przekazania w dniu 18 czerwca 1997 r. w pomieszczeniach Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, zaszczytliwi prezydent Archiwum Federalnego, prof. dr F. Kahlenberg, dyrektor generalny Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, dr Ryszard Walczak i minister sprawiedliwości, Leszek Kubicki, którzy w krótkich przemówieniach podkreślili znaczenie wymiany archiwaliów dla niemiecko-polskich stosunków kulturalnych. Podkreślili zgodnie, że wymiana stanowi nie tylko sukces dla wieloletnich starań o poprawę niemiecko-polskich stosunków archiwalnych, lecz także stanowi zachętę dla toczących się niemiecko-polskich rokowań rządowych o problemach zwrotu dóbr kultury<sup>124</sup>.

Dokumenty zamieszczone w aneksie są przechowywane w zasobie Archiwum Akt Nowych (edycja z mikrofilmów; oryginały są w Bundesarchiv w Koblencji). Poniższa edycja zawiera regest dokumentu, jego opis archiwalny, skan oryginału oraz — w przypadkach dokumentów napisanych w języku niemieckim — tłumaczenie na język polski.

## DOKUMENTY

### NR 1

**Warszawa, 6 VII 1944 r.**

**Pismo dr. Hansa Braniga<sup>125</sup>, kierownika Urzędu Archiwalnego Oddziału Administracji Wewnętrznej, gubernatora dystryktu Warszawa, do dyrektora archiwów Generalnego Gubernatorstwa, dr. Ericha Randta<sup>126</sup>, informujące o zabezpieczeniu archiwaliów.**

Bundesarchiv (dalej: BA), Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung [Zarząd Archiwów Rzeszy],teczka 80, bez paginacji.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

<sup>124</sup> Streszczenie protokołu sporządził dr. Kai von Jena, *Austausch und Abgabe von Archivalien* [Wymiana i oddanie archiwaliów], „Mitteilungen aus dem Bundesarchiv”, 1997, Heft 2, s. 31–32. Tłumaczenie polskie Jan Bańbor; wytłuszczenia w tekście pochodzą od tłumacza.

<sup>125</sup> Hans Branig, zob. przyp. 4.

<sup>126</sup> Erich Randt, zob. przyp. 1.





Generalgouvernement  
Der Gouverneur des Distrikts Warschau  
Abteilung Innere Verwaltung  
Archivamt  
Tgb.Nr. 58/44 g

Warschau, den 6. Juli 1944.

3. 20. 2. 44.  
M. Nr. 237/44 R  
**Geheim**

Betr.: Sicherung von Archivalien.

Der wertvollste Teil der Archivalien der Staatsarchive in Warschau ist z.Zt. in Kisten verpackt im Fort Sokolnicki gegen Luftgefahr gesichert. Es handelt sich im wesentlichen um die älteren Archivalien des Hauptarchivs (Urkunden, Kronmetrik, Warschauer Stadt- und Innungsbücher), die von größtem allgemeinen historischen Interessen sind und auch die wichtigsten Quellen über das Deutschtum im Osten darstellen (Anlage 1). Auch die gesicherten Archivalien des Innenarchiv stellen eine wertvolle Quelle für die deutschen Siedlungen in Polen im 19. Jahrh. dar (Anlage 2). Die Akten des Finanzarchivs sind in politischer und wirtschaftlicher Hinsicht wichtigstes Material (Anlage 3), während die Akten des Neuen Archivs das Staatsvermögen des ehemaligen Polen betreffen und noch von aktueller Bedeutung sind (Anlage 4).

Bei der weiteren Entwicklung des Krieges erscheint es jedoch notwendig, gegebenenfalls diese Archivalien aus dem nahe der Weichsel gelegenen Ort zu transportieren, um sie den Einwirkungen von Kampfhandlungen zu entziehen. Als Ausweichquartier wäre das Staatsarchiv Petrikau in Frage, wo sich genügend Raum befindet. Ein Teil der Kisten kann auch in der Familienkloster von Tschonostochau untergebracht werden, wo sie besser geschützt sind. Der Prior des Klosters ist bereit, geeignete Zimmer zur Verfügung zu stellen.

Mir eine eventuell sofort notwendig werdende Massnahme schlage ich vor, 45 Kisten des Hauptarchivs mit der gesamten Kronmetrik und dem älteren Warschauer Stadtarchiv (Nr. 11-15, 30-37, 47, 48, 50, 51, 53-55, 99-96, 98-100, 105-110) und die 279 Schachteln mit Urkunden, die zu 66 Paketen zusammengebunden sind, ferner 11 Kisten des Innenarchivs zu versenden.

Der Direktor der Archive  
des Generalgouvernements

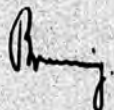
Dr. J. G. G. G. G.  
K. G. G. G. G.

IG Warschau. *Reisw. St. Franziskus*

Die Kisten haben durchschnittlich die Grösse 75 x 50 x 37. Es würden also 3 Eisenbahnwaggons erforderlich sein.

Sollten sich noch weitere Transportmöglichkeiten ergeben, so sind die 84 Pakete mit den Plänen des Hauptarchivs und die übrigen 60 Kisten mit Akten des Hauptarchivs, sowie die Kisten Nr.1-95 mit Akten des Neuen Archivs über das Staatsvermögen des ehemaligen Polen nach Petrikau zu verbringen.

Die Fürstin Theresa Lubomirska geb. Radziwill ist an das Archivamt herangetreten mit der Bitte, das Radziwill'sche Archiv nach Balice bei Krakau zu senden, wo Fürst Hieronymus Radziwill wohnt. Sollte dort geeigneter Raum vorhanden sein, würde ich, falls dort keine Bedenken dem entgegenstehen, bemüht sein, Transportraum dafür zu besorgen. Sollte eine Verbringung nach Balice nicht möglich sein, schlage ich vor, den sog. Berliner Teil des Radziwill'schen Archivs (Verzeichnis übersandt mit Bericht vom 13.12.1943 - Nr.2389/43) ebenfalls nach Petrikau zu schicken. Er wird etwa 8 Kisten umfassen.



Tłumaczenie:

Generalne Gubernatorstwo  
Gubernator Dystryktu Warszawa  
Oddział Administracji Wewnętrznej  
Urząd Archiwalny  
dziennik nr 58/44 tajne

Warszawa, 6 lipca 1944

Tajne

Do Dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa  
Kraków 20  
Budynki rządowe

Dot.: zabezpieczenia archiwaliów.

Obecnie najcenniejsza część archiwaliów archiwów państwowych w Warszawie jest zapakowana w skrzynie i zabezpieczona w Forcie Sokolnickiego przed niebezpieczeństwem z powietrza. Chodzi głównie o starsze archiwalia Archiwum Głównego (dokumenty, Metryka Koronna, warszawskie księgi miejskie i cechów), które są o wielkim ogólnym znaczeniu historycznym oraz także przedstawiają najważniejsze źródła do niemieckości na wschodzie (załącznik 1). Zabezpieczone także archiwalia Archiwum Wewnętrznego przedstawiają cenne źródła do osadnictwa niemieckiego w Polsce w XIX w. (załącznik 2). Akta Archiwum Skarbowego są pod względem politycznym i gospodarczym najważniejszym materiałem (załącznik 3), podczas gdy akta Archiwum Nowego dotyczą majątku państwowego i mają jeszcze aktualne znaczenie (załącznik 4).

Przy dalszym rozwoju wojny wydaje się jednak konieczne odtransportowanie w danym wypadku tych archiwaliów z fortu, położonego w pobliżu Wisły i uniknięcie oddziaływania działań wojennych.

Jako zapasowe lokum wchodziłoby w rachubę Archiwum Państwowe w Piotrkowie [Trybunalskim], gdzie znajduje się wystarczająco powierzchni. Część skrzyń można także umieścić w klasztorze paulinów w Częstochowie, gdzie będą lepiej chronione. Przeor klasztoru jest gotowy oddać do dyspozycji odpowiednie pokoje.

Proponuję ewentualne natychmiastowe przedsięwzięcie, wysłanie 43 skrzyń Archiwum Głównego z całą Metryką Koronną i starsze warszawskie Archiwum Miejskie (nr 11–15, 30–37, 47, 48, 50, 51, 53–55, 89–96, 98–100, 105–116) i 279 pudeł z aktami, związanych w 66 pakietów, i ponadto 11 skrzyń Archiwum Wewnętrznego.

Skrzynie mają przeciętną wielkość: 75 x 50 x 37 cm. Potrzebne byłyby zatem 3 wagony kolejowe.

Gdyby pojawiły się jeszcze dalsze możliwości transportowe, to do wysłania do Piotrkowa [Trybunalskiego] są 84 pakiety z planami Archiwum Głównego i pozostałe 60 skrzyń z aktami Archiwum Głównego oraz skrzynie nr 1–95 z aktami Archiwum Nowego o majątku państwowym byłej Polski.

Księżna Teresa Lubomirska z d. Radziwiłł zwróciła się z prośbą do Urzędu Archiwalnego, wysłania archiwaliów radziwiłłowskich do Balic koło Krakowa, gdzie mieszka książe Hieronim Radziwiłł. Gdyby była tam odpowiednia powierzchnia, starałbym się, jeśli nie byłoby żadnych zastrzeżeń przeciwko temu, o zatroszczenie dla nich transportu. Gdyby nie było możliwe przeniesienie do Balic, proponuję również wysłanie tzw. części berlińskiej archiwum radziwiłłowskiego (spis przesłany wraz ze sprawozdaniem z 13 XII 1943 r. — nr 2389/43) do Piotrkowa [Trybunalskiego]. Obejmować to będzie około 8 skrzyń.

podpisał: Branig

**Załącznik 1****Wykazy archiwaliów Archiwum Głównego zabezpieczonych w forcie  
im. Sokolnickiego do dnia 4 lipca 1944 r.**

**Wykazy archiwaliów Archiwum Głównego  
zabezpieczonych w forcie  
im. Sokolnickiego  
do dnia 4 lipca 1944 r.**

**Spis skrzyń z aktami i książkami  
Archiwum Głównego, zabezpiecze-  
nymi w forcie im. Sokolnickiego.**

**Skrzynie z aktami i księgami**

Archiwum Głównego.

**Skrzynia 11.**

Konolerskie - NN 13-42, 42a, 43-48.

**Skrzynia 12.**

Konolerskie - NN 49-80.

**Skrzynia 13.**

Konolerskie - NN 81-108.

Metryka Litewska - NN 191a, 191b, 192-197.

**Skrzynia 14.**

Metryka Litewska - NN 198-212.

**Skrzynia 15.**

Metryka Litewska - NN 213-220.

Zbiór Popielów - NN 1-13.

**Skrzynia 16.**

Zbiór Popielów - NN 14-76.

**Skrzynia 17.**

Zbiór Popielów - NN 77-127.

**Skrzynia 18.**

Zbiór Popielów - NN 128-156.

**Skrzynia 19.**

Zbiór Popielów &amp; NN 157-187.

**Skrzynia 20.**

Zbiór Popielów - NN 188-332.

**Skrzynia 21.**

Zbiór Popielów - NN 233-301.

**Skrzynia 23.**

Zbiór Popielów - NN 302-340.

**Skrzynia 24.**

Zbiór Popielów - NN 341-373.

**Skrzynia 29.**

Zbiór Popielów - NN 374-410, 412, 413.

- 2 -

Skrzynia 30.

Archiwum Koronne Warszawskie - sakładki na kartony - NN 4 i 9, kartony 64,66,67,69-77,86.  
Statut Łaskiego

Skrzynia 31.

Zbiór Popielów - NN 414-558.

t.sw.Metryka Litewska - Dział I. A. N 26.

" I. B. " 31,33.

" II. A. " 5.

" II. B. " 2.

" III. A. I 28.

Skrzynia 32.

t.sw.Metryka Litewska - Dział IV.B. - NN 2,6-9,12,17,19,22,24,26,28,  
29,31,33-38,41,46-52,57,58,  
65,66.

" VII. - NN 1-18.

Skrzynia 33.

t.sw.Metryka Litewska - Dział VII - NN 19-68.

Skrzynia 34.

t.sw.Metryka Litewska - Dział VII - NN 69-94.

Skrzynia 35.

t.sw.Metryka Litewska - Dział VII - NN 95-137,139-155

Skrzynia 36.

t.sw.Metryka Litewska - Dział VII - NN 154-190.

Skrzynia 37.

t.sw.Metryka Litewska - Dział VII - NN 191-201.

Archiwum Królestwa Pol- teki 1-12.  
skiego

kartony 1-3.

korespondencja z ministr.franc.t.1-2.

Skrzynia 38.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 21,23-33,34a,34b,34c,35-46,48-50.

Skrzynia 39.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 47,51-83.

- 3 -

Skrzynia 40.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 84-94,98,103-122.

Skrzynia 41.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 123,124,134-156,156a,157-167,  
169-177.

Skrzynia 42.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 178-183,185-191,193-195,197-214,  
216-221,222a,b,c, d,e,225-229,232.

Skrzynia 44.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 233-259.

Skrzynia 45.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 260,262-271,273-295,300.

Skrzynia 46.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 301-317,317a,318-333,342-352,  
354-359,359a,360-368,375.

Skrzynia 47.

Archiwum Królestwa Polskiego - NN 376-381,387-389,391.

Lustracje - NN 4-6,6a,7-15,15a,16-23,23a,24,26-48.

Skrzynia 48.

Lustracje - NN 49-54,64a,65,65a,66,66a,67,67a,68,68a,69-88,  
94-101/oprawione razem/105.

Libri legationum - NN 1-7,10-12.

Skrzynia 50.

Libri legationum - NN 13-18,20-38.

Sumaryusz Metryki Litewskiej - I-XV.

Skrzynia 51.

Archiwum Koronne Warszawskie - Kartony NN 6,32,33,35-39,42-45,88.

Skrzynia 53.

Archiwum Koronne Warszawskie - Kartony NN 5,24,62,85,86,87,91,3  
Sumaryusze - NN 1-10.

Libri legationum - N 9.

- 4 -

Skrzynia 54.

Archiwum Koronne Warszawskie - kartony NN 31,34,40,55-57.  
 Libri legationum - NN 8,19.

Skrzynia 55.

Archiwum Koronne Warszawskie - kartony NN 46,51,58-61,68,80.  
 Neapolitańskie NN 1,2,3.

t.ż. Motyka Litewska - Dzięk V - NN 1-3.

Skrzynia 59.

Skrzbowe - Oddz. I - NN 1-13.

Skrzynia 60.

Skrzbowe - Oddz. I - NN 14-22,24-28.

Skrzynia 61.

Skrzbowe - Oddz. I - NN 29-31,33-44.

Skrzynia 62.

Skrzbowe - Oddz. I - NN 45-62.

Skrzynia 63.

Skrzbowe - Oddz. I - NN 63-74,76,79,81,83-92.

Skrzynia 64.

Skrzbowe - Oddz. I - NN 93-109,111-176.

" - Oddz. III - NN 2,6-8,12,19,20,21.

Skrzynia 65.

Skrzbowe - Oddz. II - NN 22-32,32a,33-63,63a,64-79,79a,80-82,82a,  
 85-86,86a,87-91,93-102,104-112,112a,113-  
 -116,116a,117-119.

" - Oddz. III - NN 1,2.

Skrzynia 66.

Skrzbowe - Oddz. VII - NN 3-10.

" - Oddz. IV - NN 1-7.

Skrzynia 67.

Skrzbowe - Oddz. IV - NN 8-51.

" - Oddz. V - NN 1,2.



- 5 -

Skrywnia 69.

Skarbowe & Odds. V - NN 3-18.  
 " - Odds. VI - NN 1-7.

Skrywnia 70.

Skarbowe - Odds. VI - NN 8-22.

Skrywnia 72.

Skarbowe - Odds. VI - NN 23,24,26,27,28,29,  
 " - Odds. XLVI - NN 1-4,7-9,10a,10b,11-14,16-26,27a,28-31,  
 33-35,37,37 b, 38-43,44a,44b,45-48,49a,  
 49b,50,50a,50b,51,52a,/2 egz./ 52b,52c,  
 53a,53b,54.

Skrywnia 73.

Skarbowe - Odds. XLVI - NN 55a,55b,56-61,62a,b,63-65,66a,b,67,68,  
 69a,b,70-80,82-90,91a,b,92,94,95-98,99a,b,  
 100a,b,c,d,101a,b,102,103a,b,c,d,104,106-113,  
 118a,b,119,121,122,124-129,130 a,b.

Skrywnia 74.

Skarbowe - Odds. XLVI NN 131-134,135a,b,c,136-139,141,142,143b,144,145,  
 146a,b,147a,b,148-156,158-166,168,169b,170-177,  
 178a,b,179-187,191-199.

" - Odds. LIV - NN 1-3,5-7,7a,8-13,14a,15-27,28.I,28.II,29-40.

t.n.w. Metryka Litowska - Ds.V - NN 4-7.

Skrywnia 75.

Skarbowe - Odds. LVI - NN B/1-B/4, B/5/I-V/, B/6-B/11, B/12/I-II/,  
 B/13-B/28, C/1, C/2 /I-II/, C/3-C/9, D/1/I-II/,  
 D/2/I-II/, D/3-D/9, E/1, E/2, G/1/I-II/,  
 G/2/I-II/, G/3-G/15, H/1/I/, H/2-H/6, J/1-J/5,  
 J/6/I-II/, J/7-J/10, K/1, K/2/I-III/, K/3/I-II/,  
 K/4/I-II/, K/5, K/6/I-II/, K/7-K/9, K/12/I-II/,  
 K/13-K/15, K/16/I-XI/, K/17 - K/33.

- 6 -

Skrzynia 76.

Skerbowe - Oddz. LVI - NN L/1/I-II/, L/2/I-IV/, L/3-L/7, L/8/I-II/,  
L/9, L/10, L/2/I-IV/, L/3/I-IV/, L/4, L/5,  
M/1, M/2/I-II/, M/3, M/4/I-II/, M/5/I, III/,  
M/6-M/14, M/1-N/5, O/1/I-II/, O/2-O/4, O/6,  
O/8, O/9, O/10/I-II/, P/1/I-II/, P/2-P/4,  
P/5/I-II/, P/6-P/22, R/1/I-II/, R/2/I-III/,  
R/3, R/5/I-II/, R/6-R/21, S/1/I-II/, S/2  
/I-IV/, S/3/II/, S/4/I-II/, S/5/I-III/,  
S/6/I-II/, S/7-S/10.

Skrzynia 77.

Skerbowe - Oddz. LVII - NN S/11/I-II/, S/12-S/30, T/1-T/9, U/1-U/5,  
W/2, W/3a, W/3 b, W/4-W/11, W/13-W/16,  
Z/1-Z/8.

Lustracje - NN 621, 622, 624.

Rachunki Królewskie - NN 2-7, 10, 10/11, 11-51.

Skrzynia 78.

Metryka Koronna - NN 234-237, 242-272, 272a, 273-284, 286, 287.

Skrzynia 79.

Rachunki Królewskie - NN 52-79, 80a, b, 81-120.

Skrzynia 80.

Rachunki Królewskie - NN 121-123, 124a, b, 125-161, 162a, 162 b,  
163-186.

Skrzynia 81.

Rachunki Królewskie - NN 187-197, 198a, b, 199-261.

Skrzynia 82.

Rachunki Królewskie - NN 262-292, 293a, b, 294-307, 308/309, 310/311,  
312/313, 314-316, 317/318, 319, 320/321,  
322/323, 324/325, 326/327, 328/329, 330, 331,  
332/333, 334/335, 336/337, 338/339, 340, 341-343,  
344/345, 346, 347, 348. I, 348. II, 348. III.

- 7 -

Skrzynia 83.

Rachunki Królewskie - NN 349-355, 356/357, 358/360, 359, 361, 362/363,  
364/365, 366a, b, 367/368, 369, 370/373, 374,  
375/376/377, 378, 379, 380/381/382, 383/384,  
385/386, 387, 388/389, 390, 391.

Rachunki posełstw - NN 1-22.

Rękopisy różne - IV.12.1. NN 1-2, 4-11, 14, 15, 17-23, 33, 40.

Skrzynia 84.

Rękopisy różne - IV.12.1. nn 42-46.

IV.12.2. NN 8-12, 36/t.I, II/, 1-4.

IV.15.1. NN 7, 9, 14, 15, 17, 18.

IV.15.2. N 15.

II.11.2. NN 7, 10, 11.

IV.6.4. NN 16, 18, 22.

Nabytki - N 48 /t.I, II/

t.sw.Metryka Litowska - Dział VIII NN 1, 3-14, 28, 37, 38.

Skrzynia 85.

Skarbowo-wojskowe - Oddm.82 - NN 1-21.

" " Oddm.84 - NN 1-45.

Skrzynia 86.

Skarbowo-wojskowe - Oddm.84 - NN 46-58, 77, 90.

" " - Oddm.85 - NN 1-51.

Skrzynia 88.

Skarbowo-wojskowe - Oddm.86 - NN 33-66, 68, 70-126.

Skrzynia 89.

Metryka Koronna - NN 203, 206-225, 227-233, 238-241.

Skrzynia 90.

Metryka Koronna - NN 3-5, 9, 10, 48, 138-141, 143-145, 147-165

Zbiór Popielów - N 411.

Rachunki Królewskie - N 149a.

Archiwum Koronne Warszawskie - karton N 29 /Austriae/.



- 9 -

Skrzynia 103.

t.zw. Metryka Litowska - Dział IX - NN 14-57,59,61.

Dokument IV.5.5.D.

Skrzynia 104.t.zw. Metryka Litowska - Dział IX - NN 58,60,62-124,126-133,137-162,  
162/siol/ 163-165.

" " " - Dział VII - Teki z genealogjami

Dokumenty IV.5.5.E.F.G.H.

Traktat Śrzymińskiego

Skrzynia 105.

Metryka Koronna - NN 285, 288-291,293-303,333,334,342-410,412,413.

Skrzynia 106.Warszawa - Ekonomiczne - NN 1-35,38,87,88,170-172, /wyłączony był od  
zebrania N 29A - nie było go  
na miejscu/.Skrzynia 107.Warszawa - Ekonomiczne - NN 214-220,241-246,249-257,536-540,542,589,  
592,606,833,834,841-845,973,976,978,979,  
1014,1088,1246,1294,1363,1392.Stara Warszawa - NN 525,526 - składka Instytutu Wschodniego, 527,  
528,933.

Nowa Warszawa - NN 1,2,3,134.

Skrzynia 108.Warszawa - Ekonomiczne - NN 204-209,221-240,247,248,406,453-455,534,  
541-557,592,697,704,705,849-853.Skrzynia 109.Warszawa-Ekonomiczne - NN 745-749, /750 zatrzymany w biurze przez  
prof. Klingora/

751-756 /757 - składka p. Reymonówny/832,

835-840,846-848,854-865,374,576,877,900-902.

Skrzynia 110.Warszawa - Ekonomiczne - NN 977,1015,1052,1053,1056-1078,1204,1208-1212,  
1296.

- 10 -

Skrywnia 111.

Warszawa - Ekonomiczne - NN 1385, 1386, 1400.

Stara Warszawa - NN 2-7, 11, 12, 14-16, 130.

Skrywnia 112.

Stara Warszawa - NN 13, 129, 131, 321-327, 351-359.

Skrywnia 113.Stara Warszawa - NN 1, 328, 331, 332, 435, 445-447, 449, 511, 518-520,  
529-531.Skrywnia 114.Stara Warszawa - NN 333, 448, 450, 517, 521, 522, 532-534, 541, 699,  
734-736, 897.Skrywnia 115.

Stara Warszawa - NN 536-540, 542-546.

Nowa Warszawa - NN 6, 109, 115, 161, 135.

Skrywnia 116.

Nowa Warszawa - NN 4, 133.

Archiwum Karbu Koronnego - Oddz. XVI - NN O 1, /2vol./ i K.1.

Kustracje /Dz. XVIII/ - NN 16, 18, 24.

Akta niemieckie i grodzkie warszawskie - NN 1-15.

Skrywnia 117.

Akta niemieckie i grodzkie warszawskie - NN 16-43.

Skrywnia 118.

Akta niemieckie i grodzkie warszawskie - NN 44-66.

Skrywnia 119.

Akta niemieckie i grodzkie warszawskie - NN 67-82, 84, 88, 89, 92.

Skrywnia 120.

Akta niemieckie i grodzkie warszawskie - NN 83, 85, 86, 87, 90, 91, 93-101.

Fragmenta variorum librorum ter. et ostr. - NN 1-3.

Skrywnia 121.

Fragmenta.....NN 6-25.

- 11 -

Skrywnia 122.

Fragmenta..... N 26.

Akta ziemskie i grodzkie warszawskie - dekrety - NN 1-13.

Skrywnia 123.Decreta iudicii terrestris in Błonic - NN 1-12.  
datki

to samo - folio - NN 1-7.

Skrywnia 124.

to samo - folio - NN 8-12.

Decreta iudicii terrestris in Tarosyn - NN 1-17.  
datki

to samo - folio - NN 1.

Skrywnia 125.

to samo - NN 2-14.

Akta grodzkie warszawskie - libri decretorum in terminis querelarum

NN - 1-7.

Skrywnia 126.

Akta grodz.warsz. - Libri decretorum in terminis querelarum - NN 8-14

Libri donationum et perpetuarum transactionum NN 1-9.

Skrywnia 127.

Libri donationum.....NN 10-23.

Skrywnia 128.

Libri donationum - NN 24,25,26.

Prothecclion donationum et inscriptionum - NN 1-5.

Oblaty różne - NN 1a,7,13,14,16-25.

**Spis podań z dokumentami pergaminowymi i papierowymi  
Archiwum Głównego, zabezpieczonymi w formie in.Sokol-  
nickiego.**



Pudła z dokumentami pergaminowymi złożone  
na Ferois im Sokolnickiego.

1. Pudło	1 - 30	
2. "	31 - 50	Paket 1.
3. "	51 - 68	
4. pudło	69 - 80	
5. "	81 - 100	" 2.
6. "	101 - 120	
7. "	121 - 142	
8. pudło	143 - 160	
9. "	161 - 181	
10. "	182 - 191	" 3.
11. "	192 - 202	
12. "	203 - 210	
13. pudło	211 - 225	
14. "	226 - 238	
15. "	239 - 245	" 4.
16. "	246 - 282	
17. pudło	283 - 304	
18. "	305 - 317	
19. "	318 - 360	" 5.
20. "	361 - 400	
21. pudło	401 - 430	
22. "	431 - 460	" 6.
23. "	461 - 484	
24. "	485 - 507	

- 2 -

25. <b>puđto</b>	508 - 517	
26. "	518 - 529	Paket 7.
27. "	530 - 534	
28. "	535 - 543	
29. <b>puđto</b>	544 - 566	
30. "	567 - 596	
31. "	597 - 620	" 8.
32. "	621 - 633	
33. "	636 - 652	
34. <b>puđto</b>	653 - 662	
35. "	663 - 676	
36. "	677 - 710	" 9.
37. "	711 - 742	
38. "	743 - 754	
39. <b>puđto</b>	755 - 770	
40. "	771 - 786	
41. "	787 - 796	" 10.
42. "	797 - 820	
43. <b>puđto</b>	826 - 833	
44. "	836 - 853	
45. "	854 - 860	" 11.
46. "	861 - 871	
47. "	877 - 900	
48. <b>puđto</b>	901 - 934	
49. "	935 - 957	
50. "	958 - 964	" 12.
51. "	965 - 974	
52. "	975 - 1010	

- 3 -

53. <b>paź</b>	1012 - 1035	
54. "	1036 - 1061	
55. "	1064 - 1092	Paket 13.
56. "	1093 - 1116	
57. "	1117 - 1139	
58. <b>paź</b>	1149 - 1169	
59. "	1170 - 1192	" 14.
60. "	1193 - 1291	
61. "	1292 - 1346	
62. <b>paź</b>	1347 - 1364	
63. "	1365 - 1394	" 15.
64. "	1395 - 1420	
65. "	1421 - 1438	
66. <b>paź</b>	1439 - 1442	
67. "	1443 - 1462	" 16.
68. "	1463 - 1483	
69. "	1484 - 1487	
70. <b>paź</b>	1488 - 1490	
71. "	1491 - 1492	" 17.
72. "	1493 - 1494	
73. "	1495 - 1496	
74. <b>paź</b>	1497 - 1500	
75. "	1501 - 1520	" 18.
76. "	1521 - 1546	
77. "	1547 - 1562	
78. "	1563 - 1575	

- 4 -

79. <b>publzo</b>	1576 - 1602	
80. "	1603 - 1618	
81. "	1619 - 1633	
82. "	1634 - 1645	Paket 19.
83. <b>publzo</b>	1646 - 1654	" 20.
84. "	1655 - 1658	
85. "	1659 - 1676	
86. <b>publzo</b>	1677 - 1698	
87. "	1699 - 1706	" 21.
88. "	1707 - 1720	
89. <b>publzo</b>	1721 - 1732	
90. "	1733 - 1752	" 22.
91. "	1753 - 1767	
92. <b>publzo</b>	1768 - 1780	
93. "	1781 - 1846	" 23.
94. "	1847 - 1892	
95. <b>publzo</b>	1893 - 1929	
96. "	1930 - 1950	" 24.
97. "	1951 - 1972	
98. "	1973 - 2005	
99. <b>publzo</b>	2006 - 2027	
100. "	2028 - 2060	" 25.
101. "	2061 - 2080	

- 5 -

102. pudło	2081 - 2115	
103. "	2116 - 2146	Paket 26.
104. "	2147 - 2170	
105. pudło	2171 - 2204	
106. "	2205 - 2214	" 27.
107. pudło	2215 - 2267	
108. "	2268 - 2282	" 28.
109. "	2283 - 2302	
110. pudło	2308 - 2322	
111. "	2323 - 2342	" 29.
112. "	2343 - 2387	
113. pudło	2388 - 2490	
114. "	2491 - 2535	" 30.
115. "	2536 - 2580	
116. pudło	2581 - 2615	
117. "	2616 - 2672	" 31.
118. "	2673 - 2710	
119. pudło	2711 - 2745	
120. "	2746 - 2775	" 32.
121. "	2776 - 2796	
122. pudło	2797 - 2820	
123. "	2821 - 2842	" 33.
124. "	2843 - 2872	

- 6 -

125. pułko	2873 - 2900	
126. "	2901 - 2927	<b>Paket 34.</b>
127. "	2928 - 2955	
128. pułko	2956 - 2983	
129. "	2984 - 3016	" <b>35.</b>
130. "	3017 - 3025	
131. "	3026 - 3043	
132. pułko	3044 - 3060	" <b>36.</b>
133. "	3061 - 3100	
134. "	3101 - 3120	
135. "	3121 - 3135	
136. pułko	3136 - 3184	
137. "	3185 - 3207	" <b>37.</b>
138. "	3208 - 3233	
139. "	3234 - 3300	
140. pułko	3301 - 3330	
141. "	3331 - 3342	" <b>38.</b>
142. "	3343 - 3360	
143. "	3361 - 3384	
144. pułko	3385 - 3430	
145. "	3431 - 3464	" <b>39.</b>
146. "	3465 - 3500	
147. "	3501 - 3546	
148. pułko	3547 - 3576	
149. "	3577 - 3610	
150. "	3611 - 3647	" <b>40.</b>
151. "	3648 - 3665	

- 7 -

152. budżet	3666 - 3700	
153. "	3701 - 3725	Paket 41.
154. "	3726 - 3747	
155. "	3748 - 3767	
156. budżet	3768 - 3798	
157. "	3799 - 3820	
158. "	3821 - 3836	" 42.
159. "	3837 - 3865	
160. budżet	3866 - 3892	
161. "	3893 - 3916	
162. "	3917 - 3943	" 43.
163. "	3944 - 3974	
164. budżet	3975 - 4000	
165. "	4001 - 4022	
166. "	4023 - 4048	" 44.
167. "	4049 - 4074	
168. budżet	4075 - 4100	
169. "	4101 - 4122	" 45.
170. "	4123 - 4146	
171. "	4147 - 4172	
172. budżet	4173 - 4190	
173. "	4191 - 4217	" 46.
174. "	4218 - 4239	
175. "	4240 - 4256	
176. "	4257 - 4273	
177. budżet	4274 - 4287	
178. "	4288 - 4301	" 47.
179. "	4302 - 4311	

- 8 -

180. <b>paździ</b>	4312 - 4317	
181. "	4318 - 4326	Paket 48.
182. "	4327 - 4332	
183. "	4333 - 4341	
184. <b>paździ</b>	4342 - 4347	
185. "	4348 - 4354	" 49.
186. "	4355 - 4359	
187. "	4360 - 4363	
188. <b>paździ</b>	4364 - 4423	
189. "	4426 - 4455	" 50.
190. "	4456 - 4466	
191. "	4468 - 4470	
192.	4472 - 4479	
193. <b>paździ</b>	4481 - 4482	
194.	4484 - 4549	" 51.
195.	4551 - 4560	
196. "	4561 - 4566	
197.	4568 - 4574	
198.	możliwe Zm. 43, 64 i 71	
199. "	4550 i 4567	
200. <b>paździ</b>	821 - 822	
201. "	823 - 824	" 52.
202. "	1011	
203. "	1062 - 1063	
204. "	1140 - 1142	



- 9 -

205. pułko	1143 - 1146	
206. "	1147 - 1148	
207. "	4467 - 4471	Paket 53.
208. "	4480 i 4483	
209. "	s oderwanymi pieczęciami	

**Pułka s dokumentami papierowymi**

210-213. pułka	IV.5.2. od A do D	Paket 54.
214-221. "	IV.5.2. od E do M	" 55.
222-235. "	IV.5.3. od A do O	" 56.
236-237. "	IV.5.3. P i Q	" 57.
238-241. "	IV.5.4. od A do D	" 58.
242-243. "	IV.5.5. A i B	" 59.

**36 pułek niemmerowanych s dokumentami pergaminowymi i papierowymi promiscue.**

**Spis tek i rycin s planami i mapami  
Archiwum Głównego, zabezpieczonymi  
w fortele i.m.Sokolnickiego.**

**Paczki z tekami, zawierającymi plany i mapy  
Archiwum Głównego.**

**Paczki**

<b>1</b>	<b>Teki NN</b>	<b>1 - 3</b>
2	"	4 - 6
3	"	7, 8
4	"	9 - 14
5	"	15
6	"	16
7	"	17 - 19
8	"	20, 21
9	"	22, 23
10	"	24
11	"	25
12	"	26, 27
13	"	28, 29
14	"	30
15	"	31
16	"	32
17	"	33, 34
18	"	35
19	"	36
20	"	37, 38
21	"	39, 42
22	"	40, 41
23	"	43, 44
24	"	45
25	"	46
26	"	47
27	"	48
28	"	49
29	"	50
30	"	51
31	"	52

- 2 -

## Pioski

32	Teki	NR	53
33	"		54
34	"		55
35	"		56
36	"		57
37	"		58
38	"		59
39	"		60
40	"		61
41	"		62
42	"		63
43	"		64
44	"		65, 66
45 i 45a	"		67, 68
46	"		69
47	"		70
48	"		71
49	"		72
50	"	litery	a/a, b/b
51	"	"	c/c, d/d, e/e, f/f.
52	"	"	g/g, o/o.
53	"	"	h/h, i/i.
54	"	"	k/k, l/l, o/a
55	"	"	n/m, n/n
56	"	"	p/p, r/r
57	"	"	q/q, w/w, X/x
58	"	"	t/t, y/y
59	"	"	u/u, z/z
60	"	"	Aa, Bb
61	"	"	Cc, Dd
62	"	"	Ee, Gg
63	"	"	Ff, Hh

- 3 -

## Iacski

64	Teki litery	Ii, Kk, Ll
65	" "	Mm, Oo
66	" "	Pp, Rr
67	" "	Ss, Qq
68	" "	A, B
69	" "	U, D
70	" "	E, F
71	" "	G, H
72	" "	I, K
73	" "	L, M
74	" "	O, N
75	" "	P, Q
76	" "	R, S
77	" "	T, U
78	" "	W, X
79	" "	Y, Z

Zbiór Popielów

- 80 Teki z NN 455-496 i NN 497-520. Plany N 469, 476 i 508 jako osobne rulony są w podroze N 82. N 515 brak.
- 81 " z NN 521-548 i NN 549-557. N 536, 537, 539 jako osobne rulony są w podroze N 82. N 524 brak.
- 82 Paczka, zawierająca w osobnych rulonach plany ze "Zbiora Popielów" NN 459, 475, 508, 536, 537, 539.

Dz. XII. taw. Kartyki Litewskiej

- 83 Plany NN 1-5 i 19 wg. inwentarza Staszyckiego
- 84 Plany NN 6-11, 13-18 i 20.

## Załącznik 2

## Spis akt Archiwum Wewnętrzne, złożonych w czerwcu 1944 r. w forcie Sokolnickiego.

Alleg 2

Verzeichnis der in das Sokolnicki Fort im Juni 1944  
überführten Akten des Innenarchivs.

**A. Die Kartographische Sammlung:**

Kiste Nr. I	Fäche 3-25, unpaarige Nummer, Kleines Ausmass.
" " II	" 27-49 " " " "
" " III	" 51-79 " " " "
" " IV	" 2-22 paarige Nummer, grosses Ausmass.
" " V	" 24-46 " " " "
" " VI	" 48-70 " " " "
" " VII	" 72-92 " " " "
" " VIII	" 94-114 " " " "

**B. Akten der deutschen Kolonisation:**

Kiste Nr. IX	- Innenkommission, Faszikel Nr. 6665-6666, 6669-6673, 6679, 7158, 7778-7779, 7783-7783, 7900-7900, 7915-7919, 7994-7995, 7999-7999.
" " X	" " " 7901-7901.
" " XI	" " " 7902- 7921.

## Załącznik 3

## Spis akt archiwum rodzinnego z Jabłony, przechowywanych w forcie Sokolnickiego.

Anlage 3

**VERZEICHNIS**  
der im Fort Sokolnicki untergebrachten Akten  
des Familienarchivs von Jabłonna.

---

Kiste I :	Archivum Kameralne :	I.1, I.2, II.1/9-22.
"  II :	"  "  :	II.1/23-34, II.2/35-49.
"  III:	"  "  :	II.2/50-78.
"  IV :	"  "  :	II.2/79-106.
"  V  :	"  "  :	II.2/107-138.
"  VI :	"  "  :	II.2/139-168.
"  VII:	"  "  :	II.2/169-189, III.1/190.
"  VIII:	"  "  :	III.1/191-206, III.2/207-222.
"  IX :	"  "  :	III.2/223-241.
"  X  :	"  "  :	III.2/242-255, 257-258.
"  XI :	"  "  :	III.2/256, III.2/259, III.5/283.
"  XII:	"  "  :	III.5/234, III.5/340.
"  XIII:	"  "  :	III.5/341-361e, 365-368e, 370-374, III.12/500.
"  XIV:	"  "  :	III.10/362a-c, 363a-g, 364b.
"  XV :	"  "  :	III.10/364a, III.10/369, III.12/ /375-408.
"  XVI:	"  "  :	III.12/409, III.12/456.
"  XVII:	"  "  :	III.12/457, III.12/493.
"  XVIII:	"  "  :	III.12/494-499, 501-511, 513-516, 519-521, 524-528.
"  XIX :	"  "  :	III.12/512, 517-518, 522-523, 529- -533.
"  XX :	"  "  :	III.12/534-539, 541-545, 547-551.
"  XXI:	"  "  :	III.12/540, 546b, 552, 554, 555e, 556-558.
"  XXII:	"  "  :	III.12/546b, 555, 559a-c, 560-566c.
"  XXIII:	"  "  :	III.12/559d, 566a, b, d, e; 572a, b, d; 567-571, 573-579, 581, 583, 584.
"  XXIV:	"  "  :	III.12/572c, 580a-d, 582, 587a-d, 585, 586, 588-596a.
"  XXV:	"  "  :	III.12/596b-d, 597-599, 602-606.

2.

Kiste XXV	:	Archiwum Kameralne	:	III.12/608-612, 613a, 614-617.
" XXVI	:	" "	:	III.12/613b, c, 647.
" XXVII	:	" "	:	III.12/648-680.
" XXVIII	:	" "	:	III.12/681-701.
" XXIX	:	" "	:	III.12/699a, 702, III.14/725.
" XXX	:	" "	:	III.14/726-756, 760.
" XXXI	:	" "	:	III.14/759, III.14/761-VI/815 /bez 804/.
" XXXII	:	" "	:	V/609, 810, VI/813, 814, 816-VI/831.
		Archiwum rodzinne królewskie	:	I.1-I/110 /bez I/74./.
" XXXIII	:	" "	:	I/111-I/224.
" XXXIV	:	" "	:	I/245-IIc/338.
" XXXV	:	" "	:	IIc/339-368, 371-373a.
" XXXVI	:	" "	:	IIa/369, 370, IIa/374-IIb/400.
		Archiwum Ks. Józefa Poniatowskiego i Marii Teresy z Poniatowskich hr. Tyszkiewiczowej: A/1-44 /bez A/18/.	:	
" XXXVII	:	" "	:	A/45-103 /bez A/74./.
" XXXVIII	:	" "	:	A/104-162 /bez A/150a-b/.
" XXXIX	:	" "	:	A/18, A/74, A/150a-b, A/163-231.
" XL	:	" "	:	A/232-330.
" XLI	:	" "	:	A/331-639.
" XLII	:	" "	:	A/640-718.
" XLIII	:	" "	:	A/719-C/789.
" XLIV	:	" "	:	C/790-819, 826 /bez C/811/.
" XLV	:	" "	:	C/811, C/820-859.
" XLVI	:	" "	:	C/860-910.
" XLVII	:	Papiery szambel. Wickede: Nr. 1-21. Akta różnych władz i urzędów wojskowych s osasów Stanisława Augusta	:	Nr. 1-77. Mapy i plany Nr. 78-88.
" XLVIII	:	Archiwum ekonomiczne prymasa Poniatowskiego:	:	Nr. 1-56.
" XLIX	:	Archiwum ekonomiczne prymasa Poniatowskiego: Nr. 57-123. Archiwum Anny z Tyszkiewiczów 1-o v. Potockiej, 2-o v. Wąsowiczowej	:	Nr. 1-14.
" L	:	" "	:	Mapy i plany archiwum : Nr. 15-83. Mapy i plany : Nr. 84- rodzinne królewskie: Nr. 401-413.



3

- Kiste LI : Korespondencja Stanisława Augusta : Nr.1-13.  
 Archiwum prał.Chigiottiego : Nr.1-39 /bez 36/  
 Archiwum Ks.Józ.Poniatowskiego i Marji Teresy z Ponia-  
 towskich Tyszkiewiczowej : Nr.A/268c-1.  
 Archiwum Kameralne : Nr.V/8o4.
- " LII : Archiwum prał.Chigiottiego : Nr.35,4o-132.  
 Zbiór rękopisów przeważnie niearchiwalnego  
 pochodzenia : tomów 36.  
 Druków różnych starych : 48.  
 Jedna wiązka starych obwolut.
- " LIII : Paciery familijne i archiwa majątkowe  
 hr.hr. Potockich : Nr.1-84.
- " LIV : " " : Nr.85-143.
- " LV : " " : Nr.144-216.  
 Mapy i plany : Nr.217-269.
- " LVI : Mapy i plany Archiwum Kameralnego : Nr.77o-791.  
 Mapy i plany dóbr hr.hr.Potockich : Nr.27o-315.  
 Księga gospodarcza, nieużywana,  
 in fol.  
 Zbiór różnych druków starych : 146 egzemplarzy.

Die im Fort Sokolnicki  
 untergebrachten Akten des Finanzarchivs

-----

- Kiste LVII : Akten der Annex der  
 Finanzprokurator.

Skrzynia LXII: akta Archiwum Skarbowego, przechowywane w forcie Sokolnickiego.

**Załącznik 4****Wykaz akt Archiwum Nowego, przechowywanych w skrzyniach w formie Sokolnickiego.**Anlage 4

**Akten des Neuen Archivs,  
die im Fort Sokolnicki in Kisten untergebracht  
sind.**

-----

Ministerium für Landwirtschaft und Domänen.  
Kiste Nr. 1 - 45 : Abt. für Staatsvermögen.

Forstdirektion Warschau.  
Kiste Nr. 46 - 95: Abt. für Staatsvermögen.

Ministerium des Innern.  
Kiste Nr. 96 - 132: Abt. für Staatsbürgererschaft  
und Staatszugehörigkeit.  
" Nr. 137- 144: Pläne der Bauabteilung über Staatsgebäude.

Kultusministerium.  
Kiste Nr. 145- 177: Abt. für Konfessionen.

Generalprokuratur.  
Kiste Nr. 178- 190: Abt. III. Staatsvermögen.

## NR 2

Radom, 17 VII 1944 r.

**Dalekopis gubernatora dystryktu Radom Ernsta Kundta do rządu Generalnego Gubernatorstwa dotyczący zgody na przewóz archiwaliów do Częstochowy.**BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez paginacji.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

REGIERUNG DES REICHS-GOUVERNEMENTS

Fernschreiben Nr. 0645  
aufgenommen  
am 17.7.44 um 12.55 Uhr durch ...

der gouverneur des distrikts radom  
nr. a 1271/44.g

1.17.7.44  
12.40/44

radom, den 17. juli 1944 12.40 uhr fs.-nr. 258

g e h e i m      g e h e i m      g e h e i m  
=====

an die  
direktion der archive  
z. d. v. herrn archivdirektor dr. r a n d t o. v. i. a.  
k r a k a u

gegen die unterbringung von wichtigem archivgut aus warschau  
in dem pauliner- kloster in tschenstochau bestehen keine bedenken.

gez. k u n d t  
gouverneur .

durchgegeben: hilberoth  
eingekommen :

IG warschau (Prüfung alle Unterlagen)

## Tłumaczenie:

Dalekopis gubernatora dystryktu Radom  
nr a 1271/44 tajny,

Radom, 17 lipca 1944 r., godz. 12.40.

Tajne,      tajne,      tajne.

Do Dyrekcji Archiwów, do rąk p. dyr. archiwów dr. Randta bądź osoby upoważnionej  
w urzędzie.

Kraków

Nie ma żadnych zastrzeżeń do przechowania ważnych archiwaliów z Warszawy w klasztorze paulinów w Częstochowie. Podpisał Kundt gubernator

przejrzał:  
Hidebroth.

nadał:

**nr 3**

**Kraków, 17 VII 1944 r.**

**Dalekopis dr. Ericha Randta, dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, do radcy archiwalnego dr. Hansa Braniga, informujący o przedsięwzięciach podjętych w klasztorze paulinów na Jasnej Górze.**

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

**REGIERUNG**  
**DES GENERALGOUVERNEMENTS**  
 Hauptabteilung Innere Verwaltung  
 DIREKTION DER ARCHIVE

Krakau, den 17. Juli 1944

Fernschreiben.

~~G e h e i m~~

Akt. Z. 2318/44

Herrn  
 Archivrat Dr. Branig,  
 Warschau  
 =====

Amt des Distrikts  
 Archivamt  
 Palais Brühl.

1194

Dr. Kaczmarczyk hat im Benehmen mit dem Prior die für Lagerzwecke der Archivverwaltung im Kloster Tschenstochau vorhandenen und geeigneten Klosteräume besichtigt und folgende Auswahl getroffen: einen Keller unter dem Festungswall ( hinter dem Klosterbrunnen und den Stallungen), verschiedene Winkel auf dem Korridor des Erdgeschosses im Kloster, einen Teil des Korridors im 1. Stock bei der Klosterbibliothek, ein Zimmer zwischen Parterre und 1. Stock unter dem sogenannten "Szczyt", zwei Zimmer im Erdgeschoß hinter dem Hauptaltar der Hauptkirche, in denen sich zur Zeit eine Teppichsammlung befindet, die Beichtkapelle und Sakristei mit den Kreuzgüßgen im Erdgeschoß soweit sie nicht vom Kloster für Abstellzwecke benötigt werden und die Rosenkranzkapelle mit Vorzimmer im Kloster. Unter Bezugnahme auf mein Fernschreiben vom 14.7.44 -2292/44- ersuche ich Sie, nach Radom zu fahren und dort die vorgenannten Räume alsbald durch den Herrn Gouverneur der Archivverwaltung für die Lagerung von Archivgut zu eisen zu lassen. Mit der entsprechenden Zuweisungsverfügung ersuche ich Sie alsdann nach Tschenstochau zu fahren, wo Sie Dr. Kaczmarczyk im Kloster antreffen werden, wenn Sie den Termin Ihres Besuches in Tschenstochau hierher rechtzeitig fernschriftlich angezeigt haben.

In den genannten Lagerräumen müssen fast überall Holzunterlagen vorgesehen werden, die teils im Kloster selbst beschafft werden können, teils erst durch Vermittlung des stadthauptmannes zu beschaffen sind. Die Transportmöglichkeiten in Tschenstochau ersuche ich mit dem Herrn Stadthauptmann genau zu besprechen und darüber hierher eingehend zu berichten.

Die Unterbringung Dr. Kaczmarczyks im Kloster Tschenstochau wird durch ihn selbst bzw. von hier aus geregelt.

*A. Brandt*  
 ( Dr. Brandt ).

17.10.44

ES

16.55  
 Warszawa  
*[Signature]*

Dr. Kaczmarczyk (Kloster Tschenstochau)

## Tłumaczenie:

Rząd Generalnego Gubernatorstwa  
Główny Oddział Administracji Wewnętrznej  
Dyrekcja Archiwów  
znak akt 2318/44

Kraków, 17 lipca 1944

Dalekopis.  
Tajne

Do pana  
radcy archiwalnego dr. Braniga  
Warszawa

Urząd Dystryktu  
Pałac Brühla.

Dr Kaczmarczyk w porozumieniu z przeorem zlustrował istniejące i odpowiednie pomieszczenia klasztorne dla celów składowania Zarządu Archiwalnego w klasztorze w Częstochowie i dokonał następującego wyboru: jedną piwnicę pod wałem fortecznym (za studnią klasztorną i stajniami), różnego rodzaju zakamarki na korytarzu na parterze, jedną część korytarza na I piętrze przy bibliotece klasztornej, jeden pokój między parterem a I piętrem pod tak zwanym „szczytem”, dwa pokoje na parterze za głównym ołtarzem głównego kościoła, w których obecnie znajduje się kolekcja dywanów, spowiednicę i zakrystię z krużgankami na parterze, o ile nie będą potrzebne klasztorowi do przechowywania, oraz kaplicę różańcową z przedpokojem w klasztorze. Powołując się na mój dalekopis z 14 VII 1944 r. — 2292/44 — proszę Pana o udanie się do Radomia i spowodowanie tam przydzielenia wkrótce przez pana gubernatora wymienionych pomieszczeń Zarządowi Archiwalnemu do składowania archiwaliów. Z odpowiednim przydziałem dyspozycyjnym proszę Pana o udanie się zaraz do Częstochowy, gdzie spotka Pan dr. Kaczmarczyka, jeśli poinformował Pan tam w porę dalekopisem o terminie swojej wizyty w Częstochowie.

W wymienionych pomieszczeniach magazynowych nieomal wszędzie muszą być przewidziane podstawy drewniane, które częściowo zostaną zrobione w klasztorze i częściowo dopiero za pośrednictwem starosty miejskiego. Proszę o dokładne omówienie z panem starostą miejskim możliwości transportowych i wyczerpujące poinformowanie o tym.

Zakwaterowanie dr. Kaczmarczyka w klasztorze w Częstochowie jest osobiście przez niego uregulowane względnie stąd.

(-) dr Randt

## NR 4

Kraków, 25 VII 1944 r.

Dalekopis dr. Ericha Randta, dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, do radcy archiwalnego dr. Hansa Braniga.

BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

**REGIERUNG  
DES GENERALGOVERNEMENTS**  
Hauptabteilung für Archivverwaltung  
DIREKTION DER ARCHIVE

Krakau, den 25. Juli 1944

Fernschreiben.

He rn  
Archivrat Dr. Brandt,  
Warschau  
Amt des Distrikts  
Palais Brandl,  
rohovant

Akt. Z. 2647/44

Ihr Verbleiben in Warschau habe ich gestern telefonisch vermittelt. Dr. Witt hat über den Stadtkommandant in Technostowen sofort, desgleichen die Direktion der Archive in Krakau laufend über Ihre fernschriftlichen oder telephonischen zu unterrichten.

K. Brandt  
(Dr. Brandt)

26.7  
H. J.  
09.55  
Hans  
H. J. Fiedler  
Warschau, Nieser, Pella  
H. J. Fiedler

Tłumaczenie:

Rząd Generalnego Gubernatorstwa  
Główny Oddział Administracji Wewnętrznej  
Dyrekcja Archiwów  
znak akt 2447/44

Kraków, 25 lipca 1944.

Dalekopis

Do radcy archiwalnego dr. Braniga  
Warszawa  
Urząd Dystryktu  
Pałac Brühla,  
Urząd Archiwalny

Poinformowałem wczoraj telefonicznie o pozostaniu Pana w Warszawie. Dr Fitz ma na bieżąco zawiadamiać bądź informować telefonicznie przez starostwo miejskie w Częstochowie, także Dyrekcję Archiwów w Krakowie, o możliwościach transportu w Warszawie.

pod. (-) dr Randt

**NR 5****Warszawa, 27 VII 1944 r.****Dalekopis dr. Hansa Braniga do dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa dr. Ericha Randta (kopia).**

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez paginacji.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.



REGIERUNG GOVERNEMENTS

Fernschreiben 1065  
 am 27.7.44 07.40 Uhr  
 für Jorsch

*Typ 1, 27.7.44  
 2460/44 B.*

der gouverneur des distrikts warschau archivamt  
 warschau, den 27.7.44 00,44 uhr fernschreiben nr. 655

an die  
 direktion der archive des generalgouvernement  
 k r a k a u

zur fernschreiben vom 26. d. m.  
 die massnahmen fuer die vorgesehenden aktentransporte sind sofort  
 am 19. d. m. getroffen worden, als der raum in tschenstochau  
 sicher gestellt war. die ostbahn hatte 2 eisenbahnqueterwagen  
 zum 21. d. m. zur verfügung. doch konnten die waggons nicht ge-  
 stellt werden. am 22. d. m. ab 10 uhr hat die wehrmacht das  
 gultotransportwesen in warschau uebernommen und keine trans-  
 portraum fuer zivile zwecke freigegeben. in demselben tage mittags  
 wurde ein transportbeauftragter des gouverneurs eingesetzt.  
 er konnte bis heute keinen transportraum fuer die genannte  
 aktentransferung freimachen. in der dringlichkeit fuer rasumungs-  
 get, die der heeresabchnitt mitte aufgestellt hat, sind  
 kunstgegekstaende, kartien und akten unter der dringlichkeit  
 auf dem noem 1. erstens aufgefuehrt.  
 ich werde weiterhin bemüht sein, die transporte durchzufuehren.

dr. brandt

durchgegeben: grimm  
 angenommen: schiwiora

*L. d. f.  
 Warschau, Distriktsstelle  
 E 9 [Signature]*

Tłumaczenie:

Kopia

dz. nr 2460/44

27.7.1944 r.

Gubernator dystryktu Warszawy, Urząd Archiwalny.  
Warszawa, 27 VII 1944 r., godz. 0.44.

Dalekopis.

Do Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa  
Kraków

do dalekopisu z 26 tego miesiąca.

Kiedy w Częstochowie zabezpieczono powierzchnię, podjęto natychmiast 19 tego miesiąca przedsięwzięcia do przewidywanego transportu akt. Kolej Wschodnia obiecała 2 wagony towarowe na 21 tego miesiąca. Do tego dnia w dyspozycji były także samochody ciężarowe do przewozu. Ale wagonów nie podstawiono.

22 tego miesiąca od godz. 10.00 Wehrmacht przejął transport towarowy w Warszawie i nie zwolnił żadnego transportu dla celów cywilnych.

W tym samym dniu w południe ustanowiono pełnomocnika gubernatora ds. transportu. On nie mógł do dzisiaj załatwić żadnego transportu dla wyznaczonego przeniesienia akt. W stopniu pilności ewakuowanych dóbr, ustanowionym dla odcinka Wojsk Lądowych „Środek”, dzieła sztuki, mapy i akta zostały umieszczone w pierwszym stopniu pilności. W dalszym ciągu będę się starał zrealizować transporty.

Dr Branig

**NR 6****Kraków, 7 IX 1944 r.**

**Notatka dr. Harry'ego Georga von Craushaara<sup>127</sup>, kierownika Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej rządu Generalnego Gubernatorstwa, o kierowaniu Dyrekcją Archiwów w Generalnym Gubernatorstwie (kopia).**

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

<sup>127</sup> Zob. przyp. 92.

Abschrift

Generalgouvernements  
 Haupt-Büro in Warschau  
 - IV 1125/44g -

6. 24. 9. 44.  
 Krakau, den 7. September 1944  
 Dir. Sch./Li.

*Fig. Nr. 137/45.*

*Geheim*

1)

Vermerk

Betr.: Leitung der Direktion der Archive des Generalgouvernements

Am 7.9.1944 fand bei Präsident Dr. von Craushaar eine Besprechung über die künftige Leitung der Direktion der Archive statt, an der teilnahmen:

Dir. Dr. R a n d t,  
 Dir. Dr. W i n t e r,  
 der Unterzeichnete.

1. In Warschau befinden sich in den Kasematten des Forts Sokolnicki-Goliberg wertvolle Archivgüter (Kronmatrikel, Original-Urkunden usw.), die unter allen Umständen gesichert werden müssen. Es wurde festgestellt, dass an das Oberkommando der Heeresgruppe Mitte ein Fernschreiben zum Zweck des Schutzes dieses Archivgutes zu richten ist. Das Fernschreiben geht abschriftlich an das AOK 9 und den Gouverneur des Distrikts Warschau.

Während der Besprechung kam ein Anruf von Amtschef Dr. Gollert, Warschau, der Präsident Dr. v. Craushaar mitteilte, die Sicherung des genannten Archivgutes sei bereits ins Auge gefasst. Der Lagerplatz sei noch im Besitz der Aufständischen, sobald er freigekämpft sein wird, werde Archivrat Dr. Branig das Archivgut verladen und nach Tschenschtau versenden. Der Stadthauptmann von Tschenschtau wird zuvor unterrichtet werden, damit er die notwendigen Vorbereitungen und Unterstützungen bei der Lagerung des Archivgutes im Kloster Tschenschtau vornimmt.

Vor Durchführung dieser Aufgabe soll Archivrat Dr. Branig für die Wehrmacht nicht freigegeben werden.

2. Das im Staatsarchiv Petrikau zur Abgabe an die zuständigen Reichsstellen noch befindliche Archiv- und Schriftgut soll dort tunlichst bald durch Archivrat Dr. Fitz gesondert und abtransportiert werden. Archivrat Dr. Fitz gehört zum Dienststab des Gouverneurs des Distrikts Lublin.
3. Der bisherige Leiter der Direktion der Archive, Dir. Randt, soll auf 1.10.1944 seine neue Stelle als Leiter des Geheimen Staatsarchivs in Berlin antreten und zu diesem Zweck zum Reichsminister des Innern versetzt werden. An seine Stelle ist Dir. Dr. Winter vom preussischen Ministerpräsidenten zur Regierung des Generalgouvernements abgeordnet worden. Es wurde nun aber vereinbart und mit Dr. Rohr beim Generaldirektor der Archive in Berlin fernmündlich ab-

gesprachen

*Dir. Dr. R. Randt, Dir. Dr. W. Winter, Dir. Dr. K. Rohr*

- 2 -

gesprochen, dass die Versetzung von Dir. Randt zunächst bis 1.11.1944 zurückgestellt und anstelle der Versetzung am 1.10.1944 von hier nach Berlin abgeordnet wird. Dir. Dr. Winter's Abordnung hierner wird bis zur Versetzung von Dir. Randt ebenfalls zurückgestellt.

Dir. Dr. Randt wird bis zu seiner Versetzung für dringliche Aufgaben der Leitung der Archive dem Generalgouvernement zur Verfügung stehen. Zu seiner Unterstützung wird ihm der Verwaltungssekretär Choinski beigegeben. Von den beiden im Dienststab Breslau noch beschäftigten Schreibkräften, Frau Lunde und Frau Herrmann, soll eine Kraft zur Regierung des Generalgouvernements, Hauptabteilung Innere Verwaltung, zurückkehren, die andere bei dem Dienststab verbleiben.

Die personellen Angelegenheiten sollen mit Abteilung III besprochen und von dieser durchgeführt werden.

4. Der Dienststab der Direktion der Archive hat fortlaufend Ausgaben für die Besoldung eines Volksdeutschen in Tropfen, Frachten, Porto usw. zu bestreiten, zu diesem Zweck benötigt er einen Vorschuss in Höhe von etwa 5.000.- Rk. Die Hauptkasse des Generalgouvernements soll gebeten werden, ihm diesen Betrag als "Eisernen Vorschuss" zur Verfügung zu stellen.
5. Die nichtdeutschen Angestellten bei der Direktion der Archive erhielten ihre Bezüge früher durchweg über die Leitung der Direktion. Seit der Evakuierung der Leitung der Direktion erhalten die in Krakau und Tyniec tätigen Angestellten ihre Bezüge durch Vermittlung der Hauptabteilung Innere Verwaltung, Abteilung Staats- und Kommunalverwaltung. Dabei soll es verbleiben.

In den Städten Kielce, Petrikau und Radom soll künftig die Auszahlung der Vergütungen durch den Stadthauptmann in Kielce und Radom und den Kreishauptmann in Petrikau vorschnitweise durchgeführt werden. Zu diesem Zweck werde die Staatsarchive in den genannten Städten der Aufsicht der angegebenen Behörden unterstellt. Diese werden Personalveränderungen dem Leiter der Archive, Dir. Randt, mitteilen, der seinerseits die Vergütungslisten aufstellt und anweist.

Die Stadthauptleute von Kielce und Radom und der Kreishauptmann von Petrikau sollen durch die Hauptabteilung Innere Verwaltung entsprechende Aufträge erhalten.

6. Präs. Dr. v. Craushaar telegraphierte an den Direktor des Hauptstaatsarchive Dresden wegen der Unterbringung der in Briege gelagerten Bestände der Direktion der Archive des GG in Dresden oder in einer der Aus-

weichstellen

- 3 -

weichtstellen des Sächsischen Hauptstaatsarchivs. Im Falle der grundsätzlichen Zustimmung wird Dir. Randt mit dem Sächs. Hauptstaatsarchiv die Einzelheiten besprechen.

DER GENERALGOUVERNEUR  
Der Beauftragte des Generalgouverneurs  
in Reichsverteidigungsangelegenheiten  
- RV 1125/44g -

2) Fernschreiben

an den  
Oberquartiermeister der Heeresgruppe Mitte

Betr.: Schutz von Archivgut in Warschau

In den Kasematten des Forts Sokolnicki in Solibork-Warschau ist sehr wichtiges und wertvolles Archivgut untergebracht, dessen Erhaltung auch sehr stark im Reichsinteresse liegt. Der Gouverneur des Distrikts Warschau ist angewiesen, das Archivlager sobald es möglich ist zu räumen und das Archivgut nach Tschenschtochau abzutransportieren. Ich bitte, die notwendigen Weisungen zu erteilen, dass das Archivlager nach Inbesitznahme bis zum Abtransport des Archivgutes durch den Gouverneur des Distrikts Warschau geschützt bleibt.

gez. v. Craushaar

3) Abchrift von 2)

an das  
A O K 9

an den  
Gouverneur des Distrikts Warschau,  
Herrn Dr. Fischer o.V.i.A.,  
Sitz  
in S o c h a c z e w

mit der Bitte um Kenntnisnahme.

(Nur für Warschau, Gouverneur) Verladung und Abtransport des Archivgutes in Warschau und dessen Unterbringung im Kloster in Tschenschtochau soll von Archivrat Dr. Branig durchgeführt werden. Ich bitte, die Uk-Stellung von Dr. Branig so lange aufrecht zu erhalten, bis die Umlagerung des Archivgutes durchgeführt ist. Dabei nehme ich an, dass der Lagerplatz in Warschau in wenigen Tagen freigeekämpft ~~ist~~ und die Umlagerung des Archivgutes in kurzer Zeit vollzogen werden kann. Ich wäre dankbar, wenn Sie s.Zt. auf eine mögliche Beschleunigung des Umlagerungsgeschäftes hinwirken würden.

gez. v. Craushaar

-4-

Regierung des Generalgouvernements  
Hauptabteilung Innere Verwaltung

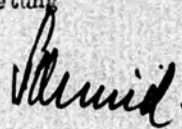
- 4 -

4) Abschrift von 1), 2) und 3)

an den  
Leiter des Dienststabes der  
Direktion der Archive des GG.,  
Herrn Archivdir. Dr. Randt o.V.i.A.,  
B r e s l a u  
Tiergartenstr. 13

mit der Bitte um Kenntnissnahme.

In Vertretung



Tłumaczenie:

Kopia

Rząd Generalnego Gubernatorstwa  
Główny Oddział Administracji Wewnętrznej dyrektor Schmid<sup>128</sup> Lindauer  
Oddział Administracji Państwowej i Komunalnej  
znak akt 1125/44 tajne

Kraków, 7 września 1944

Tajne

1. Notatka.

Dotyczy: kierowania Dyrekcją Archiwów Generalnego Gubernatorstwa.

W dniu 7 IX 1944 r. u prezydenta dr. von Craushaara odbyła się odprawa o przyszłym kierowaniu Dyrekcją Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, w której uczestniczyli:  
dyr. dr Randt,  
dyr. dr Winter,  
niżej podpisany.

1. W Warszawie w kazamatach fortu Sokolnickiego na Żoliborzu znajdują się cenne archiwalia (Metryka Koronna, oryginalne dokumenty itd.), które w każdym razie muszą zostać zabezpieczone. Ustalono, że do dowództwa Grupy Armii „Środek” skieruje się dalekopis w celu ochrony tych archiwaliów.

Podczas odprawy miała miejsce rozmowa telefoniczna szefa urzędu dr. Gollerta<sup>129</sup> z Warszawy, który poinformował prezydenta dr. von Craushaara, że teraz bacznie będzie obserwowane zabezpieczenie wymienionych archiwaliów. Miejsce składowania znajduje się jeszcze w posiadaniu powstańców i kiedy zostanie ono uwolnione, radca archiwalny dr Branig załaduje archiwalia i wyśle je do Częstochowy.

Starostwo miejskie w Częstochowie będzie przedtem poinformowane, aby tym samym podjął on niezbędne przygotowania i uzyskał pomoc przy składowaniu archiwaliów w klasztorze w Częstochowie.

Przed realizacją tego zadania radca archiwalny dr Branig nie powinien być wcielony do Wehrmachtu.

2. Archiwalia i korespondencja, znajdujące się jeszcze w Archiwum Państwowym w Piotrkowie [Trybunalskim] i przeznaczone do oddania właściwym instytucjom Rzeszy, powinny zostać tam wkrótce celowo wyłączone i odtransportowane przez radcę archiwalnego dr. Fitzę.

Radca archiwalny dr Fitz należy do Sztabu Roboczego gubernatora dystryktu Lublin.

3. Dotychczasowy kierownik Dyrekcji Archiwów, dyr. Randt, powinien objąć w dniu 1.10.1944 r. nowe stanowisko jako kierownik Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie i w tym celu powinien być przeniesiony do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Na jego miejsce został delegowany przez premiera pruskiego dyr. dr Winter do rządu Generalnego Gubernatorstwa. Teraz zostało to uzgodnione i omówione telefonicznie z dr. Rohrem z urzędu Dyrektora Archiwów w Berlinie, że przeniesienie dyr. Randta zostanie na razie wstrzymane do 1.11.1944 r., i zamiast przeniesienia zostanie delegowany w dniu 1.10.1944 r. do Berlina.

Również zostanie odłożone delegowanie dyr. dr. Wintera w miejsce dyr. Randta.

<sup>128</sup> Zob. przyp. 22.

<sup>129</sup> Friedrich Gollert (2 XII 1904 — 7 I 1960), urodził się w Neuruppin. Podporucznik SS; od 22 VIII 1944 do rozwiązania urzędu w marcu 1945 r. zastępca gubernatora dystryktu Warszawa oraz szef Urzędu Gubernatora Warszawy. Zmarł w Berlinie Zachodnim.

Dyr. dr Randt zostaje aż do swego przeniesienia w dyspozycji do wykonywania pilnych zadań kierownictwa archiwów Generalnego Gubernatorstwa. Do pomocy przydziela mu się sekretarza administracyjnego Choińskiego<sup>130</sup>. Z dwóch maszynistek, zatrudnionych jeszcze w Sztapie Roboczym we Wrocławiu, pani Luhde<sup>131</sup> i pani Hermann<sup>132</sup>, jedna powinna powrócić do Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej rządu Generalnego Gubernatorstwa, a druga pozostać w Sztapie Roboczym.

Sprawy personalne powinny zostać omówione z III Oddziałem i przez niego realizowane.

4. Sztab Roboczy Dyrekcji Archiwów ma na bieżąco regulować wydatki za przewozy, podróże itd. jednego Niemca etnicznego w Troppau [Opawa]. W tym celu potrzebuje on zaliczki w wysokości 3000 marek niemieckich. Głównej Kasie Generalnego Gubernatorstwa powinno nakazać się oddanie mu do dyspozycji tej kwoty jako „żelaznej zaliczki”.
5. Pracownicy nieniemieccy w Dyrekcji Archiwów otrzymali bez wyjątku od kierownictwa dyrekcji wcześniej swoje wynagrodzenia. Od rozpoczęcia ewakuacji kierownictwa dyrekcji pracownicy działający w Krakowie i Tyńcu otrzymali swoje wynagrodzenie za pośrednictwem Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej, Oddziału Administracji Państwowej i Komunalnej. Należy przy tym pozostać.

W miastach Kielce, Piotrków [Trybunalski] i Radom przyszła wypłata wynagrodzeń powinna zostać przeprowadzona w formie zaliczek przez starostwa miejskie w Kielcach i Radomiu i starostwo powiatowe w Piotrkowie [Trybunalskim]. W tym celu archiwa państwowe w wymienionych miastach są podporządkowane nadzorowi podanych organów. Będą one informować o zmianach personalnych kierownictwo archiwów, dyr. Randta, który ze swej strony wystawi i przekaże listy wynagrodzeń.

Starostowie miejscy w Kielcach i Radomiu i starosta powiatowy w Piotrkowie [Trybunalskim] powinni otrzymać odpowiednie polecenia przez Główny Oddział Administracji Wewnętrznej.

6. Prezydent dr v.[on] Craushaar zatelegrafował do dyrektora Głównego Archiwum Państwowego w Dreźnie ze względu przechowywania w Brzegu zespołów Dyrekcji Archiwów GG w Dreźnie czy w jednej Placówce Ewakuacyjnej Saskiego Głównego Archiwum Państwowego. W przypadku zasadniczej aprobaty dyr. Randt omówi szczegóły z [Saskim] Głównym Archiwum Państwowym.

Generalny Gubernator  
Pełnomocnik Generalnego Gubernatora  
ds. Obrony Rzeszy  
znak akt 1125/44 tajne.

<sup>130</sup> Walter Choiński, ur. 19 I 1904 r. we Wrocławiu, wybrał przynależność do narodu niemieckiego; znany dr. E. Randta. Od początku istnienia Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa i Zarządu Archiwalnego GG pełnił funkcję urzędnika rachunkowego i kasowego. Po wycofaniu się z GG w sierpniu 1944 r. został przydzielony do Archiwum Państwowego we Wrocławiu. Pod koniec II wojny światowej ewakuował się do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec.

<sup>131</sup> Johanna Luhde, sekretarka i kancelista w Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, po rozwiązaniu tej instytucji przebywała w Berlinie.

<sup>132</sup> Margarete Hermann, sekretarka w Dyrekcji Archiwów GG; do 17 I 1945 r. przebywała w GG, potem ewakuowała się na zachód.



## 2. Dalekopis

do Nadkwatermistrza Grupy Armii „Środek”

dotyczy: ochrony archiwaliów w Warszawie.

W kazamatach fortu Sokolnickiego na Żoliborzu w Warszawie przechowywane są bardzo ważne i cenne archiwalia, których utrzymanie leży także bardzo mocno w interesie Rzeszy.

Gubernatorowi dystryktu Warszawa nakazano ewakuowanie, skoro tylko jest to możliwe, jak najszybciej składnicy archiwalnej i odtransportowanie archiwaliów do Częstochowy. Proszę o wydanie niezbędnych instrukcji, że składnica archiwalna pozostanie chroniona przez gubernatora dystryktu Warszawa, od objęcia jej w posiadanie aż do odtransportowania archiwaliów.

podpisał von Craushaar

## 3. Kopia z 2

Do Dowództwa 9. Armii

Do Gubernatora dystryktu Warszawa

Pana dr. Fischera<sup>133</sup> bądź przedstawiciela w urzędzie

Siedziba w Sochaczewie

z prośbą o przyjęcie do wiadomości.

(Tylko dla Warszawy, gubernator). Radca archiwalny dr Branig ma wykonać załadowanie i odtransportowanie archiwaliów w Warszawie i ich przechowanie w klasztorze w Częstochowie. Proszę o zachowanie tak długo stanu niezdolności do służby wojskowej dr. Braniga, aż zostanie przeprowadzone przeniesienie archiwaliów. Przy tym zakłada się, że miejsce składowania w Warszawie zostanie uwolnione za kilka dni i przeniesienie archiwaliów może dokonać się w krótkim czasie.

Byłbym wdzięczny, gdyby Pan obecnie popracował nad możliwie jak najszybszym przyspieszeniem sprawy przeniesienia.

podpisał von Craushaar

Rząd Generalnego Gubernatorstwa  
Główny Oddział Administracji Wewnętrznej

## 4. Kopia z 1, 2 i 3.

do kierownika Sztabu Roboczego

Dyrekcji Archiwów GG,

Pana radcy archiwalnego dr. Randta bądź przedstawiciela w urzędzie,

Wrocław Tiergartenstr. 13

Z prośbą o przyjęcie do wiadomości.

W zastępstwie (–) Schmid

<sup>133</sup> Dr Ludwik Fischer (16 IV 1905 — IV 1943), ur. w Kaiserslautern, w 1927 r. wstąpił do NSDAP, do SA w 1929 r. W 1937 r. został posłem do Reichstagu. Od października 1939 do połowy stycznia 1945 r. był gubernatorem dystryktu Warszawa, a w kwietniu–maju 1943 r. pełnił także obowiązki gubernatora dystryktu Lublin. W marcu 1947 r. został skazany na śmierć w Warszawie i stracony.

## NR 7

b.m., 8 IX 1944 r.

Pismo kierownika Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej rządu GG do starosty miejskiego w Częstochowie w sprawie udzielenia pomocy niezbędnej przy przewożeniu archiwaliów warszawskich z dworca kolejowego w Częstochowie do klasztoru paulinów na Jasnej Górze oraz przydzielenia robotników.

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

Regierung des Generalgouvernements  
Hauptabteilung Innere Verwaltung  
der Leiter

8. September 1944  
Dir. Sch./Li. *Fgl. Nr. 31287/44*

An den  
Stadthauptmann der Stadt Tschenstochau  
Über den  
Gouverneur des Distrikts Radom,  
Sitz in Tschenstochau

Betr.: Aufbewahrung von Archivgut in Tschenstochau

In der Stadt Warschau ist sehr hochwertiges Archivgut gelagert, an dessen Erhaltung das Reich stark interessiert ist. Der Lagerplatz in Warschau ist z.Zt. noch von den Aufständischen besetzt. Sobald er freigekämpft sein wird, wird Archivrat Dr. Branig beim Gouverneur des Distrikts Warschau mit dem Abtransport des Archivgutes nach Tschenstochau beginnen, wo es im Kloster von Tschenstochau aufbewahrt werden soll. Der Leiter der Direktion der Archive hat die nötigen Vorbereitungen bereits getroffen.

Sie werden gebeten, die Archivverwaltung bei der Unterbringung des Archivgutes tatkräftig zu unterstützen und namentlich für die Gestellung des notwendigen Transportmittel von der Bahn zum Lagerplatz und der notwendigen Arbeitskräfte besorgt zu sein.

In Vertretung  
gez. Schmidt Bitte wenden!  
*V. G. Warschau (Schmidt) mit B. I. A. A.*

Direkschrift

Herrn  
Archivdirektor Dr. H a n d t ,  
mit der Bitte um Kenntnisnahme.

In Vertretung  
*Wickert. 26. 9. 44.*  
*Schmidt.*

Tłumaczenie:

Rząd Generalnego Gubernatorstwa  
Główny Oddział Administracji Wewnętrznej  
Kierownik

8 września 1944

Dyrektor Schmid Lindauer  
Do Starosty Miejskiego miasta Częstochowy  
przez gubernatora dystryktu Radom,  
siedziba w Częstochowie.

Dotyczy: przechowania archiwaliów w Częstochowie.

W mieście Warszawie są składowane bardzo wartościowe archiwalia, w utrzymaniu których mocno jest zainteresowana Rzesza. Miejsce składowania w Warszawie jest jeszcze obecnie zajęte przez powstańców. Skoro zostanie ono uwolnione, radca archiwalny dr Branig z urzędu gubernatora Dystryktu Warszawa rozpocznie odtransportowanie archiwaliów do Częstochowy, gdzie powinny zostać przechowywane w klasztorze w Częstochowie. Dyrektor Dyrekcji Archiwów podjął już potrzebne przygotowania.

Uprasza się Pana o udzielenie energicznego wsparcia Zarządowi Archiwalnemu przy składowaniu archiwaliów i właściwe oddanie niezbędnych środków transportu z dworca na miejsce składowania oraz zapewnienie niezbędnej siły roboczej.

W zastępstwie podpisał  
Schmid

Kopia

Dla Pana Dyrektora Archiwów dr. Randta,  
z prośbą o przyjęcie do wiadomości.

W zastępstwie  
(-) Schmid.

## NR 8

Wrocław, 13 IX 1944 r.

Dyspozycja dr. Ericha Randta, dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, dla radcy archiwalnego dr. Rudolfa Fitz<sup>134</sup>.BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

z. Zt. Breslau,  
13. Sept. 1944

Hauptabteilung Innere Verwaltung  
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

3060/44

Betrifft: Archivrat Dr. Fitz.

\*\*\*\*\*

Archivrat Dr. Fitz hatte in meinem Auftrage seit dem 4.8.1944 dringliche Abwicklungsgeschäfte der Archivämter Lublin und Lemberg zu erledigen und Bergungsmassnahmen zur Sicherstellung unersetzlichen Archiv- und Dienstgutes der Archivverwaltung des Generalgouvernements durchzuführen. Zu diesem Zwecke mußte er mehrfache Dienstfahrten in Ober- und Niederschlesien sowie im Ost-Sudetengau unternehmen.

Bei meiner letzten Anwesenheit in Krakau vom 6.-11. d. Mts. habe ich mit Herrn Präsidenten von Craushaar vereinbart, daß Archivrat Dr. Fitz bis auf weiteres der Direktion der Archive des Generalgouvernements zur Verfügung gestellt bleibt, um sofort über Krakau nach Triekau zu fahren, wo er im Benehmen mit dem Kreishauptmann die durch den Herrn Staatssekretär genehmigten Archivallensbrgaben an die dafür zuständigen Reichsstellen abzutransportieren hat.

Weiter muß er in Tschenstochau die aus dem Fort Sokolnicki bei Warschau nach der Ausweichstelle im Kloster Tschenstochau - sobald tunlich - durchzuführenden Transporte allerwertigsten Warschauer Archivgutes in Tschenstochau entgegennehmen und diese im genannten Kloster sicherstellen. Nach Durchführung seiner Aufgabe hat er sich bei meiner Dienststelle in Breslau zu melden. Ich bitte, ihm die erforderlichen Ausweise für seinen Einsatz und die Hin- und Rückfahrt auszustellen.

Der Direktor der Archive  
des Generalgouvernements  
*Er. Randt*

An den  
Leiter des Dienststabes Lublin  
Herrn Oberregierungsrat  
Dr. Haese o.V.i.A.

dzt. O p p e l n O/S.

<sup>134</sup> Zob. przyp. 53.

Tłumaczenie:

Główny Oddział Administracji Wewnętrznej, obecnie Wrocław, 13 września 1944

znak akt: 3060/44

Dotyczy: radcy archiwalnego dr. Fitz.

Radca archiwalny dr Fitz z mojego polecenia miał załatwiać od 4 VIII 1944 r. pilne sprawy likwidacyjne urzędów archiwalnych w Lublinie i Lwowie i przeprowadzić przedsięwzięcia ratownicze dla zabezpieczenia bezcennych archiwaliów i dokumentacji służbowej Zarządu Archiwalnego Generalnego Gubernatorstwa. W tym celu musiał on podejmować wielokrotnie podróże służbowe na Górny Śląsk i Dolny Śląsk oraz do wschodniej części Okręgu Sudeckiego.

Podczas mojego ostatniego pobytu w Krakowie w dniach 6–11 tego miesiąca uzgodniłem z panem prezydentem von Craushaarem, że radca archiwalny dr Fitz pozostaje na razie do dyspozycji Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, aby natychmiast pojechać przez Kraków do Piotrkowa [Trybunalskiego], gdzie w porozumieniu ze starostą powiatowym ma odtransportować doręczone archiwalia, zaakceptowane przez pana sekretarza stanu, do przeznaczonych do tego właściwych placówek Rzeszy.

Ponadto musi on przyjąć w Częstochowie — skoro wskazano — realizowane transporty najważniejszych warszawskich archiwaliów z fortu Sokolnickiego koło Warszawy do Placówki Zapasowej w klasztorze w Częstochowie i zabezpieczyć je w wymienionym klasztorze. Po przeprowadzeniu swego zadania ma się zameldować w mojej placówce we Wrocławiu.

Proszę o wystawienie mu niezbędnych dokumentów dla jego działania, na podróż tam i z powrotem.

Dyrektor Archiwów  
Generalnego Gubernatorstwa  
(–) dr Randt

Do  
Kierownika Sztabu Roboczego Lublin  
Pana radcy rządowego  
dr. Haase bądź przedstawiciela w urzędzie  
obecnie Opole/Górny Śląsk

## NR 9

Kraków, 13 IX 1944 r.

**Pismo dr. Włodzimierza Budki, dyrektora Archiwum Państwowego w Krakowie, informujące o miejscu pobytu dr. Józefa Stojanowskiego i dyrektora Witolda Suchodolskiego.**

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung,teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

staatsarchiv Krakau  
St. Gertrudstr. 8a  
Nr. 228/44.-

Krakau, den 13. September 1944

4. 18.9.44.  
Zgł. Nr. 3093/44.

Betrifft: Aufenthaltsort von Dr. Stojanowski  
u. Dir. Suchodolski.

\*\*\*\*\* , \*\*\*\*\*

Ich berichte , dass der Abteilungsleiter des Archivs der neuen Akten in Warschau Dr. Józef Stojanowski seit dem 8.9. 1944 in Tschenschow, Hoferstr. 16 Wohnung 10 sich aufhält. Seit dem Monat August d. J. erhält er kein Gehalt.

Direktor Witold Suchodolski hingegen verweilt in Milano - wsek bei Warschau. Seine Anschrift lautet: Milanówek, Bürgerküche (Kuchnia obywatelska) Nr.2, Prof W. Antoniewicz.

Ebensolchen Bericht erstatte ich gleichzeitig Herrn Staatsarchivrat Dr. Branig.

Der Archivar:  
*W. Budka*

An die  
Direktion der Archive  
des Generalgouvernements /Dr. Włodzimierz Budka/  
in Breslau

## Tłumaczenie:

Archiwum Państwowe w Krakowie,                      Kraków, 13 września 1944 r., św. Gertrudy 8a  
Znak pisma: nr 228/44.

Dotyczy: miejsca pobytu dr. Stojanowskiego  
i dyrektora Suchodolskiego.

Informuję, że kierownik oddziału Archiwum Akt Nowych w Warszawie, dr. Józef Stojanowski, zatrzymał się od 8 września 1944 r. w Częstochowie, Hoferstrasse 16 m. 10. Od miesiąca sierpnia tego roku nie otrzymał żadnych poborów.

Dyrektor Witold Suchodolski przebywa natomiast w Milanówku koło Warszawy. Jego adres brzmi Milanówek, Kuchnia Obywatelska nr 2, prof. W. Antonowicz<sup>135</sup>.

Informację tę składam jednocześnie panu państwowemu radcy archiwalnemu dr. Branigowi.

Archiwista:  
(-) dr Włodzimierz Budka<sup>136</sup>

Do Dyrekcji Archiwów Generalnego  
Gubernatorstwa  
we Wrocławiu.

<sup>135</sup> W. Antonowicz, mieszkaniec Milanówka, bliżej nieznanany.

<sup>136</sup> Zob. przyp. 114.

## NR 10

**Sochaczew, 15 IX 1944 r.****Sprawozdanie radcy archiwalnego dr. Hansa Braniga dla gubernatora dystryktu Warszawa o krokach podjętych w zakresie zabezpieczenia archiwaliów warszawskich.**

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 1, kl. bez nr, mps.

Der Gouverneur  
des Distrikts Warschau  
Abt. Innere Verwaltung  
Archivamt

Z. zt. Sochaczew, den 15. September 1944.

Betr.: Bericht über die Ereignisse in Warschau seit dem 1. August 1944.

Als am 1 August 1944 gegen 16 Uhr der Aufstand in Warschau ausbrach, hörte sofort jede Verwaltungstätigkeit auf. Die Deutschen sahen sich auf wenige kleine Stützpunkte, besonders am Adolf Hitler Platz und in der Straße der Polizei, zusammengedrängt, von wo eine Verbindung mit der Außenwelt nicht mehr möglich war.

Die Unterzeichnete war vom 1. 8. — 20. 8. wie alle anderen deutschen Beamten und Angestellten militärisch gegen die Aufständischen eingesetzt. Da erst am 8. 8. eine auch weiterhin dauernd unter Beschuss liegende Ausfallstraße vom Adolf Hitler Platz nach Westen freigeekämpft werden konnte und erst am 4. 9. die Altstadt, wo sich das Hauptarchiv, das Innenarchiv und das Finanzarchiv befinden, von Partisanen gesäubert war, war ein Schutz der Archive bis dahin überhaupt nicht möglich. Der Unterzeichnete hatte zwar rechtzeitig dem damaligen Kampfkommandanten in Warschau General Stahel, die kulturell wichtigsten Gebäude Warschaws, unter denen auch alle Archive genannt worden sind, mitgeteilt, damit sie möglichst geschont werden sollten, doch war bei der Erbitterung der Kämpfe, die in der Folgezeit mit allen leichten und schweren Waffen von deutscher Seite geführt werden mussten, an eine Rücksichtnahme auf einzelne Gebäude gar nicht zu denken.

Als am 6. 9. der Unterzeichnete in militärischer Begleitung zum ersten Mal durch die Altstadt ging, fand er die Gebäude des Hauptarchivs, des Finanzarchivs, des Innenarchivs, des Stadtarchivs und des Zivilstandarchivs nur noch als Ruinen vor, kann bei der schwierigen militärischen Lage in Warschau nicht festgestellt werden.

Am 7. 9. fuhr der Unterzeichnete nach Ursynow bei Wilanow, um etwas über das Schicksal des dort untergebrachten Archivs der Fürsten Radziwill zu erfahren. Der Archivar Tauroginski hielt sich dort noch auf und hatte das Archiv zum besseren Schutz in das Fort Sluzew gebracht. Er wurde angewiesen, alle Archivalien in dort befindliche Küsten zu verpacken und versandfertig zu machen.

Das Neue Archiv in Warschau-Mokotow ist unbeschädigt; sein Inhalt ist aber für eine Bergung infolge der Masse des Materials von ungleichen Wert ungeeignet. Es wäre noch zu entscheiden, ob der wichtigste Teil der Akten vernichten werden soll.



Gegen die Luftgefahr sind die wichtigsten Grod- und Landbücher des Hauptarchivs in dem Grabgewölbe der Kirche in der Stadionstaße geboren worden. Auch dieser Stadtteil kann bisher wegen der Banditengefahr nicht geräumt werden. Es war lediglich festzustellen, dass die Archivalien in der Kirche unbeschädigt sind.

Leider ist der Stadtteil Zoliborz ebenfalls noch nicht freigekämpft. Vielmehr gilt dieses Gebiet als starkes Bandenzentrum, dessen Säuberung noch einige Zeit in Anspruch nehmen wird. In Zoliborz liegt in der Czarniecki-Straße das Fort Sokolnicki, das schon seit langem, als Aktenspeicher zur Sicherung von Archivalien gedient hat. Hier sind die wichtigsten Archivalien der Warschau Staatsarchive untergebracht. Aus dem Hauptarchiv vor allem alle Urkunden und Karten, die Kronmetrik, das Kronschatzarchiv, die Sammlung Popiel, das alte Warschauer Stadtarchiv u.a. Aus dem Finanzarchiv ist hier besonders das Potocki-Archiv aus Jablonna gesichert; das Innenarchiv hat seine Kartensammlung und die wichtigsten Akten über die deutschen Siedlungen des 19 Jh. hierher gebracht. Es bleibt zu hoffen, dass der wertvollste Teil der Warschauer Archivalien noch vor den Einwirkungen weiterer Kriegshandlungen geboren werden kann.

Die in das Archiv des Generalgouverneurs übernommen Akten des Judenkommissars und der Transferstelle, die aus der deutschen Verwaltung des Warschauer Ghettos entstanden sind, wurden am 25.8. auf Grund einer Anordnung des Chefs des Amtes verbrannt. Für diese Akten bestand kein Transportraum, auch waren sie nach der Zerstörung Warschaus praktisch wertlos. Andererseits durften sie keinesfalls in fremde Hände fallen.

Auch über das Schicksal der Archivare ließ sich bisher im Zusammenhang nichts ermitteln. Die Bevölkerung der von den Partisanen befreiten Stadtteile wird, soweit sich nicht einzelne Personen anderweitig retten konnten, geschlossen in das Durchgangslager nach Pruszkow geführt und von dort zum Arbeitseinsatz gebracht. Es bleibt daher nur abzuwarten, dass sich die Archivare einzeln melden und ihren Aufenthaltsort bekannt geben. Gegebenfalls können sie dann ihrer früheren Tätigkeit wieder zugeführt werden.

gez. Branig

## Tłumaczenie:

Gubernator  
Dystryktu Warszawa  
Wydział Administracji Wewnętrznej  
Urząd Archiwów

obecnie, Sochaczew, 15 września 1944.

Dotyczy: Sprawozdania o wydarzeniach w Warszawie od 1 sierpnia 1944 r.

Natychmiast ustała wszelka działalność administracyjna, kiedy około godz. 16.00 1 sierpnia 1944 r. wybuchło powstanie w Warszawie. Niemcy czuli się stłoczeni do kilku małych punktów, szczególnie na placu Adolfa Hitlera i do ulicy Policji, skąd nie był już możliwy kontakt ze światem zewnętrznym.

Niżej podpisany, jak wszyscy pozostali urzędnicy i pracownicy niemieccy, został skierowany w dniach 1 do 20 sierpnia do działań militarnych przeciwko powstańcom. Ponieważ dopiero 8 sierpnia można było odbić ulicę wylotową, biegnącą w kierunku zachodnim od placu Adolfa Hitlera i znajdującą się w dalszym ciągu pod trwałym ostrzałem, i dopiero w dniu 4 września zostało oczyszczone z partyzantów Stare Miasto, gdzie znajdują się Archiwum Główne, Archiwum Wewnętrzne i Archiwum Finansów, w ogóle dotąd nie była możliwa ochrona archiwów.

Niżej podpisany wprawdzie poinformował w odpowiednim czasie ówczesnego komendanta walki w Warszawie generała Stahela<sup>137</sup>, wymieniając najważniejsze budynki kultury Warszawy, wśród nich także archiwa, które — jak najbardziej możliwie — powinny być oszczędzone. Jednak przy zaciętości walk, które w pierwszym okresie strona niemiecka musiała wprawdzie prowadzić z użyciem całej ciężkiej i lekkiej broni, w ogóle nie myślano o uwzględnieniu poszczególnych budynków.

Kiedy niżej podpisany pod eskortą wojskową przeszedł 6 września po raz pierwszy przez Stare Miasto, zastał on budynki Archiwum Głównego, Archiwum Skarbowego, Archiwum Miejskiego i Archiwum Stanu Cywilnego, jedynie jeszcze jako ruiny, nie można było ustalić przy ciężkiej sytuacji militarnej w Warszawie.

<sup>137</sup> Rainer Stahel (5 I 1892 — 30 XI 1955), urodził się w Bielefeld. Jako podchorąży wstąpił w kwietniu 1911 r. do armii pruskiej. Po ukończeniu szkoły wojennej w 1912 r. uzyskał awans na podporucznika. Podczas I wojny światowej służył jako adiutant batalionu, dowódca kompanii. W 1916 r. został skierowany do strzelców fińskich, gdzie uzyskał awans na podpułkownika. W listopadzie 1919 r. został zwolniony z armii fińskiej i wstąpił do fińskiej policji ochrony granicy, w której służył 5 lat. Na początku 1934 r. ponownie wstąpił do Reichswehry. 1 VII 1935 r. skierowany do Ministerstwa Żeglugi Powietrznej w Berlinie, gdzie współdziałał przy modernizacji broni przeciwlotniczej. Z chwilą wybuchu II wojny światowej został dowódcą 731. rezerwowego dywizjonu artylerii przeciwlotniczej w Lipsku. Do wojny z Francją ukończył szkołę artylerii przeciwlotniczej. Następnie dowodził dywizjonem artylerii przeciwlotniczej. W końcu marca 1941 r. został dowódcą 34. pułku artylerii przeciwlotniczej, którym dowodził podczas wojny niemiecko-sowieckiej. W marcu 1942 r. otrzymał awans na pułkownika, a w styczniu 1943 r. był już generałem majorem. W końcu maja 1943 r. dowodził 22. Brygadą Artylerii Przeciwlotniczej we Włoszech. Od września do grudnia 1943 r. był komendantem obrony Rzymu. Na początku lipca 1944 r. został komendantem rejonu umocnionego w Wilnie, gdzie za powstrzymanie nacierającej armii sowieckiej uzyskał awans na generała podporucznika. Pod koniec lipca i w sierpniu 1944 r. pełnił obowiązki komendanta miasta Warszawy. Pod koniec sierpnia 1944 r. przeniesiony na podobne stanowisko na północ od Bukaresztu, gdzie po kilku dniach dostał się do niewoli sowieckiej. Przez następne 10 lat przebywał w różnych obozach. Zmarł na zawał serca w obozie w Wojkowie, po otrzymaniu informacji o możliwości wyjścia na wolność.

Niżej podpisany pojechał 7 września do Ursynowa koło Wilanowa, aby dowiedzieć się o losie przechowywanego tam archiwum księcia Radziwiłła<sup>138</sup>. Tam znajdował się archiwista Taurogiński<sup>139</sup>, który przeniósł archiwum dla lepszej ochrony do fortu Służew. Nakazano mu zapakowanie wszystkich archiwaliów do znajdujących się tam skrzyń i przygotowanie ich do wysyłki. Archiwum Nowe na Mokotowie w Warszawie jest nieuszkodzone; lecz jego zawartość wskutek masy materiału o nierównej wartości nie nadaje się do uratowania. Należałoby jeszcze rozstrzygnąć, czy najważniejsza część akt powinna zostać zniszczona.

Wobec zagrożenia lotniczego najważniejsze księgi grodzkie i katastru Archiwum Głównego zostały ukryte w grobowcu kościoła przy ulicy Łazienkowskiej. Także tej części miasta z powodu zagrożenia bandytów nie można dotychczas ewakuować. Oczywiście należałoby ustalić, że te archiwalia w kościele nie są uszkodzone.

Niestety dzielnica Żoliborz nie jest jeszcze uwolniona. Raczej uznaje się ten rejon za najsilniejsze centrum band, którego oczyszczenie wymagać będzie jeszcze pewnego czasu. Na Żoliborzu znajduje się fort Sokolnickiego przy ulicy Czarnieckiego, który od dawna służył już jako magazyn akt do zabezpieczenia archiwaliów. Tutaj przechowywane są najważniejsze archiwalia warszawskich archiwów państwowych. Z Archiwum Głównego zabezpieczone są przede wszystkim wszystkie akta i mapy, metryki koronne, Archiwum Skarbu Koronnego, zbiór Popiela, stare warszawskie archiwum miasta, m.in. z Archiwum Skarbowego specjalnie zabezpieczone jest tutaj archiwum Potockich z Jabłonny<sup>140</sup>; Archiwum Wewnętrzne przechowywało swój zbiór map i najważniejsze akta o osadnikach niemieckich XIX w. Pozostaje mieć nadzieję, że najcenniejszą część archiwaliów warszawskich można jeszcze uratować przed oddziaływaniem dalszych działań wojennych.

Przejęte akta komisarza żydowskiego i Placówki Przesyłek do Archiwum Generalnego Gubernatora, które zostały wytworzone przez administrację niemiecką getta warszawskiego, zostały spalone 25 sierpnia na podstawie jednego zarządzenia Szefa Urzędu. Dla tych akt nie było żadnej powierzchni transportu, były one także po zniszczeniu Warszawy praktycznie bezwartościowe. Z drugiej strony, w żadnym razie nie powinny wpaść w obce ręce.

Także o losie archiwistów nic nie można bliżej dotychczas ustalić. Ludność z dzielnic uwolnionych przez partyzantów, o ile nie można było uratować w inny sposób pojedynczych osób, prowadzona jest do obozu przejściowego do Pruszkowa i stamtąd kierowana jest do użycia do pracy.

W związku z tym pozostaje oczekiwać, że archiwiści meldują się pojedynczo i podają swoje miejsce pobytu. W danym wypadku mogą oni następnie wznowić swoją wcześniejszą działalność.

podpisał: Branig

<sup>138</sup> Archiwum księcia Hieronima Radziwiłła, zob. dokument nr 10.

<sup>139</sup> Zob. przyp. 19.

<sup>140</sup> Archiwum Potockich w Jabłonnie, zob. przyp. 5.



Tłumaczenie:

Częstochowa, 27 września 1944

Do Pana Dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa  
dr. Randta, obecnie we Wrocławiu.

Na zarządzenie z 21 września 1944 r.

Zespoły Archiwum Akt Nowych są przechowywane w budynku przy ul. Rakowieckiej nr 6 (budynek A) i w forcie Sokolnickiego na Żoliborzu.

Oba budynki mają korzystne położenie, ponieważ znajdują się na otwartej przestrzeni i w ich sąsiedztwie nie ma żadnych domów. Niestety nic nie mogłem zobaczyć z akt przechowywanych w forcie Sokolnickiego. Budynek przy ul. Rakowieckiej był jeszcze nieuszkodzony do połowy września.

Do 7 września byłem na Okęciu (na południe od Warszawy, odległe około 5–6 km). Moje próby dowiedzenia się o nazwisko Aschio<sup>141</sup> pozostały bez rezultatu.

Co się tyczy personelu, wiem jedynie, że dyrektor Witold Suchodolski znajduje się w Milanówku. Pani mgr Jadwiga Jankowska<sup>142</sup> i panna Wanda Zyśkówna<sup>143</sup>, obie z Archiwum Wewnętrznego, były w obozie na Okęciu, skąd zostały odstawione 13 i 14 sierpnia do obozu w Pruszkowie koło Warszawy. Ich dalszy los nie jest mi znany.

Szczerze dziękuję za moje dalsze zatrudnienie i za przekaz poborów za sierpień i wrzesień. Te pobory będę mógł podjąć dopiero w nadchodzącym tygodniu.

Kierownik Archiwum Akt Nowych  
dr Józef Stojanowski

obecnie w Częstochowie,  
Hoferstrasse 16, m. 10,  
u pani Chodorowskiej<sup>144</sup>.

<sup>141</sup> Aschio — osoba niezidentyfikowana.

<sup>142</sup> Jankowska Jadwiga Zofia (20 VIII 1912 — 11 IV 1967), historyk, archiwistka, absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego; studia ukończyła doktoratem z filozofii; pracowała w AGAD, gdzie zinwentaryzowała akta Komisji Policji, później aż do wojny pracowała w Archiwum Akt Dawnych, a podczas wojny w Archiwum Akt Nowych. Po powstaniu warszawskim zamieszkała w Piotrkowie, gdzie pracowała na etacie archiwistki w Archiwum Państwowym. Po wyzwoleniu organizowała oddziały akt urzędów okupacyjnych. W 1947 r. powróciła do AGAD na stanowisko kustosa, skąd została powołana do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z zadaniem opracowania organizacji i metod dla archiwistów. Prowadziła też zajęcia dydaktyczne. Uczestniczyła w redagowaniu „Archeionu”, była członkiem kilku stowarzyszeń. W. Maciejewska, *Jankowska Jadwiga Zofia* [w:] SBAP, t. 1, s. 88–89.

<sup>143</sup> Zyśkówna Wanda — niezidentyfikowana.

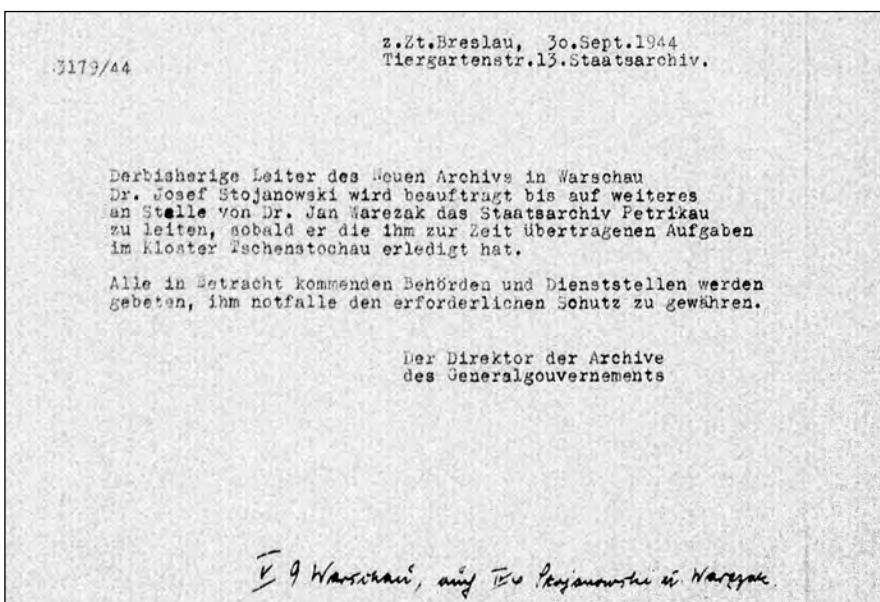
<sup>144</sup> Zob. przyp. 68.

## NR 12

Wrocław, 30 IX 1944 r.

**Pismo dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa informujące o powierzeniu obowiązków kierownika Archiwum Państwowego w Piotrkowie dr. Józefowi Stojanowskiemu.**

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.



Tłumaczenie:

Obecnie Wrocław, 30 września 1944  
Tiergartenstrasse 13, Archiwum Państwowe.

Nr w dzienniku: 3179/44.

Dotychczasowy kierownik Archiwum Akt Nowych w Warszawie dr. Józef Stojanowski, skoro upora się z nałożonych obecnie zadań w klasztorze w Częstochowie, na razie obejmie kierowanie Archiwum Państwowym w Piotrkowie w miejsce dr. Jana Waręzaka<sup>145</sup>.

Uprasza się wszystkie wchodzące w rachubę organa i instytucje o udzielenie mu w razie potrzeby wymaganej ochrony.

Dyrektor Archiwów Generalnego Gubernatorstwa

<sup>145</sup> Zob. przyp. 59.

## NR 13

Wrocław, 30 IX 1944 r.

**Pismo dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa powierzające dr. Józefowi Stojanowskiemu nadzór nad archiwiami warszawskimi ewakuowanymi na Jasną Górę.**

BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy mf. 4, kl. bez nr.

z.Zt.Breslau  
30.September 1944  
Tiergartenstr.13 Staatsarchiv.

Hauptabteilung Innere Verwaltung  
xxxxxxxxxxxxxxxxxxxx

3178/44

Hierdurch beauftrage ich den bisherigen Leiter des neuen Archivs in Warschau Dr. Josef Stojanowski, der seit dem 9. September 1944 in Tschenschotchau, Hoferstr.16, Wohnung 10 bei Frau Chodorowska wohnt, bis auf weiteres sich an den Ordnungserbeiten im Paulinerarchiv zu beteiligen und nach Eintreffen der von Warschau aus erwarteten großen Archivalltransporte im Kloster Tschenschotchau zusammen mit Dr.Kaczmarczyk die Aufstellung, Ordnung und Beaufsichtigung der genannten Warschauer Archivalien durchzuführen.

Alle in Betrecht kommenden Behörden und Dienststellen werden gebeten, ihm notfalls den erforderlichen Schutz zu gewähren.

Der Direktor der Archive  
des Generalgouvernements

Tłumaczenie:

Obecnie Wrocław 30 września 1944  
Tiergartenstrasse 13, Archiwum Państwowe

Wydział Główny Administracji Wewnętrznej

Nr dziennika: 3178/44.

Niniejszym polecam dotychczasowemu kierownikowi Archiwum Akt Nowych w Warszawie, dr. Józefowi Stojanowskiemu, zamieszkałemu od 9 września 1944 r. w Częstochowie, Hoferstrasse 16 m. 10 u pani Chodorowskiej, zająć się na razie pracami porządkowymi w archiwum paulinów i po przybyciu oczekiwanego dużego transportu archiwaliów z Warszawy do klasztoru w Częstochowie, przeprowadzenie wraz z dr. Kaczmarczykiem zestawienia, uporządkowania i nadzoru wymienionych archiwaliów warszawskich.

Uprasza się wszystkie wchodzące w rachubę organa i instytucje o udzielenie mu w razie potrzeby wymaganej ochrony.

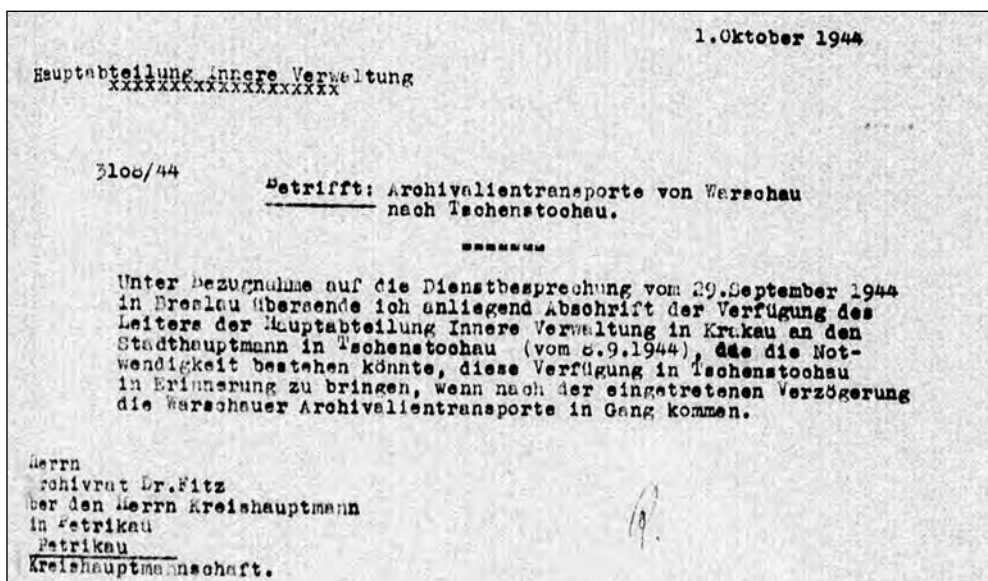
Dyrektor Archiwów Generalnego Gubernatorstwa

## NR 14

b.m., 1 X 1944 r.

**Pismo dr. Ericha Randta, dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, do radcy archiwalnego dr. Rudolfa Fitzta, informujące o transporcie archiwaliów warszawskich do Częstochowy.**

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.



Tłumaczenie:

Główny Oddział Administracji Wewnętrznej

1 października 1944

Nr dziennika: 3108/44.

Dotyczy: transportu archiwaliów z Warszawy do Częstochowy.

Powołując się na rozmowę służbową z 29 września 1944 r. we Wrocławiu, przesyłam w załączeniu odpis zarządzenia kierownika Wydziału Głównego Administracji Wewnętrznej w Krakowie dla starosty miejskiego w Częstochowie (z 8 września 1944 r.), dla ewentualnej okoliczności przypomnienia tego zarządzenia w Częstochowie, gdyby po zaistniałym opóźnieniu doszły do skutku transporty archiwaliów warszawskich.

Dla Pana radcy archiwalnego dr. Fitzta  
Przez pana starostę powiatowego w Piotrkowie  
Piotrków Starostwo Powiatowe.



## NR 15

Sochaczew, 16 X 1944 r.

**Pismo dr. Braniga do gubernatora dystryktu Warszawa informujące o ewakuacji archiwaliów warszawskich.**

BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mkf. 1, kl. bez nr.

Der Gouverneur  
des Distrikts Warschau  
Abt. Innere Verwaltung  
Archivamt

Sochaczew, den 16. Oktober 1944

Betr.: Räumung von Archivgut aus Warschau.

Auf Grund der Besprechung am 10. v. M. in Krakau wurde vom Unterzeichneten der Abtransport des Archivs der Fürsten Radziwill vorbereitet. Dieses Archiv war zuletzt, in Kisten verpackt, im Fort Sluzew sichergestellt und, da dieser Ort von den Banditen wenig berührt worden ist, gut zugänglich gewesen. Die beantragte ist am 14. v. M. ohne Benachrichtigung des Unterzeichneten von der SS (Hauptsturmführer Spielker vom Sicherheitsdienst in Warschau) selbstständig durchgeführt worden mit unbekanntem Endziel. Da der Hauptsturmführer bald darauf Warschau verlassen hat, konnte nicht bisher festgestellt werden, wo sich das Archivgut jetzt befindet.

Eine diesbezügliche Anfrage beim SS- und Polizeiführer des Distrikts Warschau hat nichts ergeben.

Da zunächst in Warschau für die Bergung des Archivguts nichts weiter getan werden konnte, weil die Gebäude, in denen sich die in Frage kommenden Archivalien befinden, noch in der Hand der Aufständischen waren, wurde der Unterzeichnete mit einem Sonderauftrag des Distrikts vom 25.9. bis 6.10. in den Warthegau geschickt zur Sammlung des geräumten Behördenguts.

Nach der Kapitulation der Aufständischen fuhr der Unterzeichnete am 7. d.M. zum ersten Mal wieder nach Warschau hinein. Bei einer Orientierungsfahrt wurde festgestellt, dass die Kisten mit Archivgut im Fort Sokolnicki erhalten sind. Das Fort war polnisches Lazarett und Zuflucht für über 2000 Menschen während der Kämpfe gewesen. Es ist dadurch große Unordnung entstanden; der Schutz und das Ungeziefer machen den Aufenthalt in den Kasematten nahezu unmöglich. Ein Teil der Kisten ist als Kugelfang an die Fenster gestellt worden.

Die Kirche in der Stadionstraße ist zerstört, nur die Kapelle unter dem Glockturm, in der die Grod- und Landbücher des Hauptarchivs sichergestellt sind, ist erhalten. Die in Säcke verpackten Archivalien sind völlig unberührt.

Das Neue Archiv ist erhalten. Das Hauptarchiv aber ist restlos zerstört. In den wenigen Kellerräume, die nicht zusammengefallen sind, war es am 11. d.M. noch so heiß, dass man kaum atmen konnte. Hier war noch Asche von Papier, das durch die Hitze verbrannt ist; die Asche hatte die Form des Papiers bewahrt. Finanzarchiv und Innenarchiv sind nicht so völlig zerstört, doch dürfte es schwer sein, aus den Ruinen etwas zu bergen.

Die Räumung die wichtigsten Archivalien aus dem Fort Sokolnicki und aus der Kirche in der Stadionstraße stößt auf große Schwierigkeiten. Bei der totalen Räumung Warschau, die jetzt durchgeführt wird, sind Lastkraftwagen und Eisenbahngüterwagen sehr knapp. Die Archive werden als nicht kriegswichtig immer zurückgestellt. Außerdem geborgen werden sollen, nahe an der Weichsel, und der Weg dorthin kann teilweise vom Feind eingesehen werden, sodass häufiger Beschuss die Arbeiten stört. Es ist daher bis jetzt nur gelungen, 55 Kisten des Hauptarchivs aus dem Fort in Zoliborz in ein Sammelager in Wlochy zu verlagern, von wo sie bei Gelegenheit weitergeschickt werden sollen.

Damit sind wenigstens die aller wichtigsten Archivalien (Urkunde und Kronmetrik) aus Warschau heraus.

Für eine weitere Bergung der Akten werde ich dauernd bemüht bleiben. Ich halte mich daher ständig in Pruszkow und Warschau auf, wo die maßgebende Räumungsbehörden sich befinden, um jede Gelegenheit für die Sicherung der Archive auszunutzen. Ich bin dort allerdings weder brieflich noch telefonisch zu erreichen.

gez. Branig

#### Tłumaczenie:

Gubernator  
Dystryktu Warszawa  
Wydział Administracji Wewnętrznej  
Urząd Archiwów

Sochaczew, 16 października 1944

Dot.: ewakuacji dobra archiwalnego z Warszawy.

Na podstawie omówienia w dniu 10 ubiegłego miesiąca w Krakowie zostało przygotowane przez podpisanego odtransportowanie archiwum księcia Radziwiłła. To archiwum zostało w końcu zapakowane w skrzynie, zabezpieczone w Forcie Służew, ponieważ to miejsce było w niewielkim stopniu dotknięte przez bandytów, i dobrze dostępne.

W dniu 14 ubiegłego miesiąca, bez powiadamiania podpisanego, SS (kpt. SS Spielker<sup>146</sup> ze Służby Bezpieczeństwa w Warszawie), samodzielnie je wywieziono w nieznanym kierunku. Ponieważ kpt. SS wkrótce po tym opuścił Warszawę, nie można było do tej pory ustalić, gdzie obecnie znajduje się archiwum. Nic nie przyniosło zapytanie u dowódcy SS i Policji dystryktu Warszawa.

<sup>146</sup> Alfred Spielker (1 I 1908–?), kpt. SS i radca kryminalny. Urodził się w Bad Oeynhausen. Szef Grupy Specjalnej do zwalczania polskiego podziemia przy dowódcy Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w GG, powołanej w marcu 1942 r., która działała do końca października 1944 r. Jego losy po zakończeniu II wojny światowej są nieznane.

Ponieważ na razie nie można było nic uczynić w Warszawie dla ocalenia dobra archiwalnego, gdyż budynki, w których się znajdują wchodzące w rachubę archiwalia, były jeszcze w rękach powstańców, podpisany został wysłany ze specjalnym poleceniem dystryktu w dniach 25 września do 6 października do Kraju Warty dla gromadzenia ewakuowanego majątku organów.

Po kapitulacji powstańców podpisany pojechał 7 tego miesiąca po raz pierwszy ponownie do Warszawy. Podczas orientacyjnej jazdy stwierdzono, że w forcie Sokolnickiego są zachowane skrzynie z dobrem archiwalnym. Fort podczas walk był lazaretem polskim i schronieniem dla ponad 2000 osób. W wyniku tego powstał duży nieporządek; opieka i robactwo czynią pobyt w kazamatach prawie niemożliwy. Część skrzyń została ustawiona w oknach jako kulochwyty.

Kościół przy Łazienkowskiej jest zniszczony, jedynie zachowała się kaplica pod dzwonicą, w której zabezpieczono księgi grodzkie i katastru Archiwum Głównego. W pełni nietknięte są archiwalia zapakowane do worków.

Zachowane jest Archiwum Nowe. Lecz Archiwum Głównie jest całkowicie zniszczone. W kilku niezawalonych pomieszczeniach piwnicznych było w dniu 11 tego miesiąca jeszcze tak gorąco, że z trudem można było oddychać. Tutaj był jeszcze popiół z papieru, który spłonął z gorąca; zachował formę papieru. Archiwum Skarbowe i Archiwum Wewnętrzne nie są tak w pełni zniszczone; lecz prawdopodobnie będzie ciężko coś uratować z ruin.

Ewakuacja najważniejszych archiwaliów z fortu Sokolnickiego i z kościoła przy Łazienkowskiej natrafia na duże trudności. Przy obecnie realizowanej totalnej ewakuacji Warszawy, bardzo mało jest samochodów ciężarowych i wagonów towarowych. Archiwa, jako nieważne pod względem wojennym, są wciąż odstawiane na bok. Poza tym są one przeniesione w pobliżu Wisły, a droga tam może być przejściowo pod okiem nieprzyjaciela, toteż częsty ostrzał zakłóca prace. W związku z tym udało się do tej pory przenieść jedynie 55 skrzyń Archiwum Głównego z fortu Sokolnickiego do jednego obozu zbiorczego we Włochach, skąd przy okazji powinny dalej zostać wysłane. Tym samym co najmniej wszystkie najważniejsze archiwalia (dokumenty i metryki koronne) są poza Warszawą.

Dla dalszego ocalenia akt będę się stale fatygował. W związku z tym zatrzymuję się na stałe w Pruszkowie i Warszawie, gdzie znajdują się kompetentne organy ewakuacyjne, aby wykorzystać każdą okazję do zabezpieczenia archiwów. Wprawdzie nie będę tam do osiągnięcia ani listownie, ani telefonicznie.

podpisał Branig

## NR 16

Częstochowa, 11 X 1944 r.

Pismo dr. Józefa Stojanowskiego do dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa informujące o podjętych działaniach.

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

Tschenschow, den 11. Oktober 1944.  
 4. 17. 10. 44.  
 798. Nr. 3261/44 J.

Ein  
 Herrn Direktor der Archive des Generalgouvernements  
 Herrn Direktor D- Rant.

a. K. in Breslau

Dankend bestätige ich den Empfang der Monats-  
 vergütungen für August und September 1944, die ich in  
 der Höhe von R. 1484. 40. am 2. u. 9. bei der  
 kriegigen Stadtkasse erhoben habe.

Gleichzeitig bestätige ich den Empfang der Handschrift  
 n. 70. September, K. K. L. 3175/44, die mir vom Herrn  
 Archivrat Dr. Fita am 10. d. M. eingehändigt wurde.  
 Auf Grund dieser Handschrift werde ich mich an den Ord-  
 nungsarbeiten im Paulinerarchiv, zusammen mit  
 Dr. Kacmarczyk beteiligen.

Das Neue Archiv in der Rakonickast. Nr. 6  
 ist angeblich erhalten geblieben.  
 Sollten aus diesem Gebäude die zur Sicherung  
 bestimmten Akten abtransportiert werden, so  
 bin ich bereit nach Warschau zu fahren, um  
 diese Akten zu nennen und beim Abtransport  
 denselben behilflich zu sein.

Für diesen Fall möchte ich um einen Marschbefehl  
 nach Warschau bitten.

Dr. J. Stojanowski  
 Der Leiter des Neuen Archivs  
 in Warschau

a. K. in Tschenschow  
 10. 10. 44.

798. Warschau (Tschenschow) 1. Aug. 44 u. Stojanowski Nr. 114. Warschau

Tłumaczenie:

Częstochowa, 11 października 1944

Do Pana dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa,  
Pana dyrektora dr. Randta,  
obecnie we Wrocławiu.

Dziękując, potwierdzam przyjęcie poborów miesięcznych za sierpień i wrzesień 1944 r. Odebrałem je w wysokości 1484,40 zł w dniu 2 października w tutejszej kasie miejskiej. Jednocześnie potwierdzam przyjęcie pisma z 30 września, znak akt 3178/44, które wręczył mi pan radca archiwalny dr. Fitz w dniu 10 tego miesiąca. Na podstawie tego pisma będę uczestniczył wraz z dr. Kaczmarczykiem w pracach porządkowych w archiwum paulinów.

Archiwum Akt Nowych, przy ul. Rakowieckiej nr 6, ponoć zostało zachowane. Gdyby z tego budynku były odtransportowane określone akta w celu zabezpieczenia, to jestem gotowy pojechać do Warszawy, aby wyznaczyć te akta i być pomocnym przy ich odtransportowaniu.

Dla tej ewentualności chciałbym prosić o rozkaz wyjazdu do Warszawy.

Dr Stojanowski  
Kierownik Archiwum Akt Nowych w Warszawie,  
obecnie w Częstochowie, Hoferstrasse 16 m. 10.

## NR 17

Częstochowa, 28 X 1944 r.

**Pismo Rudolfa Fitza do dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa informujące o zabezpieczeniu archiwaliów warszawskich w klasztorze paulinów na Jasnej Górze.**

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mkf. 1, kl. bez nr.

Z. Zt. Tschenstochau, den 28.10.1944

Herrn  
Direktor der Archive Dr. Randt  
Berlin–Dahlem  
Geh. Staatsarchiv–Archivstr. 12/14

Betr.: Sicherstellung von Archivgut aus Warschau in Tschenstochau.  
Bezug: Mündl. Weisungen vom 30.9.44.

Von Dr. Branig habe ich bis zur Stunde außer Telegramm, dessen Wortlaut in meinem Telegramm vom 20. ds. Mts. erhalten ist, und außer einer Abschrift seines Berichtes vom 16. ds. Mts., den ich wohl als bereits konnte voraussetzen darf, noch keine weitere Nachricht erhalten. Offenbar konnte er entgegen seiner Ankündigung die Transporte im Verlaufe der letzten zehn Tage noch nicht aus Warschau bzw. Wlochy nach Tschenstochau absenden. Es erscheint demnach ausgeschlossen, dass sie bis Monatsende hier eintreffen. Die noch erforderlichen Vorbereitungen zu ihrer Unterbringung in der sogenannten Beichtkapelle und der dazu gehörigen Sakristei des Paulinerklosters sind nach entsprechenden Verhandlungen noch im Gange.

Nach meiner Abreise aus Tschenstochau Ende Juli d. Js. hatte der Prior des Paulinerklosters in der damals begründeten Annahme, dass aus Warschau keine Archivalien mehr nach Tschenstochau gebracht werden können, dem Burgericht in Tschenstochau gestattet, in der freigemachten Sakristei die ebenfalls schützenswerten Grund- und Hypotekenbücher des Hypotekenamtes zu hinterlegen. Ich habe im Einvernehmen mit den zuständigen Stellen es nunmehr durchgesetzt, dass die Sakristei wieder frei gemacht wird.

Ihre Ausräumung im Gange. Dem Burgerichte hat der Prior einen anderen Raum im Kloster zur Verfügung gestellt. In der Beichtkapelle befinden sich noch verschiedene Holzgerätschaften, die im Juli noch nicht vollständig ausgeräumt werden konnten.

Aus Zweckmäßigkeitsgründen werden sie erst nach dem Eintreffen des ersten Akten-transportes herausgeschafft werden. Diese Arbeit wird dann zum Schutz des eingelagerten Archivguts gegen Brandgefahr unumgänglich. Zu dem gleichen Zwecke ist auch die Anschaffung einiger Fuhren Sand erforderlich und die Zufuhr vom Stadtkämmerer bereits zugesagt. Sehr angezeigt wäre auch die Einstellung von einigen Feuerlöschapparaten, sofort sie beschafft werden können.

Dr. Kaczmarczyk und Dr. Stojanowski, die noch monatläng im Paulinerarchiv hinreichend Beschäftigung haben, werden wie bisher die Ankunft der Transporte aus Warschau abwarten. Meine persönliche Mitwirkung bei der Unterbringung der Transporte erscheint nach meinen bisherigen Erfahrungen um so mehr angezeigt, als der sehr entgegenkommende Stadtkämmerer, der vom Stadthauptmann mit der Abwicklung der Angelegenheit betraut wurde, vielseitig beansprucht und infolge Kränklichkeit nicht ständig im Amte ist. Wegen der ausschließlichen Zuweisung der Beichtkapelle und der zugehörigen Sakristei des Paulinerklosters als Lagerraum an die Direktion der Archive habe ich indessen mit dem Herrn Stadthauptmann Dr. Schmidt und seinen Beauftragten erneut Verhandlungen geführt. Es hat sich herausgestellt, dass die schon im Juli beantragte schriftliche Zuweisung der bezeichneten Räume infolge des überstürzten Ablaufes der Ereignisse unterblieben war.

Eine Beschlagnahme der beschriebenen Räume und ihre Beistellung ohne eine Entschädigung lehnt der Sachbearbeiter des Stadthauptmannes mit dem Hinweis auf die Rechtslage und das durch besondere Rücksichten bestimmte Verhältnis zum Paulinerkloster ab. Auf Grund der mit dem Prior von mir geführten Verhandlungen und der schon im Juli d.Js. erreichten Übereinkunft wird das Wohnungsamt des Stadthauptmannes das bezeichnete Gebäude nunmehr die Direktion der Archive mit einer schriftlichen Verfügung bis auf weiteres zuweisen, jedoch mit der Auflage, einen Mietvertrag mit dem Paulinerkloster abzuschließen. Wegen der Mietbedingungen laufen noch die Verhandlungen. Sobald sie abgeschlossen sind, werde ich den Entwurf des Mietvertrages zur Prüfung und Genehmigung vorlegen.

gez. Fitz

#### Tłumaczenie:

Obecnie, Częstochowa, 28 X 1944

Do Pana Dyrektora Archiwów Dr. Randta  
Berlin-Dahlem  
Tajne Archiwum Państwowe — Archivstr. 12/14

Dotyczy: zabezpieczenia dobra archiwalnego z Warszawy w Częstochowie.  
Podstawa: ustne dyrektywy z 30 IX 1944 r.

Od dr. Braniga nie mam obecnie nic poza telegramem, którego treść zachowana jest w moim telegramie z 20 tego miesiąca, poza odpisem jego sprawozdania z 16 tego miesiąca, i chyba wolno mi już założyć, że nie otrzymam żadnych dalszych wiadomości. Oczywiście wbrew jego zapowiedzi nie mógł on wysłać transportu w ciągu ostatnich dziesięciu dni z Warszawy względnie Włoch [dzielnica Warszawy] do Częstochowy. Wydaje się wykluczone, że przybędą one tutaj do końca miesiąca. Wymagane przygotowania do ich przechowania w tzw. kaplicy spowiedniczej i przyległej do niej zakrystii klasztoru paulinów są według odpowiednich rozmów jeszcze w toku.

Po moim odjeździe z Częstochowy w końcu lipca tego roku, przeor klasztoru paulinów założył w wówczas przyjętym stanowisku, że z Warszawy nie mogą już więcej zostać sprowadzone żadne archiwalia do Częstochowy, a zostało to potwierdzone przez Sąd Grodzki w Częstochowie, że w zwolnionej zakrystii pozostaną również złożone dla ochrony wartościowe księgi wieczyste i hipoteczne Urzędu Hipotecznego. Obecnie ustaliłem w porozumieniu z kompetentnymi instytucjami, że zakrystia ponownie zostanie zwolniona. Jej porządkowanie jest w toku. Przeor oddał do dyspozycji Sądu Grodzkiego inne pomieszczenie w klasztorze. W kaplicy spowiedniej znajdują się jeszcze różnorodne sprzęty drewniane, które w lipcu nie mogły być w pełni sprzątnięte.

Ze względów praktycznych będą one dopiero wyniesione po nadejściu pierwszego transportu akt. Ta praca będzie następnie nieodzowna dla ochrony składowanego dobra archiwalnego z powodu zagrożenia pożarowego. Do tego samego celu potrzebne jest nabycie kilku furmanek piasku, którego dowóz został już obiecany przez Kasę Miejską. Bardzo wskazane byłoby także ustawienie kilku aparatów gaśniczych, które można natychmiast zamówić.

Dr Kaczmarczyk i dr Stojanowski, którzy jeszcze miesiącami mają wystarczająco pracy w archiwum paulinów, będą oczekiwać jak dotychczas na przybycie transportów z Warszawy. Moje osobiste współdziałanie przy ulokowaniu transportów wydaje się — według moich dotychczasowych doświadczeń — tym bardziej pożądane, niż bardzo uprzejmej Kasy Miejskiej, której zostało powierzony przez starostę miejskiego załatwianie spraw i która jest wielostronnie obciążona, a szef nie jest stale w urzędzie z powodu choroby.

Z powodu wyłącznego przydzielenia kaplicy spowiedniej i przynależnej zakrystii klasztoru paulinów — jako powierzchni składowej — Dyrekcji Archiwów, przeprowadziłem ponownie dyskusję z panem starostą miejskim dr. Schmidtem i jego pełnomocnikiem. Okazało się, że już w lipcu zaproponowane pisemne przydzielenie określonych powierzchni nie doszło do skutku wskutek nazbyt przyspieszonych wydarzeń.

Referent starosty miejskiego odrzuca zajęcie opisanych pomieszczeń i ich dostarczenie bez odszkodowania z powołaniem się na położenie prawne i określony stosunek przez szczególne względy do klasztoru paulinów. Na podstawie przeprowadzonych przeze mnie rozmów z przeorem<sup>147</sup> i w wyniku umowy osiągniętej w lipcu tego roku, Urząd Mieszkaniowy Starosty Miejskiego przydzieli obecnie na razie określony budynek Dyrekcji Archiwów z pisemną dyspozycją, zawierającą jednak daninę, umowę najmu z klasztorom paulinów.

Z powodu warunków najmu toczą się jeszcze rozmowy. O ile zostaną zakończone, przedłożę projekt umowy najmu dla sprawdzenia i akceptacji.

podpisał (–) Fitz

<sup>147</sup> Przeorem klasztoru jasnogórskiego był o. Stanisław Nowak, zob. przyp. 8.



## NR 18

Sochaczew, 29 X 1944 r.

**Pismo dr. Braniga do gubernatora dystryktu Warszawa informujące o ewakuacji archiwaliów z Warszawy.**BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mkf. 1, kl. bez nr.Der Gouverneur  
des Distrikts Warschau  
Abt. Innere Abteilung  
Archivamt

Sochaczew, den 29. Oktober 1944

Betr.: Räumung von Archivgut aus Warschau  
Bez.: Telegram vom 20. d.M.

Unter Bezugnahme auf den Bericht vom 16. d. M. kann lediglich berichtet werden, dass in der vergangenen Woche weitere 24 Kisten und 20 Pakete des Hauptarchivs aus dem Fort Sokolnicki nach Wlochy geboren worden sind. Es ist zu hoffen, dass damit die wichtigsten Sachen des Hauptarchivs gesichert sind.

Da im Fort während des Aufstandes erhebliche Unordnung unter den Kisten mit Archivalien entstanden ist, ist es sehr schwer, in der Dunkelheit und Enge, die in den Kasematen herrschen, schnell die richtigen Stücke zum Transport auszuwählen.

Bisher hat sich auch noch kein Direktor der drei historischen Staatsarchive gemeldet. Über die Direktoren Mendys und Konarski habe ich nirgends, auch nicht über die RGO, etwas erfahren können. Direktor Stebelski und Frau Mickiewicz sollen in Pruszkow gesehen worden sein. Ich habe daher Dr. Suchodolski beauftragt, Mgr. Stebelski zu mir zu bringen. Bisher habe ich ihn aber noch nicht gesehen.

Ich bin daher gezwungen gewesen, alle Arbeiten ohne die unterrichteten Fachkräfte zu erledigen. Nur der Archivar Tauroginski in Pruszkow konnte mir etwas zur Hand gehen.

Da ich gehört habe, dass die Räumung Warschaus bis zum 5.11.44 beendet sein muss und dann die Wehrmacht das Stadtgebiet für rein militärische Zwecke braucht, habe ich Dr. Fitz telegrafisch gebeten, nach Pruszkow zu kommen um gemeinsam mit ihm noch etwas zur Bergung der Archivalien zu unternehmen.

gez. Branig

Herrn  
Direktor Dr. Randt  
Berlin-Dahlem

## Tłumaczenie:

Gubernator Dystryktu Warszawa  
Wydział Administracji Wewnętrznej  
Urząd Archiwów

Sochaczew, 29 października 1944 r.

Dotyczy: ewakuacji dobra archiwalnego z Warszawy.  
Podstawa: telegram z 20 tego miesiąca.

Powołując się na sprawozdanie z 16 tego miesiąca, mogę zameldować, że w ubiegłym tygodniu zostały ocalone kolejne 24 skrzynie i 20 paczek Archiwum Głównego z fortu Sokolnickiego do Włoch [dzielnica Warszawy]. Należy mieć nadzieję, że są tym samym zabezpieczone najważniejsze rzeczy Archiwum Głównego. Ponieważ w forcie Sokolnickiego powstał w czasie powstania znaczny nieporządek w skrzyniach z archiwaliaми, jest bardzo ciężko, w ciemności i ciasnocie, panujących w kazamatach, szybko wybrać właściwe sztuki do transportu.

Dotychczas nie zameldował się także żaden dyrektor z trzech historycznych archiwów państwowych. O dyrektorach Mendysie<sup>148</sup> i Konarskim<sup>149</sup> nigdzie nie mogłem się dowiedzieć, także przez RGO [Rada Główna Opiekuńcza]. Dyrektora Stebelskiego i panią Mickiewicz<sup>150</sup> miano ponoć widzieć w Pruszkowie. Polecilem w związku z tym dr. Suchodolskiemu sprowadzenie do mnie mgr. Stebelskiego. Ale do tej pory go jeszcze nie widziałem.

W związku z tym byłem zmuszony do załatwiania wszystkich prac bez obeznanych fachowców. Jedynie archiwista Taurogiński w Pruszkowie mógł mi coś pomagać.

Ponieważ słyszałem, że ewakuacja Warszawy musi być zakończona do 5 XI 1944 r. i Wehrmacht następnie potrzebuje obszar miasta dla celów czysto wojskowych, poprosiłem telegraficznie dr. Fitzę o przybycie do Pruszkowa i podjęcie wraz ze mną czegoś jeszcze do ocalenia archiwaliów.

podpisał (-) Branig

Do Pana  
Dyrektora Dr. Randta  
Berlin–Dahlem

<sup>148</sup> Michał Mendys (1894–1944), archiwista, organizator szkolnictwa. Absolwent Uniwersytetu Lwowskiego, w którym uzyskał doktorat z historii, asystent Archiwum Państwowego we Lwowie, naczelnik wydziału, a następnie dyrektor departamentu Szkolnictwa w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie. W 1935 r. przeniesiony na stanowisko dyrektora Archiwum Skarbowego w Warszawie, które ratował w czasie powstania w 1944 r. Zginął przy rozbiieraniu barykady powstańczej. S. Konarski, *Mendys Michał Teodor* [w:] SBPA, t. 1, s. 142–143.

<sup>149</sup> Kazimierz Konarski (1886–1972), historyk, archiwista; absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, w którym uzyskał doktorat z historii. W 1915 r. rozpoczął wykłady na Uniwersytecie Warszawskim, wkrótce objął jednak stanowisko sekretarza generalnego w Departamencie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. 1 IX 1921 r. został dyrektorem AAD, podejmując organizację metodycznych kursów archiwistycznych, m.in. na forum „Archeionu”, którego był członkiem redakcji. W latach 1945–1957 pełnił obowiązki wicedyrektora AGAD, a później kontynuował prace redakcyjne nad terminologią archiwalną. W. Maciejewska, *Konarski Kazimierz Bogdan* [w:] SBAP, t. 1, s. 104–106.

<sup>150</sup> Józefa Mickiewicz (1892–1955), archiwistka, najpierw nauczycielka historii, od 1921 r. pracowała w Archiwum Wojskowym w Warszawie (późniejszy AAN), od 1931 r. w AGAD aż do powstania w 1944 r., kiedy została aresztowana i wywieziona do obozu w Auschwitz, potem do Ravensbrück i Meuselwitz. Po powrocie w 1945 r. zatrzymała się w Katowicach, gdzie dostała pracę w urzędzie wojewódzkim, a po przeniesieniu do Warszawy, w grudniu 1945 r., objęła stanowisko archiwistki w AGAD. W. Maciejewska, *Mickiewiczowa Józefa* [w:] SBAP, t. 1, s. 143–144.

## NR 19

Częstochowa, 7 XI 1944 r.

**Meldunek archiwisty Bolesława Taurogińskiego dla dyrektora dr. Ericha Randta o losie archiwum radziwiłłowskiego.**BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 56, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 1, kl. bez nr.

## Abschrift aus IV/4 Tauroginski.

Archivar Bolesław Taurogiński      Tschenstochau, den 7.11.1944  
Tschenstochau  
Hoferstr. 21 W. 7.

E.lo.11.1944 gez.R.  
Tgb.Nr. 3364/44

An Herrn  
Direktor Dr. Randt  
Berlin-Dahlem  
Geheimes Staatsarchiv.

Betrifft: Bericht über das Radziwill'sche Archiv.

Infolge Annäherung der Front an die Weichsellinie und Beschießung der Umgegend von Ursynow durch russische Artillerie und Flieger am 1.Auf.19 habe ich beschlossen, die Archivsammlung im Fort Szuzew zu sichern.

Die Verpackung der Sammlung dauerte bis zum 15.August 1944. Am 15.August habe ich bei Schrapnellfeuer der russischen Artillerie alle Abteilungen des Radziwill'schen Archivs nach dem Fort hinübergebracht und hier sichergestellt.

Am 8.September sind die Herren Dr.Branig und Dr.Rupprecht, Kreishauptman des Kreises Warschau, gekommen und ließen mich die Akten in die Kisten verpacken, um die Sammlung nach Tschenstochau zu evakuieren. Diese Arbeit wurde am 11.September 1944 beendet.

Am 14.September 1944 ist nach dem Fort in Ursynow der Hauptsturmführer Spielker gekommen, wo sich die Sammlung des Radziwill'schen Archivs befand. Der die Kisten auf Kraftwagen verladen hat. Der ganze insgesamt 62 Kist umfassende Transport wurde auf 9 LKW verladen und nach dem Bahnhof Warschau-West befördert.

Vom ganzen Archiv ist nur die Kiste mit Urkunden Nr.39 zurückgeblieben, da sie nicht mehr auf dem LKW Platz fand.

Am 20.Oktober traf ich in Pruszkow Herrn Dr.Branig, der mir erklärte, daß die am 14.September 1944 durch den Hauptsturmführer Herrn Spielker transportierten Sammlungen sich derzeit in der Stadt Bruck (Österreich) in Verwahrung befinden.

Zugleich gab mir Herr Dr.Branig den Marschbefehl nach Ursynow, um noch d Kiste Nr.39 nach Pruszkow zu bringen. Am 22.Oktober d.J.holte ich diese Kiste nach Pruszkow und am 4.November nach Tschenstochau, wo sie auf JA-SNA GORA (Klarenberg) untergebracht wurde.

Aus den obigen Gründen bitte ich ~~ESMfl.~~ Herrn Doktor, mir und meiner Fami die Hinfahrt nach Bruck zu erleichtern, wo sich jetzt die Radziwill'sche Archivsammlung aus Ursynow befindet, da ich dieselbe weiterhin in meiner Obhut haben möchte.

Wenn meine Hinfahrt nach Bruck nicht möglich wäre, alsdann bitte ich hof Herrn Doktor, mich bei den Warschauer Archivsammlungen in Tschenstochau (Klarenberg) beschäftigen sowie mir die entsprechende Arbeitsbescheinig übersenden zu wollen.

gez. Archivar Tauroginski.

## Tłumaczenie:

Kopia z IV/4 Taurogiński.

Archiwista Bolesław Taurogiński

Częstochowa, 7 listopada 1944

Częstochowa

Hoferstr. 21 m. 7

Do pana dyrektora dr. Randta

Berlin–Dahlem

Tajne Archiwum Państwowe

Wskutek zbliżania się frontu na linię Wisły i ostrzału okolicy Ursynowa przez rosyjską artylerię i lotnictwo, postanowiłem 1 sierpnia 1944 r. zabezpieczyć zbiór archiwalny w Forcie Służew.

Zapakowanie zbioru trwało do 15 sierpnia 1944 r.

15 sierpnia, podczas ognia szrapnelowego artylerii rosyjskiej, przeniosłem wszystkie działy archiwum radziwiłłowskiego do fortu i tam zabezpieczyłem.

8 sierpnia przybyli panowie dr Branig i dr Rupprecht<sup>151</sup>, starosta powiatu Warszawa, i rozkazali mi zapakowanie akt w skrzynię, aby ewakuować zbiór do Częstochowy. Tę pracę zakończono 11 września.

14 września 1944 r. przybył hauptsturmführer Spielker<sup>152</sup> do fortu na Ursynowie, gdzie znajdował się zbiór archiwum radziwiłłowskiego, i który załadował skrzynię na samochody ciężarowe. Cały transport, obejmujący łącznie 62 skrzynie, załadowano na 9 samochodów ciężarowych i odprawiono na dworzec kolejowy Warszawa–Zachodnia.

Z całego archiwum pozostała jedynie skrzynia nr 39 z dokumentami, która nie zmieściła się już na platformie samochodu ciężarowego.

20 października spotkałem w Pruszkowie pana dr. Braniga, który oświadczył mi, że zbiory transportowane 14 września 1944 r. przez hauptsturmführera Spielkera znajdują się obecnie na przechowaniu w mieście Bruck (Austria).

Jednocześnie pan dr Branig wydał mi rozkaz wyjazdu do Ursynowa, aby sprowadzić do Pruszkowa jeszcze skrzynię nr 39. 22 października tego roku sprowadziłem tę skrzynię do Pruszkowa, a 4 listopada do Częstochowy, gdzie została umieszczona na Jasnej Górze.

Z powyższych powodów uprzejmie proszę pana doktora o ułatwienie mi i mojej żonie podróży do Bruck, gdzie obecnie znajduje się radziwiłłowski zbiór archiwalny, ponieważ chciałbym go mieć w dalszym ciągu pod moją pieczęcią.

Gdyby niemożliwa była moja podróż do Bruck, proszę zatem uprzejmie pana doktora o zatrudnienie mnie przy warszawskich zbiorach archiwalnych w Częstochowie (Jasna Góra) oraz raczyć przesłać mi odpowiednie zaświadczenie o mojej pracy.

podpisał archiwista Taurogiński

<sup>151</sup> Dr Hermann Rupprecht (23 II 1905 — 27 VIII 1985) urodził się w Weyarn. Ukończył gimnazjum katolickie, studiował prawo i nauki polityczne w Monachium (1924–1928). W 1928 r. zdał egzamin referendarza i przez trzy kolejne lata pełnił tę funkcję; potem był asesorem w Würzburgu (1931–1933) i radcą rządowym w starostwie w Alzenau. 1 V 1937 r. wstąpił do NSDAP. Był starostą powiatu Warszawa (3 X 1939 — 17 I 1945). Po opuszczeniu Warszawy został wcielony do Wehrmachtu, następnie internowany (do 6 XI 1946), wydany władzom polskim (22 XI 1946). 19 XII 1947 r. skazany przez Sąd Okręgowy w Warszawie na 15 lat więzienia; 11 III 1950 r. sąd odwoławczy w Warszawie skazał go na dożywocie. Zwolniony z więzienia w 1957 r. 1 I 1958 r. został nadradcą w rządzie Szwabii, następnie kierownikiem oddziału gospodarki w rządzie w Augsburgu. 1 III 1970 r. przeszedł na emeryturę. Prokuratura w Monachium zawiesiła w czerwcu 1983 r. śledztwo przeciwko niemu za zbrodnie popełnione w Polsce. Zmarł w Augsburgu.

<sup>152</sup> Spielker, zob. przyp. 146.

## NR 20

Berlin-Dahlem, 9 XI 1944 r.

**Pismo dr. Ericha Randta, dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, do generalnego dyrektora archiwów państwowych i dyrektora Archiwum Rzeszy w Poczdamie, komisarza ds. ochrony archiwów, dotyczące powołania radcy archiwalnego, dr. Braniga, do Wehrmachtu i ewakuacji archiwaliów z Warszawy.**

BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

Berlin-Dahlem,  
9. November 1944.  
Gemeinsames Staatsarchiv.

Hauptabteilung: Innere Verwaltung  
XXXXXXXXXXXX

3363/44.      Betrifft: Einberufung von Archivrat Dr. B r a n i g  
zur Wehrmacht und Räumung wichtigen Archiv-  
gutes aus Warschau.

Archivrat Dr. B r a n i g meldet soden telegraphisch aus  
Sochaczew bei Warschau, daß er zur Wehrmacht einberufen wurde und  
am 8. d. Mts. die Abwicklungsgeschäfte des Archivgutes Warschau an  
den von mir vorgeliefen in der vorigen Woche nach Pruszków bei  
Warschau abgeordneten Archivrat Dr. Fitz übergeben hat. Dr. Fitz  
soll die im Gange befindlichen und noch mögliche Räumung des wich-  
tigsten Archivgutes aus den Kasematten des Forts Sokolnicki und  
aus dem Gewölbe in der Stadionstraße in Warschau zundest nach  
Pruszków und dann nach Teschenstochau durchföhren.

Das Heine Archiv in Warschau ist vor kurzem ebenfalls völlig  
verbrannt.

In den  
Herrn Generaldirektor der Staatsarchive  
und Direktor des Reichsarchivs Potsdam,  
Kommissar für den Archivschutz  
Berlin N 3 7  
Dorotheenstr. #9.

[ ] = V 9 Warschau 1. Aug 1944 Dr. Branig

Tłumaczenie:

Berlin–Dahlem, 9 listopada 1944 r.

Główny Oddział Administracji Wewnętrznej Tajne Archiwum Państwowe  
znak akt 3363/44

Do Pana dyrektora generalnego archiwów państwowych  
i dyrektora Archiwum Rzeszy w Poczdamie, komisarza ds. ochrony  
archiwów  
Berlin NW 7

Dorotheestr. 49.

Dotyczy: powołania radcy archiwalnego, dr. Braniga, do Wehrmachtu i ewakuacji waż-  
nych archiwaliów z Warszawy.

Radca archiwalny dr Branig melduje właśnie telegraficznie z Sochaczewa, że został powo-  
łany do Wehrmachtu i ma przekazać w dniu 8 tego miesiąca sprawy likwidacyjne Urzędu  
Archiwalnego radcy archiwalnemu, dr. Fitzowi, powołanemu zapobiegliwie przeze mnie  
przed tygodniem, w Pruszkowie koło Warszawy. Dr Fitz ma kontynuować możliwą jeszcze  
ewakuację najważniejszych archiwaliów z kazamatów fortu Sokolnickiego i z nawy kościoła  
przy ul. Łazienkowskiej, na razie do Pruszkowa i następnie jeszcze do Częstochowy.

Archiwum Nowe również niedawno spłonęło.

(-) dr Branig

## NR 21

**Berlin–Dahlem, 10 XI 1944 r.**

**Zaświadczenie dr. Ericha Randta, dyrektora Archiwów Generalnego Guber-  
natorstwa, dla Bolesława Taurogińskiego o podjęciu pracy w klasztorze na  
Jasnej Górze.**

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.



## NR 22

Tanne/Harz, 17 XI 1944 r.

Pismo dr. Braniga do gubernatora dystryktu Warszawa informujące o ewakuacji archiwaliów warszawskich.

BA, Koblencja, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez pag.

*Abschrift aus Dr. A. Braniga*

Der Gouverneur  
des Districts Warschau  
Abt. Innere Verwaltung  
Archivamt

z.Ht. Tanne/Harz, den 17. Nov. 1944  
E. 20.11.1944 gex. H.  
Tgb. Nr. 3398/44.

Betrifft: Räumung von Archivalien aus Warschau.

Der Unterszeichnete ist Anfang ds. Mts. zur Wehrmacht berufen worden. An seiner Stelle werden die Räumungsaufgaben von Archivrat Dr. Pitz durchgeführt.

Bisher konnte seit Anfang Oktober, als die Aufständischen kapituliert hatten, wegen Transporteschwierigkeiten nur etwas mehr als ein Waggon Archivalien des Hauptarchivs aus dem Fort Sokolnicki in Solibors, Szmarleckastraße, in Sammellager des Räumungstabes in Włochy geborgen werden. Es sind noch abtransportieren etwa 2 Waggon Archivalien der Warschauer Staatsarchive aus dem Fort Sokolnicki, 1 Waggon Grod- und Tarnobroder des Hauptarchivs aus der Kirche in der Stadionstraße (Jasienkowska) und nach Möglichkeit des Zivilstandsarchiv aus dem Gebäude des Bürgergerichts in der Gartenstraße, das ebenfalls etwa 1 Waggon ausmachen wird. Letzteres ist allerdings nicht zur Versendung verpackt.

Am 5. und 7. ds. Mts. wurde Dr. Pitz von dem Unterszeichneten bei den zuständigen Stellen vorgestellt und mit den Verhältnissen bekannt gemacht.

Wesentlich für die Räumung Warschaus ist allein der Räumungstab mit Sitz am Stadtplatz Warschau, Litwanskastraße 175. Der Räumungstab wird geführt vom SS- und Polizeiführer des Districts Warschau, Oberführer Heibel, der von Reichsführer SS dazu beauftragt ist. Er setzt sich zusammen aus dem Räumungstab der Polizei (Leiter Sturmabteilung Fiedl), der Wehrmacht (Leiter Hauptmann Ranke), der Zivilverwaltung (Leiter Rechtsanwalt Dr. Rodig). Die Kompetenzen dieser 3 Abteilungen sind nicht scharf gegenseitig abgegrenzt.

Dieser Räumungstab erteilt die Erlaubnis zum Betreten der Stadt Warschau und zum Abtransport der betreffenden zu sichernden Gegenstände. Er stellt auch, soweit möglich, die erforderlichen Lastkraftwagen. Waggon sind bei der Bahnhofskommandantur auf dem Oberbahnhof Warschau West zu beantragen.

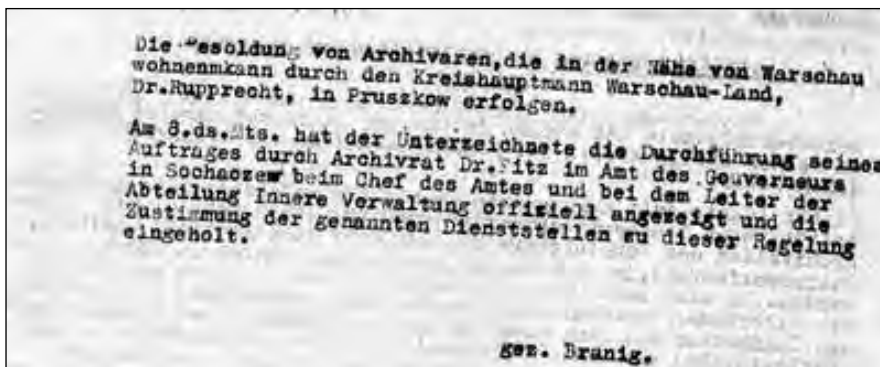
Am 7. ds. Mts. beschloß der Räumungstab, nachdem die wichtigsten Wirtschaftsgüter abtransportiert worden sind, nun auch nach Kräften die kulturellen Güter der Archive, Bibliotheken und Museen zu sichern. Es ist also zu hoffen, daß jetzt die Räumung des Archivgutes leichter von Statten gehen wird.

Dr. Pitz hat in Pruszków, Straße der SA (Chopinstr.) ein Quartier genommen, postalisch am besten zu erreichen durch das Amt des Gouverneurs in Sochaczew, möglichenfalls auch über den Stadtkommissar in Pruszków. Die Stadt Pruszków, ca 18 km vor Warschau gelegen, empfiehlt sich als Standort, weil dort in Durchgangslager die Lastkraftwagen der Wehrmacht und die Arbeitskräfte gestellt werden. Schwierig ist bei dem gänzlichen Fehlen von öffentlichen Verkehrsmitteln die tägliche notwendig in Verhandlungen im Durchgangslager in Pruszków, beim Räumungstab nach auf dem Bahnhof Warschau-West zu führen.

Gewährleistungen an polnische Archivare, sowie das Buchen nach weiteren Archivpersonal geschieht am besten durch das polnische Centre 470 (Sada Główna Opiekuności) in Pruszków, Magistrat.

Pitz





Tłumaczenie:

Gubernator  
Dystryktu Warszawa  
Wydział Administracji Wewnętrznej  
Urząd Archiwów

Odpis dla dr. Braniga  
obecnie Tanne/Harz, 17 listopada 1944

Dotyczy: ewakuacji dobra archiwalnego z Warszawy.

Na początku tego miesiąca niżej podpisany został powołany do Wehrmachtu. Za niego zadania ewakuacyjne realizowane są przez radcę archiwalnego dr. Fitzta.

Od początku października, kiedy skapitulowali powstańcy, do tej pory z powodu trudności transportowych, można było ocalić jedynie nie więcej niż jeden wagon archiwaliów Archiwum Głównego z fortu Sokolnickiego na Żoliborzu, ul. Czarnieckiego, przewożąc je do obozu zbiorczego sztabu ewakuacyjnego we Włochach. Jeszcze do odtransportowania są mniej więcej 2 wagony archiwaliów warszawskich archiwów państwowych z fortu Sokolnickiego, 1 wagon ksiąg grodzkich i katastru Archiwum Głównego z kościoła przy ul. Łazienkowskiej i, według możliwości, Archiwum Stanu Cywilnego z budynku Sądu Grodzkiego przy ulicy Ogrodowej, które również wymagać będzie mniej więcej 1 wagonu. Ostatnie wprawdzie nie jest zapakowane do wysłania.

W dniach 6 i 7 tego miesiąca dr Fitz został przedstawiony przez niżej podpisanego właściwym instytucjom i zapoznany z panującymi warunkami.

Kompetentny do ewakuacji Warszawy jest wyłącznie Sztab Ewakuacyjny z siedzibą na peryferiach Warszawy, Litzmannstadtstr. [ul. Wolska] 176. Sztab Ewakuacyjny jest kierowany przez dowódcę SS i Policji dystryktu Warszawa, oberführera Geibla<sup>153</sup>, wyznaczono

<sup>153</sup> Paul Otto Geibel (10 VI 1898 — XI 1966), urodził się w Dortmundzie. Po ukończeniu szkoły średniej powołany do wojska, walczył podczas I wojny światowej. Po wojnie pracował w ubezpieczeniach. W 1931 r. wstąpił do NSDAP, a w 1938 r. do SS. W 1935 r. pracował w policji, od 1941 r. jako kpt. w Głównym Urzędzie Policji Porządkowej. Od końca marca 1944 do 17 I 1945 r. był dowódcą SS i Policji w Warszawie, następnie do 8 V 1945 r. był dowódcą Policji Porządkowej w Pradze. Po wojnie został skazany przez sądy czechosłowackie na pięć lat więzienia. Po odbyciu kary został wydany Polsce. W 1954 r. został skazany w Warszawie na dożywocie; w listopadzie 1966 r. popełnił samobójstwo.

nego do tego przez Naczelnego Dowódcę SS. Składa się ze Sztabu Ewakuacyjnego Policji (szef — sturmbannführer Diehl), Wehrmachtu (szef — kpt. Raabe), administracji cywilnej (szef — adwokat dr Rodig). Kompetencje tych 3 oddziałów nie są wzajemnie ostro rozgraniczone.

Ten Sztab Ewakuacyjny udziela zgodę na wjazd do miasta i na odtransportowanie określonych zabezpieczonych przedmiotów. On podstawia także, w miarę możliwości, potrzebne samochody ciężarowe. Zapotrzebowanie na wagony należy złożyć w Komendanturze Stacji na dworcu kolejowym Warszawa–Zachodnia.

W dniu 2 tego miesiąca Sztab Ewakuacyjny postanowił, gdy odtransportowano najważniejsze towary gospodarcze, zabezpieczyć teraz także — według możliwości — dobra kulturalne archiwów, bibliotek i muzeów. A więc należy mieć nadzieję, że teraz łatwiej będzie się toczyła ewakuacja archiwaliów.

Dr Fitz zajął kwatery w Pruszkowie, ul. SA (ul. Chopina) 8a, najlepiej go osiągnąć za pośrednictwem poczty przez Urząd Gubernatora w Sochaczewie, a także w razie potrzeby przez komisarza miasta Pruszkowa.

Miasto Pruszków, leżące ok. 18 km przed Warszawą, zaleca się jako garnizon, ponieważ tam w obozie przejściowym zamawia się samochody ciężarowe Wehrmachtu i siłę roboczą. Przy całkowitym braku publicznych środków transportu trudno jest jeździć na codzienne rozmowy w obozie przejściowym w Pruszkowie, do Sztabu ewakuacyjnego i na dworzec kolejowy Warszawa–Zachodnia.

Powiadamianie archiwistów polskich oraz szukanie dalszego personelu archiwalnego udaje się najlepiej przez polski Komitet RGO (Rada Główna Opiekuńcza) w Pruszkowie, w magistracie.

Wynagradzanie archiwistów, mieszkających w pobliżu Warszawy, następuje przez starostę powiatowego Warszawa, dr. Rupprechta, w Pruszkowie.

W dniu 8 tego miesiąca niżej podpisany został oficjalnie powiadomiony o realizacji swego zadania przez radcę archiwalnego dr. Fitzę w Urzędzie Gubernatora w Sochaczewie u szefa urzędu i u kierownika Oddziału Administracji Wewnętrznej oraz uzyskał zgodę wymienionych instytucji na tę regulację.

pod[pisał] Branig

## NR 23

Jawornik, 30 I 1945 r.

**Raport końcowy rady archiwalnego dr. Rudolfa Fitz dla dyrektora Archiwów Generalnego Gubernatorstwa dr. Ericha Randta, podsumowujący akcję ewakuacyjną archiwów warszawskich.**

BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy mf. 1, kl. bez nr.

Archivrat Dr. Fitz  
An Herrn  
Direktor der Archive Dr. Randt  
Berlin-Dahlem  
Geh. Staatsarchiv-Archivstr. 12-14

Z. Zt. Jauering, den 30. Januar 1945

Betr.: Räumung von Archivgut aus Warschau.

Infolge Berufung des Leiters des Archivamtes Warschau, Archivrat Dr. Branig, übernahm ich am 7. November 1944 mit Zustimmung der zuständigen Stellen die Fortführung der planmäßigen Räumung von Archivgut aus Warschau, insbesondere der im Fort Sokolnicki und in der Stadionskirche erhalten gebliebenen wertvollsten Bestände der Warschauer Staatsarchive.

Bis zu diesem Zeitpunkt waren von Archivrat Dr. Branig aus der Stadionskirche und dem Fort Sokolnicki insgesamt 74 Kisten, 20 Pakete und 12 Säcke mit Archivalien des Hauptarchivs in ein Lager des Räumungsstabes nach Wlochy bei Warschau übergeführt worden.

Mit Unterstützung seitens des Räumungsstabes der Zivilverwaltung, der Wehrmacht und der Polizei sowie mit Beihilfe des Hauptausschusses des poln. Hilfskomitees, das in eingesetzten 2025 Hilfskräfte entlohnte, gelang es vor allem durch die nichts scheuende vorbildliche Mitarbeit der poln. Archivare der Warschauer Staatsarchive:

Archivar Tauroginski, Dr. Suchodolski, Dr. Stebelski, Dr. Stojanowski und des ehem. Leiters des Warschauer Stadtarchivs Dr. Bachulski, bis Mitte Dezember 1944 sämtliche in dem Fort Sokolnicki und der Stadionskirche seinerzeit sichergestellten Archivbestände des Hauptarchivs und des Finanzarchivs, einschließlich des wertvollen Familienarchiv von Jablonna, sowie die historisch bedeutsamsten Teilbestände des Innenarchivs und des Neuen Archivs aus dem Fort Sokolnicki außerdem noch 5 Kisten mit wertvollen Archivalien aus dem völlig zerstörten Gebäude des Hauptarchivs und das Tissenhausarchiv aus dem Przewdziecki-Palais, insgesamt 478 Kisten und 820 Säcke Archivalien (einschl. der bereits von Dr. Branig geborenen Bestände), trotz aller Transportschwierigkeiten und Erschwernisse durch die abseitige frontnahe Lage der beiden Haupträumungsstätten im Bereiche der HKL von Warschau, durch wiederholte feindliche Beschießungen, Ungeziefer im Fort Sokolnicki und das ungünstige Wetter zunächst nach dem 20 km von Warschau entfernten Orte Pruszkow, dem Sitz des Räumungsstabes der Zivilverwaltung, mit Lkw zu schaffen. Hier wurde das nach seinen Werte ausgewählte Archivgut in einer Werkhalle des ehem. Ausbesserungswerkes der Ostbahn gesammelt, sowie als nötig frisch verpackt und zum Abtransport vorbereitet.

Von den geborgenen Archivalien wurden die Grod- und Landbücher von Plock, Ciechanow, Zakroczym, Wyszogrod, Przasnysz, Mlawa, Pultusk, Kamienczyk, Zawkrze aus der Stadionskirche, verpackt in 212 Papiersäcke mit den Nummern: 1-41, 41a, 42, 55-223, gemäß Verfügung vom 23.11.44 — 3144/II am 27.11.44 in einem Güterwagen an den Salzdettfurthkonzern in Bad Salzdettfurth bei Hildesheim zum einstweiligen Verwahrung durch das Staatsarchiv Hannover für das Staatsarchiv Königsberg gesammelt. Nach Mitteilung des Staatsarchivs Hannover am 7.12.44 — 1454/44 sind am 5.12.44 am Bestimmungsorte gut angekommen.

Alle anderen geborgenen Archivalien wurden in der Zeit vom 21.11.–13.12.44 in 6 (sechs) Güterwagen gemäß wiederholter persönlicher Weisungen nach der Entscheidung des Herrn Präsidenten der Hauptabteilung Innere Verwaltung der Regierung des GG nach Tschenstochau übergeführt und dort in der bereits seit Ende Juli v. Js. vorbereiteten Ausweichstelle der Direktion der Archive des GG im Paulinerkloster auf dem Klaren Berge (in der großen sogenannten Beichtkapelle und der zugehörigen Sakristei unter fachmännischer Aufsicht von Dr. Kaczmarczyk und Dr. Stojanowski sowie des Archivars Tauroginski sichergestellt.

Die von der Archivverwaltung der GG vor der rasch drohenden völligen Vernichtung geretteten Warschauer Archivbestände umfassen sämtliche Urkunden, die besonders wertvolle Kronmetrik, zahlreiche Grod- und Landbücher, wichtige Pläne, Mappen und sonstige wertvolle Akten der Warschauer Staatsarchive. Zuverlässige Übersichten über die inhaltliche Zusammensetzung dieser Archivbestände ließen sich bei der Räumung noch nicht aufstellen. Sie sollten in Tschenstochau angelegt und zu gegebener Zeit nachgereicht werden, was nunmehr aus bekannten Gründen unmöglich ist.

Nach der Bergung der oben angeführten Archivbestände wurde im Benehmen mit der Justizverwaltung die Verlagerung des für die Personenstandsführung unersetzlichen Zivilstandsarchivs in Angriff genommen. Es befand sich zwar noch im Gebäude des ehem. Bürgergerichts in Warschau, war aber durch die Wehrmacht bereits in die Eingangshalle umlagert und dabei mit vielen wertlosen Gerichtsakten stark vermengt worden. Die Personenstandsregister mussten daher in langwieriger Arbeit erst ausgesondert und gebündelt werden.

Am 22 XII 1944 wurde ein Güterwagen Personenstandsregister an die Strafanstalt Bautzen abgesandt, die der Leiter der Ab. Jusitz des Distrikts Warschau als Aufnahme stelle benannt hatte. Eine Empfangsbestätigung ist mir nicht zugegangen.

Alle übrige Personenstandsregister, mindestens noch zwei Waggons, waren zur Zeit der Einstellung der Archivräumung versandbereit, zum Teil bereits nach Pruszkow in das oben erwähnte Lager übergeführt. Ihre Absendung nach Bautzen konnte jedoch infolge der militärischen Ereignisse nicht mehr erfolgen.

Weiters war das Universitätsarchiv im Benehmen mit dem Leiter der Abteilung Wissenschaft und Unterricht des Distrikts Warschau von den Archivaren und ihren Hilfskräften im Gebäude der Staatsbibliothek (in der Rakowiecka) zur Verlagerung nach Tschenstochau in Papiersäcke (nahezu 500) verpackt worden. Es sollte ab 16.1. zunächst bis Pruszkow geschafft werden, musste aber ebenfalls an seiner alter Lagerstätte in Warschau bleiben.

Schließlich wurde noch seit Anfang Januar durch Dir. Stebelski die Verbringung des historisch wertvollen Archivs des Schlosses Wilanow bei Warschau nach Tschenstochau vorbereitet. Nach seinem letzten Berichte vom 14.1.45 waren bis dahin etwa zwei Drittel (200 Säcke) des Archivs verpackt. Der Abtransport sollte nach etwa zwei Wochen erfolgen.

Die bisher erfolgreich verlaufene Archivguträumung fand am 15.1.45 infolge der raschen Veränderung der militärischen Lage ihr Ende.

Am späten Abend (gegen 23 Uhr) wurde von zuständiger Stelle die Räumung Warschaus für eingestellt erklärt und Befehl zu sofortiger Abreise von Pruszkow gegeben. Am 16.1. fuhr ich zusammen mit den anderen mit der Räumung von Kulturgütern beauftragten Herrn in einem Personenzuge frühmorgens ab, der auf dem nach Koluszki bereits mehrfach beschossen und bombardiert wurde. Nach Tschenstochau zu kommen war schon unmöglich. Es gelang mir jedoch noch (teils mit dem Zuge, teils mit Wehrmachtswagen und Panjewagen über Litzmannstadt — Ostrowo — Lissa — Breslau mit den Dienstakten heimzukehren, was ich am 21. ds.Mts. bald telegrafisch meldete.

Von den poln. Archivaren waren Dir. Stojanowski und Archivar Tauroginski am 13. bzw. 14.1. nach Tschenstochau zurückgefahren.

Die übrigen blieben in Pruszkow, Dir. Stebelski allein im Schloß Wilanow zurück.

Mit ihnen nochmals in Verbindung zu treten war unmöglich.

Fitz

## Tłumaczenie:

Radca archiwalny dr Fitz

Obecnie, Jawornik, 30 stycznia 1945 r.

Do Pana

Dyrektora Archiwów Dr. Randta

Berlin–Dahlem

Tajne Archiwum Państwowe — Archivstr. 12–14

Dotyczy: ewakuacji dobra archiwalnego z Warszawy.

Wskutek powołania do Wehrmachtu kierownika Urzędu Archiwalnego w Warszawie, radcy archiwalnego dr. Braniga, przejąłem 7 listopada 1944 r., za zgodą kompetentnych instytucji, kontynuowanie planowej ewakuacji dobra archiwalnego z Warszawy, w szczególności zachowanych najcenniejszych zespołów warszawskich archiwów państwowych i pozostawionych w forcie Sokolnickiego i w kościele przy Łazienkowskiej.

Do tego okresu radca archiwalny dr Branig przewiózł z kościoła przy Łazienkowskiej i z fortu Sokolnickiego łącznie 74 skrzynie, 20 paczek i 12 worków z archiwaliami do obozu sztabu ewakuacyjnego do Włoch koło Warszawy. Przy wsparciu ze strony Sztabu Ewakuacyjnego Administracji Cywilnej, Wehrmachtu, Policji oraz z pomocą Rady Głównej Opiekuńczej, która opłaciła użytych 2025 sił pomocniczych, udało się przede wszystkim przez wyjątkowo wzorową współpracę polskich archiwistów warszawskich archiwów państwowych: archiwisty Taurogińskiego, dyrektora Suchodolskiego, dyrektora Stebelskiego, dyrektora Stojanowskiego i byłego kierownika warszawskiego archiwum miejskiego dyrektora Bachulskiego<sup>154</sup>, zawieźć samochodami ciężarowymi do połowy grudnia 1944 r., na razie do Pruszkowa, miejscowości położonej 20 km od Warszawy, siedziby Sztabu Ewakuacyjnego Administracji Cywilnej, wszystkie zabezpieczone swojego czasu w forcie Sokolnickiego i w kościele przy Łazienkowskiej zasoby archiwalne Archiwum Głównego i Archiwum Skarbowego, włącznie z cennym archiwum rodzinnym z Jabłonny, oraz historycznie najcenniejsze części zespołów Archiwum Wewnętrznego i Archiwum Nowego z fortu Sokolnickiego, poza jeszcze 5 skrzyniami z cennymi archiwaliami z całkowicie zniszczonego budynku Archiwum Głównego i archiwum Tyzenhauzów<sup>155</sup> z Pałacu Przezdzieckich<sup>156</sup>, łącznie 478 skrzyń i 820 worków archiwaliów (włącznie z ocalonymi już zespołami przez dr. Braniga), mimo wszystkich trudności transportowych i utrudnień w wyniku położenia na uboczu w pobliżu frontu obydwu głównych punktów ewakuacyjnych w obszarze Głównej Linii Walki Warszawy, w wyniku powtarzających się ostrzeliwań nieprzyjacielskich, robactwa w forcie Sokolnickiego i niekorzystnej pogody. Tutaj w jednej hali warsztatowej byłego zakładu naprawczego Kolei Wschodniej zgromadzono według swojej wartości wybrane dobro archiwalne oraz zapakowano i przygotowano do odtransportowania.

<sup>154</sup> Zob. przyp. 87.

<sup>155</sup> Archiwum Tyzenhauzów, zespół akt wydzielonych przez Marię z Tyzenhauzów Przezdziecką w ramach Biblioteki Przezdzieckich, zawiera osiem działów rodzinnych, od majątkowych począwszy, na przywilejach rodowych i spadkowych kończąc. Zob. *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Informator o zasobie archiwalnym*, red. D. Lewandowska, Warszawa 2008, s. 624.

<sup>156</sup> Pałac Przezdzieckich przy ul. Foksal 6, od imienia inwestora Konstantego i Izabeli Potockich, zbudowany w latach 1878–1879, według projektu M. Berenta, wielokrotnie przebudowywany, zburzony w czasie powstania warszawskiego; odbudowany w latach 1951–1953.

Z ocalonych archiwaliów zostały zgromadzone księgi grodzkie i katastru Płocka, Ciechanowa, Zakroczymia, Wyszogrodu, Przasnysza, Mławy, Pułtuska, Kamieńczyka, Zawkrza z kościoła przy Łazienkowskiej, zapakowane w 212 worków papierowych o numerach: 1–41, 41a, 42, 52–223, zgodnie z dyspozycją z dnia 23 listopada 1944 r. — 3144/II i w dniu 27 listopada 1944 r. załadowane do jednego wagonu towarowego dla koncernu Salzdetfurth w Bad Salzdetfurth koło Hildesheim dla tymczasowego przechowania przez Archiwum Państwowe w Hanowerze dla Archiwum Państwowego w Królewcu. Według informacji Archiwum Państwowego w Hanowerze z dnia 7 grudnia 1944 r. — 1454/44 dotarły one szczęśliwie w dniu 5 grudnia 1944 r. do miejsca przeznaczenia.

Wszystkie pozostałe ocalałe archiwalia zostały przewiezione w okresie od 21 listopada do 13 grudnia 1944 r. w sześciu wagonach towarowych, zgodnie z ponawianymi osobistymi dyrektywami według decyzji pana prezydenta Głównego Wydziału — Administracja Wewnętrzna rządu GG, do Częstochowy i tam zabezpieczono w przygotowanej już od końca lipca ubiegłego roku placówce ewakuacyjnej Dyrekcji Archiwów GG w klasztorze paulinów na Jasnej Górze, w tzw. kaplicy Spowiedniczej i przynależnej zakrystii pod fachowym nadzorem dr. Kaczmarczyka i dyr. Stojanowskiego oraz archiwisty Taurogińskiego<sup>157</sup>.

Warszawskie zasoby archiwalne uratowane przez Zarząd Archiwów GG przed szybko grożącym całkowitym zniszczeniem obejmują wszystkie dokumenty, szczególnie cenna Metrykę Koronną, liczne księgi grodzkie i katastru, ważne plany, mapy i pozostałe cenne akta warszawskich archiwów państwowych.

Nie można jeszcze podczas ewakuacji zestawić wiarygodnych przewodników, co do treści struktury tych zespołów archiwalnych. Powinny one zostać przygotowane i podane w odpowiednim czasie, co obecnie nie jest możliwe ze znanych powodów.

Po ocaleniu wyżej wspomnianych zespołów archiwalnych podjęto, w porozumieniu z administracją sądownictwa, przemieszczenie zasobu archiwum stanu cywilnego do prowadzenia rejestru urzędu stanu cywilnego. Znajdowało się ono wprawdzie jeszcze w budynku byłego Sądu Grodzkiego w Warszawie, lecz zostało przeniesione przez Wehrmacht do hali wejściowej i przy tym wiele bezwartościowych akt sądowych zostało bardzo przemieszanych. W związku z tym rejestr urzędu stanu cywilnego musiał dopiero po długiej pracy zostać wydzielony i zszyty.

22 grudnia 1944 r. wagon towarowy z rejestrem urzędu stanu cywilnego został wysłany do Zakładu Karnego w Budziszynie, który został wyznaczony przez kierownika Wydziału Sprawiedliwości dystryktu Warszawa jako placówka przyjęcia. Nie nadeszło do mnie poświadczenie przyjęcia.

Wszystkie pozostałe rejestry urzędu stanu cywilnego, co najmniej jeszcze dwa wagony, były do czasu wstrzymania ewakuacji archiwów, gotowe do wysłania, po części już do Pruszkowa i do wyżej wspomnianego obozu. Jednak wysłanie ich do Budziszyna nie mogło już nastąpić wskutek wydarzeń militarnych.

Ponadto archiwum uniwersyteckie, w porozumieniu z kierownikiem Wydziału Nauki i Oświaty dystryktu Warszawa, zostało zapakowane w worki papierowe (prawie 500) przez archiwistów i ich pomocników w budynku Biblioteki Narodowej (na Rakowieckiej) do przeniesienia do Częstochowy. Miało ono zostać od 16 stycznia odesłane na początek do Pruszkowa, lecz musiało również pozostać w swoim starym miejscu składowania w Warszawie.

<sup>157</sup> W sprawie zaangażowania Bolesława Taurogińskiego zob. dokumenty nr 19 i 21.

Ostatecznie jeszcze od początku stycznia dyrektor Stebelski przygotowywał oddanie historycznie cennego archiwum pałacu w Wilanowie koło Warszawy do Częstochowy. Według jego ostatniego sprawozdania z 14 I 1945 r. do tego momentu zostało zapakowane około 2/3 archiwum (200 worków). Odtransportowanie miało nastąpić po około dwóch tygodniach.

Przebiegająca dotychczas skutecznie ewakuacja dobra archiwalnego wskutek szybko zmieniającej się sytuacji militarnej znalazła 15 I 1945 r. swój kres.

Późnym wieczorem (około godz. 23.00) ewakuacja Warszawy została uznana przez kompetentną instytucję za wstrzymaną i wydano rozkaz natychmiastowego wyjazdu do Pruszkowa. Wczesnym rankiem 16 stycznia odjechałem, wraz z innymi panami zaangażowanymi w ewakuację dóbr kultury, pociągiem osobowym, który do Koruszek został już wielokrotnie ostrzelany i bombardowany. Jednak udało mi się (częściowo pociągiem, częściowo samochodami Wehrmachtu i furmankami chłopskimi) przez Łódź — Ostrów [Wielkopolski] — Leszno dotrzeć do Wrocławia z aktami służbowymi, o czym zameldowałem wkrótce telegraficznie 21 tego miesiąca.

Z polskich archiwistów dyr. Stojanowski i archiwista Taurogiński powrócili 13 stycznia względnie 14 do Częstochowy. Pozostali przebywają w Pruszkowie, dyr. Stebelski pozostał sam w pałacu w Wilanowie.

Podjęcie z nimi jeszcze raz kontaktu było niemożliwe.

podpisał (–) Fitz

## NR 24

**Berlin–Dahlem, 17 II 1945 r.**

**Raport końcowy dr. Ericha Randta, kierownika Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, o zakończeniu działalności instytucji.**

BA, Koblenca, zespół nr 146, Reichsarchivverwaltung, teczka 80, bez pag.  
AAN, Akta Zarządu Archiwów Rzeszy, mf. 4, kl. bez nr.

Berlin-Dahlem,  
 xxxxxx 17. Februar 1945  
 Geheimes Staatsarchiv.

Hauptabteilung Innere Verwaltung

152/45

Betrifft: Schlußbericht über die Abwicklung von Dienststellen.

Bezug: Erlaß vom 8.2.1945 - Inn I-2.

=====

Auf Grund des Räumungsbefehls vom 2.8.1944 -Schm./En.- hatte die Direktion der Archive des Generalgouvernements bis zum 5.8.1944 ihr Aktenmaterial und Behördengut abzutransportieren bzw. es transportfertig dem Amt für Betriebsverwaltung zum Abtransport nach dem Regierungslager in der Lederfabrik Moll in Brieg zu übergeben.

Trotz größter Schwierigkeiten gelang es, 21 Kisten mit den wichtigsten Beständen des deutschen Archivs des Generalgouvernements noch am 4.8.1944 in einen nach Brieg abgehenden Regierungstransport zu schaffen und damit die terminmäßige Räumung dieses Bestandes nach dem Regierungslager in Brieg durchzuführen. Ein nahezu gleich umfangreicher Bestand an Kisten mit dem Rest des deutschen Archivs des Generalgouvernements und den wesentlichen Teilen der deutschen Dienstregistratur der Archivverwaltung wurde dem Betriebsamt der Regierung zum alsbaldigen Abtransport nach dem genannten Aufanglager der Regierung des Generalgouvernements in Brieg übergeben. Dieses Aktenmaterial blieb dann sehr lange Zeit verschollen, bis es nach Monaten im Heimatmuseum in Neumarkt in Schlesien aufgefunden und im Dezember 1944 mit dem aus Brieg abtransportierten sichergestellten genannten Archivbestand meiner Krakauer Dienststelle vereinigt und in einer der Ausweichstellen des Hauptstaatsarchivs Dresden weisungsgemäß sichergestellt werden konnte.

Alle für meinen Dienststab nicht dringend benötigten Kräfte wurden am 4.8.1944 in Krakau über die Abteilung III Beamtentrecht und Organisation für Verteidigungszwecke zur Verfügung gestellt bzw. bis 31.8.44 in Urlaub geschickt. Der Vollzug der erhaltenen Anordnung wurde termingemäß unter Angabe der personalen Verfügungen der Hauptabteilung Innere Verwaltung bis zum 5.8.1944 gemeldet.

Der Dienststab der Direktion der Archive des Generalgouvernements wurde zwecks Abwicklung der Dienstgeschäfte und Weiterbetreuung der im Restgeneralgouvernement der Archivverwaltung verbliebenen Dienststellen in Krakau, Kloster Tyniec, Radom, Kielce, Petrikau, Kloster Eschenstochau und Warschau zunächst nach Breslau in das dortige Staatsarchiv (Tiergartenstr.13) und ab 1.10.44 weisungsgemäß nach Berlin-Dahlem in das Preußische Geheime Staatsarchiv (Archivstr.12-14) verlegt. Er bestand und besteht zur Zeit noch nur aus 3 Personen: dem Unterzeichneten als Leiter, dem Verwaltungssekretär Walter Chocinski als Rechnungsführer und der Angestellten Frau Johanna Lohde als Sekretärin.

An den  
 Dienststab des Generalgouvernements  
 Hauptabteilung Innere Verwaltung

Dresden A 1  
 Breitestr.24.

Für



- 2 -

Für die außerordentlich umfangreichen Räumungsarbeiten insbesondere aus Warschau verblieb im Generalgouvernement noch der bis zu seiner Einberufung zur Wehrmacht zum Amt des Distrikts Warschau gehörige Archivrat Dr. Branig (eingezogen am 5.11.1944) und als Ersatz für ihn ab 7.11.1944 der zum Amt des Distrikts Lublin gehörige Archivrat Dr. Fitz, der am 5.2.1945 zur Wehrmacht einberufen wurde. Hauptaufgabe des Dienststabes der Direktion der Archive des Generalgouvernements seit August 1944 blieb neben den vordringlichen Räumungsmaßnahmen in personeller Hinsicht die Beaufsichtigung und Betreuung des auf rund 90 Personen zusammenschmolzenen nichtdeutschen Personals der obengenannten Dienststellen der Archivverwaltung des Generalgouvernements, wobei namentlich die Behandlung, der Ansatz und die Besoldung des meist über das Durchgangslager in Pruszkow bei Warschau sich beim Dienststab der Direktion der Archive des Generalgouvernements meldenden, am Aufstand nicht beteiligt gewesenen Warschauer polnischen Archivpersonals sehr erhebliche Schwierigkeiten bereitete.

Die Räumung des in den Warschauer Ausweichstellen der Archivverwaltung vor dem Aufstand sichergestellt gewesenen und dort erhalten gebliebenen, besonders wichtigen polnischen Archivalien aus dem Fort Sokolnicki bei Warschau, der Stadiongasse usw. erfolgte nach der Vernichtung Warschaus, der auch die in der Stadt gelegenen ehemals polnischen Zentralarchive zum Opfer fielen, in Verbindung mit den zur Bergung der erhaltenen Kulturgüter beauftragten Räumungstäben, der Zivilverwaltung der Wehrmacht und der Polizei sowie mit Beihilfe des Hauptausschusses des polnischen Hilfskomiteés gemäß der durch den Herrn Staatssekretär getroffenen und mir durch den Herrn Präsidenten der Hauptabteilung Innere Verwaltung am 8. September 1944 nochmals schriftlich erteilten Weisung, daß das polnische Archivgut innerhalb des Generalgouvernements zu verbleiben habe, nach der dafür vorbereiteten Ausweichstelle der Archivverwaltung im Kloster Tschenstochau. Hierhin wurden bis Ende 1944 nach Überwindung größter Schwierigkeiten (das Fort Sokolnicki bei Warschau lag unter russischem Beschuß!) 6 Eisenbahnwaggons mit den erhaltenen wertvollsten Archivbeständen des ehemaligen polnischen Staates (insbesondere die Kronmatrikel des Königreichs Polen, die Originalurkunden des polnischen Staates, Grod- und Landbücher, Stadt- und Innungsbücher, Kopialbücher, wichtigste Verwaltungsakten, Kartenmaterial usw.) gebracht und dort an sicheren Stellen unter fachlicher Betreuung eingelagert. Allein durch diese vorsorglichen deutschen Maßnahmen vor und nach dem Warschauer Aufstand ist das in den letzten Monaten des Jahres 1944 nach dem Kloster Tschenstochau überführte unersetzliche und wichtigste historische Quellengut der vernichteten Warschauer Archive (Hauptarchiv, Innenarchiv, Finanzarchiv, Neues Archiv) erhalten geblieben. Diese Archivalien von allgemeinem historischen Interesse stellen zugleich die wichtigsten Quellen zur Geschichte des Deutschtums im Osten dar und enthalten die Nachweise auch für die deutschen Siedlungen in Polen bis ins 19. Jahrhundert. Desgleichen sind die geretteten Akten des Finanzarchivs in politischer und wirtschaftlicher Hinsicht von hohem Wert, während die geborgenen Akten des Neuen Archivs das Staatsvermögen des ehemaligen Polen betreffen und daher von aktueller Bedeutung sind

Die ihrer Qualität nach entsprechenden Archivalien aus dem staatlichen und nichtstaatlichen Archiven Ostgaliziens, sowie aus den Distrikten Lublin und Krakau wurden im Kloster Tyniec bei Krakau (insgesamt etwa 8 Eisenbahnwaggons) und im Staatsarchiv Petrikau vor dem russischen

Einbruch

- 3 -

Einbruch in das Generalgouvernement zum Schutz vor Krieg- und insbesondere Luftgefahren geborgen. Dort sind sie nach dem 12. Januar d. Js. unter Betreuung polnischer Archivare verblieben.

Die noch nicht zum Abtransport in das Reich gekommenen Archivalien, die auf Grund der Richtlinien für die Archivgut-Auseinandersetzung zwischen Reich- und Generalgouvernement für die jetzt dafür zuständigen deutschen Staats- bzw. Reichsarchive ausgesondert waren und für deren Abgabe der Herr Staatssekretär der Regierung bereits die Genehmigung erteilt hatte, waren im Sommer 1944 vorsorglich in einen außerordentlich festen und trockenen großen Gewölbe unter der Warschauer Stadionkirche sichergestellt worden. Bei den Straßenkämpfen anlässlich des Warschauer Aufstandes ging auch die genannte Kirche zu Grunde, die Kapelle aber unter dem Glockenturm, in dem die für das Reich bestimmten Archivalien geborgen waren, überdauerte die Zerstörung. Die in Säcke verpackten Archivalien blieben völlig unberührt. Sie enthielten die Grod- und Landbücher von Plock, Zichenau, Zakroczym, Wyszogrod, Przasnysz, Mława, Makow, Pultusk, Konienczyk und Zawkrze, die sämtlich für das Staatsarchiv Königsberg i. Pr. ausgesondert wurden und füllten einen Eisenbahnwagen, der nach Bad Salzedfurth bei Hildesheim zur Sicherstellung dieser Archivalien im dortigen Bergwerk geleitet wurde.

Nach der Bergung der obengenannten Archivbestände wurde im Benehmen mit der Hauptabteilung Justiz die Verlagerung des für die Personenstandsführung unersetzlichen sogenannten Zivilstandsarchivs im Gebäude der Festungskommandantur (des ehemaligen Bürgerrechts) in Warschau in Angriff genommen. Dieses Archiv, das die Duplikate der kirchlichen Personenstandsregister von Stadt und Land Warschau enthält, wurde entsprechend dem Vorgang in polnischer Zeit von der Justizverwaltung des Generalgouvernements weiter verwaltet, stand aber seit 1939 unter fachlicher Aufsicht der Archivverwaltung. Die darin vereinigt gewesenen kirchlichen Personenstandsregister waren nach dem Warschauer Aufstand durch die Wehrmacht in die Eingangshalle umgelagert und dabei mit vielen wertlosen Gerichtsakten stark vermengt worden. Die Personenstandsregister mußten daher in langwieriger Arbeit erst ausgesondert und gebündelt werden. Am 22.12.1944 wurde ein Güterwagen mit diesen Personenstandsregistern an die Strafanstalt Bautzen abgesandt, die der Leiter der Abteilung Justiz des Distrikts Warschau als Aufnahmestelle zugewiesen erhalten hatte. Alle übrigen Warschauer Personenstandsregister (mindestens noch zwei Eisenbahnwaggons) waren zur Zeit der Einstellung der Archivräumung versandbereit und aus dem zerstörten Warschau zum Teil bereits nach Pruszkow in das oben genannte Lager überführt worden. Ihr Abtransport nach Bautzen konnte jedoch infolge der eingetretenen militärischen Ereignisse nicht mehr erfolgen.

Weiter war das Warschauer Universitätsarchiv im Benehmen mit dem Leiter der Abteilung Wissenschaft und Unterricht des Distrikts Warschau von den Archivaren und ihren Hilfskräften im Gebäude der Staatsbibliothek (in der Rakowiecka) zur Verlagerung nach Tschenstochau in rund 500 Papiersäcke verpackt worden. Es sollte ab 15.1.1945 zunächst bis Pruszkow geschafft werden, konnte dann aber infolge der russischen Offensive ebenfalls nicht mehr von Warschau abtransportiert werden.

Schließlich

- 4 -

Schließlich wurde seit Anfang Januar 1945 noch die Überführung des historisch wertvollen Archivs des Schlosses Wilanów bei Warschau nach Tschenschowau vorbereitet. Zwei Drittel etwa des Gesamtbestandes (rund 200 Säcke) waren bereits verpackt, als die weiteren Bergungsarbeiten durch den Russeneinfall zum Abbruch kamen.

Das in Ursynów bei Wilanów aus Luftschutzgründen sichergestellte, auch im deutschen Interesse sehr wertvolle Archiv der Fürsten Radziwiłł wurde bei der herannahenden Russengefahr in 62 Kisten zum Abtransport nach Tschenschowau verpackt, aber am 14. September 1944 ohne Auftrag der Archivverwaltung durch den SS-Hauptsturmführer Spielker auf 9 LKW verladen und nach dem Bahnhof Warschau West befördert. Die weiteren Schicksale dieses Archivs sind noch nicht ermittelt worden. Angeblich soll es nach der Stadt Bruck in der Ostmark abtransportiert worden sein.

Die im Ganzen den Warschauer Zerstörungen und Schwierigkeiten gegenüber außerordentlich erfolgreich verlaufene dortige Archivguträumung fand infolge der raschen Verwüsterung der militärischen Lage ihr vorzeitiges Ende.

Für die Aussonderung und Aufbewahrung des wesentlichen Schriftgutes aufgelöster Dienststäbe von Kreis- und Stadthauptleuten des Generalgouvernements wurde in schriftlicher und mündlicher Beratung der Erlaß der Hauptabteilung Innere Verwaltung vom 7.12.1944 -I S 379/44- vorbereitet, durch den das zur dauernden Aufbewahrung geeignete Archivgut an das Reichsarchiv Potsdam, Hans von Seecktstr. 8, zur depositarischen Aufbewahrung zu übergeben ist. Nach diesem Erlaß war das ausgedehnte genannte Archivgut aufgelöster Dienststäbe von Kreis- und Stadthauptleuten zunächst bei dem Gouverneur des Distrikts oder seinem Dienststab zusammenzufassen und die Abführung an das Reichsarchiv Potsdam zurückzustellen, bis die Überweisung der Bestände einer Mehrzahl aufgelöster Dienststäbe in einer Sendung möglich ist. Das dabei einzuschlagende Verfahren regelt der genannte Erlaß. Nach der inzwischen eingetretenen militärischen Entwicklung wird seitens der Regierung mit Nachdruck zu überwachen sein, daß das Archivgut der aufgelösten Dienststäbe der Kreis- und Stadthauptleute auch tatsächlich alsbald im Reichsarchiv Potsdam hinterlegt wird.

Mit Bericht vom 16.12.1944 -3510/44- habe ich empfohlen zu veranlassen, daß entsprechende Maßnahmen bei sämtlichen Hauptabteilungen der Regierung des Generalgouvernements zum Schutze des für die Verwaltung entbehrlich gewordenen bzw. werdenden Archivgutes durchgeführt werden. Ein diese Angelegenheiten regelnder Erlaß ist mir bisher nicht zugegangen.

Mit Rücksicht auf die erfolgte derzeitige Räumung des Generalgouvernements und die dadurch bedingte Stillegung der laufenden Amtsgeschäfte der Archivverwaltung des Generalgouvernements habe ich mit Bericht vom 16.2.1945 -153/45- die Auflösung des Dienststabes der Direktion der Archive des Generalgouvernements zum 1. April 1945 empfohlen, da m.B. bis zu diesem Termin auch die Abwicklung der noch zu erwartenden Amtsobliegenheiten meines Dienststabes wohl im wesentlichen zu

erreichen

- 5 -

erreichen sein dürfte. Alle nach diesem Zeitpunkt für das Generalgouvernement weiter anfallenden Dienstgeschäfte der Archivverwaltung müßten mit Genehmigung des Herrn Generaldirektors der Staatsarchive (Reichsministerium des Innern, Abt. I -Dorotheenstr.49-) durch mich zusätzlich neben meiner Amtstätigkeit als Direktor des Geheimen Staatsarchivs in Berlin-Dahlem erledigt werden.

Tłumaczenie:

Główny Oddział Administracji Wewnętrznej Berlin–Dahlem, 17 lutego 1945  
Tajne Archiwum Państwowe

Znak akt: 152/45

Do Sztabu Roboczego Generalnego Gubernatorstwa  
Główny Oddział Administracji Wewnętrznej  
Drezno A 1  
Breitestr. 24.

Dotyczy: raportu końcowego z likwidacji instytucji.  
Podstawa: dekret z 8.2.1945 r. — I Oddział — 2.

Na podstawie rozkazu o ewakuacji z 2 sierpnia 1944 r. — Schm[id] Em[merich]<sup>158</sup> — Dyrekcja Archiwów Generalnego Gubernatorstwa miała odtransportować od 5 sierpnia 1944 r. swój materiał aktowy i majątek urzędu, względnie być w gotowości do transportu wraz z Urzędem ds. Zarządu Zakładów do odtransportowania do składnicy rządowej w fabryce skóry firmy Moll w Brzegu.

Mimo największych trudności udało się jeszcze 4 VIII 1944 r. dołączyć 21 skrzyń z najważniejszych zespołów niemieckiego archiwum Generalnego Gubernatorstwa, do jednego transportu rządowego, odchodzącego do Brzegu, i tym samym wykonać terminową ewakuację tego zasobu do składnicy rządowej w Brzegu. Niemal jednocześnie obszerny zasób w skrzyniach z resztą niemieckiego archiwum Generalnego Gubernatorstwa i ważnymi częściami niemieckiej registratury służbowej Zarządu Archiwalnego przekazano Urzędowi ds. Zarządu Zakładów, do rychłego odtransportowania do wymienionej składnicy przejściowej rządu Generalnego Gubernatorstwa w Brzegu. Ten materiał aktowy był uznawany następnie przez bardzo długi okres za zaginiony, aż wreszcie został znaleziony po kilku miesiącach w Muzeum Regionalnym w Neumarkt [Środa Śląska] na Śląsku i w grudniu 1944 r. został włączony do odtransportowanego, zabezpieczonego zespołu archiwalnego mojej placówki krakowskiej z Brzegu i mógł zostać zabezpieczony w jednej placówce zapasowej Głównego Archiwum Państwowego w Dreźnie.

Cały zbędny personel w moim Sztabie Roboczym został przekazany 4 sierpnia 1944 r. do dyspozycji do celów obronnych w Krakowie przez III Oddział Prawa Urzędowego i Organizacji, względnie został wysłany na urlop do 31 sierpnia 1944 r. O wykonaniu otrzymanego zarządzenia zameldowano w terminie do 5 sierpnia 1944 r., podając dyspozycje personalne Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej.

<sup>158</sup> Walter Emmerich (17 VIII 1895–?) — od 13 VI 1940 do 17 I 1945 r. szef Głównego Oddziału Gospodarki rządu Generalnego Gubernatorstwa. Po wojnie był przez dwa lata internowany w Neugamme. Nie został wydany Polsce. Potem pracował jako handlowiec w Hamburgu.

Sztab Roboczy Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa został przeniesiony na początku do Wrocławia, do tamtejszego Archiwum Państwowego (Tiergartenstr. 13) w celu likwidacji spraw służbowych i dalszej opieki nad pozostałymi placówkami Zarządu Archiwalnego w pozostałej części Generalnego Gubernatorstwa, w Krakowie, w klasztorze w Tyńcu, Radomiu, Kielcach, Piotrkowie [Trybunalskim], klasztorze w Częstochowie i Warszawie, i od 1 października 1944 r. — zgodnie z dyrektywą — do Berlina-Dahlem, do Pruskiego Tajnego Archiwum Państwowego (Archivstr. 12–14). Składał się on i składa się obecnie jedynie jeszcze z 3 osób: niżej podpisanego, jako kierownika, sekretarza administracyjnego Waltera Choińskiego, jako księgowego, i pracownicy, pani Joanny Luhde, jako sekretarki.

Do nadzwyczaj rozległych prac ewakuacyjnych, w szczególności z Warszawy, pozostał w Generalnym Gubernatorstwie jeszcze do swojego powołania do Wehrmachtu (5 XI 1944 r.) radca archiwalny dr Branig z Urzędu Dystryktu Warszawa i w jego zastępstwie od 7 II 1944 r. radca archiwalny dr Fitz z Urzędu Dystryktu Lublin, który 5 II 1945 r. został wcielony do Wehrmachtu. Głównym zadaniem Sztabu Roboczego Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa, od sierpnia 1944 r., obok pilnych przedsięwzięć ewakuacyjnych, pozostały sprawujące znaczne trudności sprawy personalne, dozór i zaopatrzenie dla około 90 osób personelu niemieckiego w wyżej wymienionych placówkach Zarządu Archiwalnego Generalnego Gubernatorstwa, przy czym właściwie opieka, kierowanie i wynagradzanie polskiego personelu archiwalnego, nieuczestniczącego w powstaniu, a meldującego się w przeważającej części przez obóz przejściowy w Pruszkowie koło Warszawy, w Sztabie Roboczym Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa.

Ewakuacja, zabezpieczonych przed powstaniem w warszawskich placówkach zapasowych Zarządu Archiwalnego, szczególnie ważnych archiwaliów polskich, nastąpiła z fortu Sokolnickiego koło Warszawy, z ulicy Łazienkowskiej itd. po zniszczeniu Warszawy, podczas którego ofiarą padły położone w mieście byłe polskie archiwa centralne, w łączności z instytucjami upoważnionymi do ratowania zachowanych dóbr kultury, sztabem ewakuacyjnym administracji cywilnej, Wehrmachtem i policją oraz z pomocą Głównej Komisji polskiej Rady Głównej Opiekuńczej — zgodnie z podjętą dyrektywą przez pana sekretarza stanu i udzieloną mi jeszcze raz pisemną instrukcją przez pana prezydenta Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej w dniu 8 IX 1944 r., że archiwalia polskie mogą pozostać na terytorium Generalnego Gubernatorstwa, w przygotowanej do tego Placówce Zapasowej Zarządu Archiwalnego, w klasztorze w Częstochowie.

Tam, po pokonaniu największych trudności (fort Sokolnickiego koło Warszawy znajdował się pod ostrzałem rosyjskim!), przewieziono do końca 1944 r. 6 wagonów kolejowych z zachowanymi najcenniejszymi zespołami archiwalnymi byłego państwa polskiego (w szczególności metryki koronne Królestwa Polskiego, oryginalne dokumenty państwa polskiego, księgi grodzkie i ziemskie, księgi miejskie i cechów itd.) i zostały tam złożone w bezpiecznych miejscach pod fachową opieką. Dzięki tym przezornym przedsięwzięciom niemieckim, przed i po wybuchu powstania warszawskiego, przeniesiono w ostatnich miesiącach 1944 r. do klasztoru w Częstochowie zachowane bezcenne i najważniejsze dobro źródłowe zniszczonych archiwów warszawskich (Archiwum Główne, Archiwum Wewnętrzne, Archiwum Skarbowe, Archiwum Nowe). Te archiwalia o ogólnym znaczeniu historycznym przedstawiają jednocześnie najważniejsze źródła do historii niemieckości na wschodzie i zawierają także dowody na osadnictwo niemieckie w Polsce aż do XIX w. Również uratowane akta Archiwum Skarbowego mają dużą wartość pod względem politycznym i gospodarczym, podczas gdy ocalone akta Archiwum Nowego dotyczą majątku państwowego byłej Polski i w związku z tym mają aktualne znaczenie.

Wyselekcjonowane archiwalia pod względem swojej jakości z archiwów państwowych i niepaństwowych Galicji Wschodniej oraz z dystryktów Lublin i Kraków zostały przeniesione do klasztoru w Tyńcu koło Krakowa (łącznie około 8 wagonów kolejowych) oraz do Archiwum Państwowego w Piotrkowie [Trybunalskim] przed najazdem rosyjskim do Generalnego Gubernatorstwa dla ochrony przed niebezpieczeństwem wojennym i w szczególności lotniczym. Tam pozostały one po 12 stycznia tego roku pod opieką archiwistów polskich.

Archiwalia, które nie zostały odtransportowane do Rzeszy i które na podstawie wytycznych o sporze archiwalnym między Rzeszą a Generalnym Gubernatorstwem zostały wydzielone dla właściwych obecnie niemieckich archiwów państwowych względnie Rzeszy i uzyskano już zgodę pana sekretarza stanu na ich oddanie, zostały zabezpieczone pieczołowicie w lecie 1944 r. w jednym nadzwyczaj wytrzymałym i suchym wielkim sklepieniu pod warszawskim kościołem przy ul. Łazienkowskiej. Wymieniony kościół uległ zniszczeniu podczas walk ulicznych z powodu powstania warszawskiego, ale kaplica pod wieżą kościelną, w której przechowywano archiwalia przeznaczone dla Rzeszy, przetrwała zniszczenie. Archiwalia zapakowane w worki pozostały całkowicie nienaruszone. One zawierały księgi grodzkie i ziemskie Płocka, Ciechanowa, Zakroczymia, Wyszogrodu, Przasnysza, Mławy, Makowa [Mazowieckiego], Pultuska, Kamieńczyka i Zawkrza i które w całości zostały wyselekcjonowane dla Archiwum Państwowego w Królewcu. Zapełniły one jeden wagon kolejowy, który skierowano do Bad Salzdetfurth koło Hildesheim w celu zabezpieczenia tych archiwaliów w tamtejszej kopalni.

Po ocaleniu wyżej wymienionych zasobów archiwalnych, w porozumieniu z Głównym Oddziałem Sądownictwa, przystąpiono do przeniesienia tzw. bezcennego Archiwum Stanu Cywilnego dla prowadzenia spraw stanu cywilnego do budynku Komendantury Twierdzy (dawny sąd mieszczański) w Warszawie. To archiwum, które zawiera duplikaty kościelnego rejestru urzędu stanu cywilnego miasta i powiatu Warszawy, było zarządzane, podobnie jak w byłej Polsce, przez Zarząd Sądownictwa Generalnego Gubernatorstwa, i znajdowało się od 1939 r. pod fachowym nadzorem Zarządu Archiwalnego. Kościelny rejestr urzędu stanu cywilnego włączony do tych archiwaliów został przeniesiony po powstaniu warszawskim przez Wehrmacht do sali wejściowej i został przy tym mocno pomieszany z wieloma bezwartościowymi aktami sądowymi. W związku z tym rejestr urzędu stanu cywilnego musiał zostać dopiero wyselekcjonowany po żmudnej pracy i powiązany w paczki. 22 grudnia 1944 r. wagon towarowy z rejestrem urzędu stanu cywilnego został wysłany do Zakładu Karnego w Budziszynie, który został przydzielony kierownikowi Oddziału Sądownictwa dystryktu Warszawa jako placówka przyjęcia. Wszystkie pozostałe warszawskie rejestry urzędu stanu cywilnego (przynajmniej jeszcze dwa wagony kolejowe) — do momentu wstrzymania ewakuacji — zostały przygotowane do wysłania i zostały przeniesione ze zburzonej Warszawy po części do wyżej wymienionego obozu w Pruszkowie. Jednak ich odtransportowanie, wskutek wydarzeń militarnych, nie mogło już nastąpić.

Ponadto archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, w porozumieniu z kierownikiem Oddziału Nauki i Oświaty dystryktu Warszawa, zostało zapakowane przez archiwistów i ich pomocników w budynku biblioteki państwowej (na Rakowieckiej) do przeniesienia do Częstochowy, w liczbie około 500 worków papierowych. Miało ono na początku zostać przeniesione od 15 I 1945 r. do Pruszkowa, ale na skutek ofensywy rosyjskiej już również nie zostało odtransportowane z Warszawy.

Ostatecznie od początku stycznia 1945 r. przygotowano jeszcze przeniesienie historycznego cennego archiwum pałacu w Wilanowie koło Warszawy do Częstochowy. Około dwie trzecie całego zasobu (około 200 worków) było już zapakowane, kiedy dalsza akcja ratownicza została przerwana przez inwazję Rosjan.

Bardzo cenne archiwum książąt Radziwiłłów, zabezpieczone w Ursynowie koło Wilanowa z przyczyn obrony powietrznej i także w interesie niemieckim, zostało zapakowane ze względu na zbliżające się zagrożenie rosyjskie w 62 skrzynię do odtransportowania do Częstochowy, ale 14 IX 1944 r., bez polecenia Zarządu Archiwalnego, zostało załadowane przez hauptsturmführera SS Spielkera na 9 samochodów ciężarowych i odstawione na dworzec kolejowy Warszawa–Zachodnia. Nie można ustalić dalszego losu tego archiwum. Ponoć zostało odtransportowane do miasta Bruck w Marchii Wschodniej.

Nadzwyczaj skutecznie przebiegająca ewakuacja archiwaliów wobec zniszczeń warszawskich i trudności znalazła, ogólnie biorąc, swój przedwczesny koniec wskutek szybkiej zmiany sytuacji militarnej.

Po pisemnej i ustnej konsultacji przygotowano zarządzenie Głównego Oddziału Administracji Wewnętrznej z 7 XII 1944 r. — znak akt I S 379/44 — o wyselekcjonowaniu i przechowaniu istotnej korespondencji i akt rozwiązanych sztabów roboczych magistratów i starostw powiatowych Generalnego Gubernatorstwa, z zamiarem przekazania ich w formie stałego depozytu do przechowania w Archiwum Rzeszy w Poczdamie, Hans von Seecktstr. 8. Po tym zarządzeniu wyselekcjonowane archiwalia rozwiązanych sztabów roboczych magistratów i starostw powiatowych zostały zgromadzone początkowo u gubernatora dystryktu bądź w jego Sztapie Roboczym i odroczone odstawienie ich do Archiwum Rzeszy w Poczdamie, z możliwością przesłania później jednym transportem większej ilości zespołów z rozwiązanych instytucji. Wymienione zarządzenie reguluje obraną przy tym metodę postępowania. Po zaistnialym w tym czasie rozwoju militarnym ze strony rządu miano z naciskiem kontrolować, aby archiwalia rozwiązanych sztabów roboczych magistratów i starostw powiatowych rzeczywiście zostały wkrótce także złożone w Archiwum Rzeszy w Poczdamie.

W raporcie z 16 XII 1944 r. — znak akt 3510/44 — poleciłem spowodowanie przeprowadzenia odpowiednich kroków we wszystkich głównych oddziałach rządu Generalnego Gubernatorstwa do ochrony archiwaliów zbytecznych dla administracji. Dotychczas nie doszło do mnie zarządzenie regulujące te sprawy.

Ze względu na przebiegającą dotychczasową ewakuację Generalnego Gubernatorstwa i uwarunkowane przez to unieruchomienie bieżących spraw urzędowych Zarządu Archiwalnego Generalnego Gubernatorstwa, poleciłem w raporcie z 16 XII 1944 r. — znak akt 153/44 — rozwiązanie Sztapu Roboczego Dyrekcji Archiwów Generalnego Gubernatorstwa do dnia 1 IV 1945 r., ponieważ, moim zdaniem, wydaje się chyba możliwe zlikwidowanie do tego terminu powinności urzędowych mojego Sztapu Roboczego. Wszystkie po tym okresie toczące się dalej sprawy urzędowe Zarządu Archiwalnego musiałyby być załatwiane za zgodą pana dyrektora generalnego Archiwów Państwowych (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy, I Oddział — Dorotheenstr. 49) i dodatkowo przeze mnie obok mojej działalności urzędowej, jako dyrektora Tajnego Archiwum Państwowego w Berlinie–Dahlem.

(–) Randt



## Jan Bańbor, Janusz Zbudniewek, War Exodus of Archives from the city of Warsaw to The Monastery of Jasna Góra

### Summary

In 1942 occupation authorities of the General Government took a decision on transfer of the archives outside the municipal buildings of the city of Warsaw. The most valuable records were deposited at the Sokolnicki's Stronghold in Zoliborz district. Meanwhile, facing the impending offensive against the Soviet army, Dr. Hans Branig decided on deportation of the most valuable archives to the Pauline Monastery of Jasna Góra in Częstochowa. Responsible for preparing storage for them was Dr. Kazimierz Kaczmarczyk, former director of the State Archives in Poznań. List of archives that were transferred was drawn up on July 4<sup>th</sup>, 1944. Items were packed in 43 chests. Among them were The Crown Metric from The Central Archives of Historical Records and the oldest records from the Municipal Archives and Archives of Historical Records.

Transportation could not take place due to threat of uprising in August 1944. This was only possible on November 25<sup>th</sup>–27<sup>th</sup>, 1944, when the Soviet offensive was already a fact. Then 59 packs of parchments (279 boxes), 84 packets with the cartographic acts and 117 boxes of the Crown Registers and the oldest land and municipal registers as well as records of guilds from the holdings of The Central Archives of Historical Records were with high probability transported via three cars. Archival materials were deposited in the confessors of the Church. Holder of the keys was Kaczmarczyk, who along with Stanisław Stojanowski arranged records for the last days of German occupation and after the arrival of the Russians.

The archives returned to Warsaw city probably in the late summer of 1946. Then records were deposited temporarily at one of Warsaw's Palaces (Pod Blachą Palace).